

# TYGODNIK

## NOWINY RACIBORSKIE

Rok VIII Nr 39 (391)

29 WRZEŚNIA 1999

NR INDEKSU 38254X

ISSN 1232-4035

cena 1,30 zł



Cysterskie dymarki już po raz drugi pokazały, jak rodziło się górnośląskie hutnictwo - czytaj na stronie 13

### RACIBÓRZ

*Problem zmiany przynależności Raciborza z województwa śląskiego na opolskie stanął na ostatniej sesji Rady Miasta. Radni chcieli wiedzieć od prezydenta, jaki jest sens jego ostatnich wypowiedzi w tej sprawie.*

## Być może falstart

Przypomnijmy, że „Nowiny Raciborskie” jako pierwsze pisały o tej sprawie. Prezydent Andrzej Markowiak, w rozmowie z nami powiedział, że trzeba się zastanowić na zmianą przynależności z powodu fatalnych wręcz kontaktów z wojewodą śląskim Markiem Kempsem. Już na sesji prezydent nazwał czarą goryczy pismo wojewody do premiera, w którym zwraca się z prośbą o rozważenie możliwości skierowania do Sejmu wniosku o rozwiązanie Rady Miejskiej. Wojewoda uznał za rażące naruszenie prawa stanowisko Rady w sprawie radnego Jerzego Szydłowskiego. Niepodjęcie uchwały o wygaśnięciu jego mandatu nazwał zaniechaniem i uznał, że jest to wystarczający powód, by Radę w Raciborzu rozwiązać. O sprawie informowaliśmy na łamach „NR”.

Radnych zaniepokoiły natomiast niedawne publikacje „Nowej Trybuny Opolskiej” i „Trybuny Śląskiej”, z których miało wynikać, że Racibórz chce wziąć rozbrat z województwem śląskim. Niepokój był tym większy, że Rada nie zajmowała żadnego stanowiska w tej sprawie. Za obowiązującą, jak podkreślono, należy traktować ubiegłoroczną uchwałę, w której po-

przednia Rada jednoznacznie opowiedziała się za województwem śląskim, choć podczas dyskusji nad jej podjęciem wskazywano, że województwo to powinno obejmować również Opolszczyznę. Radny Robert Rumpel zapytał wprost, czy wypowiedzi prezydenta nie zaszkodzą nam w różnorodnych staraniach na szczeblu wojewódzkim. Nigdy nie wiemy, co nam zaszkodzi a co pomoże - odpowiedział prezydent.

Przyznał jednak, że szum wokół sprawy można uznać za falstart. Prywatnie, będąc pod wrażeniem sytuacji w województwie śląskim, można mieć wątpliwości co do sensu pozostawiania w jego granicach. Oficjalnie wojewoda nie poinformował nas o piśmie skierowanym do premiera. Nie zażądał też wcześniej żadnych wyjaśnień. Marszałek Sejmu na umówione spotkanie ze mną w sprawie drogi Racibórz-Opawa spóźnił się 40 minut i oświadczył, że ma tylko 5 minut czasu. W strategii Górny Śląsk 2000 Racibórz pojawia się tylko raz i to z powodu zamku. Bez należytego miejsca w strategii województwa śląskiego trudno nam się będzie starać o środki przedakcesyjne z Unii Europejskiej - obszerne uzasadniał prezydent swe wcze-

śniejsze wypowiedzi. Dość ostro podsumował działania wojewody Kempskiego. *Traktuje się nas jak narkomana w rymsztoku, którego można zawieźć do przytułku lub wyrzucić.* Kiedy niektórzy radni stwierdzili, że lepiej pozostać w województwie śląskim, prezydent Markowiak - dość niespodziewanie - stwierdził: *ja też nie jestem za województwem opolskim.*

Prezydent zaprzeczył też, że zainicjował spotkanie z władzami woj. opolskiego (wojewodą, marszałkiem tamtejszego Sejmu). Prawdą jest, że razem z przewodniczącym Rady wziął, 23.09, udział w konferencji „Rola regionów w procesie integracji europejskiej” zorganizowanej w Opolu przez marszałka i wojewodę opolskiego.

Rada nie zajmowała żadnego stanowiska w tej sprawie. Uznano, że jest czas na podejmowanie dyskusji. Rząd dopiero za rok zajmie się korektą granic obecnych powiatów i województw. Do tego czasu, w kwestii współpracy wojewoda-władze miasta, może się wiele zmienić. Rada dała też jednoznacznie do zrozumienia, że tylko jej stanowisko można uznać za jedyne oficjalne w tej sprawie.

G. Wawoczny

### RACIBÓRZ

*Jerzy Szydłowski nie jest radnym. Tak przynajmniej twierdzą prawnicy Urzędu Wojewódzkiego. Jeśli mają rację, to...*

## Uchwały do kosza?

Uchwały podjęte przez Radę Miejską 25 sierpnia i 22 września będą prawdopodobnie nieważne. Taki wniosek można wywieść z pisma biura prasowego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, w którym odpowiada ono na pytanie „Nowin Raciborskich”, czy wojewoda Marek Kempski nosi się z zamiarem stwierdzenia nieważności podjętych uchwał (ma czas na podjęcie decyzji do początku października). W piśmie czytamy: *Ustalono, że Pan Jerzy Szydłowski złożył oświadczenie „o wycofaniu rezygnacji z mandatu”. Organ nadzoru (wojewoda - od red.) stoi na stanowisku, że powyższe oświadczenie nie wywołuje skutków prawnych. Podtrzymujemy, że Pan Jerzy Szydłowski przestał być radnym w momencie zrzeczenia się mandatu, tj. 11 lutego 1999 r. (...) Sam fakt uczestniczenia osoby nieuprawnionej w posiedzeniu Rady Miejskiej nie może stanowić podstawy unieważnienia jej uchwały. Natomiast branie pod uwagę głosu nieuprawnionego do dokonania tego aktu w osobie Pana Jerzego Szydłowskiego może mieć wpływ na ważność podjętej uchwały (...).*

Sprawa, przypomnijmy, bierze swój początek 11 lutego. J. Szydłowski - wówczas radny opozycyjny - złożył rezygnację, po czym Rada Miejska, większością głosów koalicji rządzącej nie stwierdziła wygaśnięcia mandatu. Dlaczego? Jej liderzy wyszli z założenia, że radnego Szydłowskiego do tego kroku przymuszono. Tylko pod tym warunkiem mógł bowiem otrzymać stanowisko dyrektora

Powiatowego Zarządu Dróg (w powiecie rządziła wówczas koalicja ugrupowań - poza Unią Wolności - opozycyjnych w mieście). Brak uchwały stwierdzającej wygaśnięcie powodował też, że kolejna osoba z listy nie mogła objąć funkcji radnego.

W sierpniu wojewoda uznał ten stan, który nazwał zaniechaniem, za rażąco naruszający prawo i zwrócił się do premiera z prośbą o rozważenie możliwości skierowania do Sejmu wniosku o rozwiązanie Rady Miejskiej. W sierpniu jednak, po tym jak w koalicji w powiecie nastąpił rozłam a opozycja w mieście stała się bardziej konstruktywna, J. Szydłowski wycofał swoją wcześniejszą rezygnację i wrócił na sesję. 25 sierpnia i 22 września brał udział w głosowaniach.

Pismo wojewody do premiera utknęło tymczasem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ma ono zaopiniować wniosek wojewody śląskiego. Po dymisji wiceministra Tomaszewskiego i aferze GROM-u, MSWiA o wydaniu opinii na razie jednak nie myśli. Czy powrót radnego Szydłowskiego spowoduje, że wojewoda wycofa swój wniosek? Raczej nie. Urząd Wojewódzki stoi bowiem na stanowisku, że w pracach Rady bierze udział osoba, która nie ma już mandatu. Z pisma, które otrzymaliśmy z Katowic wynika, iż premier o wydarzeniach w Raciborzu jest na bieżąco informowany.

G. Wawoczny

### RACIBÓRZ

*Marek Kurpis, dotychczas dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Studziennej, został nowym naczelnikiem Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Urzędu Miasta w Raciborzu.*

## Nowy naczelnik

Od przyszłego roku, w związku z uchwalonym przez Radę Miasta nowym regulaminem organizacyjnym ratusza, będzie to Wydział Edukacji, Kultury i Sportu. M. Kurpis zastąpi na tym stanowisku Mirosława Lenka, obecnie wiceprezydenta Raciborza. Do czasu wyłonienia nowego szefa, obowiązki naczelnika pełniła Bożena Fedyn.

O stanowisko to starało się sześć osób. Do ostatecznej rundy zakwalifikowały się jednak tylko dwie. Poza M. Kurpisem także Ludmiła Nowacka, dyrektor Gimnazjum nr 4 na Ostrogu. Wiceprezydent Mirosław Lenk powiedział nam, że o wyborze M. Kurpisa zdecydowało to, iż jest osobą młodą i nie usytuowaną w żadnych układach dyrektorskich.

(waw)

ZNIŻKI NA

# OKNA PCV

Racibórz, ul. Opawska 7, ul. Eichendorffa 7  
tel. 414 04 30



Pieniądze rita każdą okazję do:

20.000 bez poręczycieli

Zapraszamy do naszych punktów obsługi klienta:

Wodzisław Śl., ul. Średnia 5, tel. 4551501

Rybnik, D.H. „Hermes” I piętro, tel. 4226537

Racibórz, ul. Nowa 17 (SALON MEBLOWY), tel. 41 56448

Pszczół, D.H. „Jubilat” (salon RTV), tel. 4558868

Rydułtowy, D.H. „WIK”, tel. 4579751

Góry pieniędzy w zasięgu twojej ręki

RADIO





**RACIBÓRZ**

23 września w Raciborzu gościli przedstawiciele Towarzystwa Polsko-Niemieckiego z Berlina. Spotkali się z władzami miasta, po czym zwiedzili centrum oraz Muzeum.

Kolejne sesje Rady Miejskiej odbędą się: 20 października, 17 listopada i 15 grudnia.

Miasta i gminy okręgu rybnickiego oraz ziemi raciborskiej są zainteresowane budową drogi średnicowej Racibórz-Pszczyna - poinformował radnych wiceprezydent Adam Hajduk, który był obecny na spotkaniu tego dotyczącym w Rybniku. Droga ma się znaleźć w planach inwestycyjnych województwa śląskiego.

W ubiegłym tygodniu w Raciborzu gościli przedstawiciele: Duńskiej Agencji Ochrony Środowiska, duńskiej firmy Ramboli oraz polskiego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Warszawy. Władze miasta starają się bowiem o dofinansowanie przez Duńczyków budowy: nowego ujęcia wody w Strzybniku oraz kanalizacji w dzielnicach Studzienna i Markowice-Brzezie.

Trwają prace przy budowie ścieżki rowerowej łączącej Racibórz i czeskie Strachowice. Miejska część arterii jest już na ukończeniu.

Radni: Leszek Wyrzykowski (przewodniczący), Lidia Burdzik, Elżbieta Rudnik, Teresa Gołębiowska i Krystian Niewrzoł weszli w skład komisji Rady Miejskiej, która zaopiniuje kandydatów na ławników Sądu i Kolegium ds. Wykroczeń w Raciborzu.

Miasto, na wniosek mieszkańców Brzezia, przeprowadzi badania gleb w strefie ochronnej wokół Miejskiego Składowiska Odpadów.

Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie skomunalizowania Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Raciborzu. Otwiera to Zarządowi drogę do rozpoczęcia starań u wojewody o przekazanie miastu majątku firmy. Rada zaaprobowała również propozycję utworzenia międzygminnego porozumienia gmin powiatu raciborskiego i Lubomi, które zajmnie się organizacją lokalnego transportu zbiorowego.

Rada Miasta zgodziła się na utworzenie, wspólnie z Przedsiębiorstwem Gospodarki Lokalami „DOM” Sp. z o.o., spółki, która będzie zarządzać halą Rafako przy ul. Łkowej. Miasto będzie na razie mniejszościowym udziałowcem w przedsięwzięciu. Docelowo ma jednak przejąć w 100 proc. kapitał spółki. Dzięki pieniądзом wniesionym przez miasto przeprowadzony zostanie podstawowy remont, który pozwoli zakwalifikować obiekt jako spełniający wymagania ochrony przeciwpożarowej. W przyszłości ma być sukcesywnie modernizowany. W planach m.in. budowa drugiej trybuny i salki ze stałą matą zapasniczą.

Rada Powiatu odłożyła głosowanie nad projektem uchwały o utworzeniu Społecznej Straży Rybackiej. Decyzja ma zostać podjęta na jednej z najbliższych sesji.

**WODZISŁAW**

**Jestem sobie Witek**

Tak zostało zatytułowane benefisowe przedstawienie z okazji 10-lecia pracy artystycznej Witolda Bornikowskiego, aktora Teatru Wodzisławskiej Ulicy. Program składał się ze starych „numerów” TWU a jego scenariusz współtworzyła publiczność. Zorganizowany został swoisty koncert życzeń - widzowie wybierali

do „budowlanki”. Jeszcze w sierpniu, gdy sprawdzałem czy jestem na liście przyjętych natknąłem się na panią Dorotę Nowak, kierującą Teatrem Wodzisławskiej Ulicy. Przedstawiłem się, że jestem Bornikowski, to nazwisko było jej znane, bo mój brat Robert należał do założycieli Teatru. Usłyszałem więc: „Bornikowski, w piątek jest pró-



Występy jubilatów były nagradzane gorącymi brawami

liczby oznaczające różne skecze wykonywane przez jubilatów lub innych członków zespołu. Najbardziej ulubione przez miłośników Teatru utwory wywoływały aplauz, a skecz „Pali się” zaprezentowany przez Witolda Bornikowskiego został nagrodzony owacją. Przedstawiając ten utwór zajął on pierwsze miejsce w województwie w konkursie recytatorskim w 1991 r. w kategorii teatrów jednego aktora i uzyskał awans do turnieju centralnego. Jubilat został uhonorowany w szczególny sposób przez swoich kolegów - zasiadł jak król na przygotowanym dla niego tronie - muszli kłozetowej, trzymając w ręku jako berło szczotkę. Z założenia benefis miał być pewnym happeningiem i wszystko przebiegało w takiej właśnie konwencji, często stosowanej przez TWU. Na zakończenie programu publiczność odśpiewała „Sto lat” i wszyscy obecni na przedstawieniu, które odbyło się w restauracji „Piast” zostali poczęstowani szampanem i ciastem.

Pierwsze przebiegi mojego aktorstwa zaczęły się w przedszkolu nr 7 w Wodzisławiu, w przedstawieniu „Śpiąca królewna” zagrałem zajączka - opowiada Witold Bornikowski. Następnym kontaktem ze sceną był udział w grupie artystycznej w SP 7. Po skończeniu podstawówki złożyłem papiery

ba”. I tak to się zaczęło, dokładnie dziesięć lat temu. W ostatni weekend września wyjechałem po raz pierwszy z grupą na występ do Domu Pomocy Społecznej w Lyskach, gdzie wziąłem udział w przedstawieniu „Dziadów”. Jaką sztukę będziemy grać, dowiedziałem się w autobusie.

Do najważniejszych ról Witolda Bornikowskiego w wodzisławskim Teatrze należą: listonosz w „Na pełnym morzu” Sławomira Mrożka, Cyryl w „Iwone, księżniczce Burgunda” Witolda Gombrowicza, okrutny dziedzic w „Dziadach” Adama Mickiewicza, znakomita kreacja Goldberga w „Mistycie finansów” i komornik w „Ludzie z komornikiem” Juliana Tuwima. Brał udział w wielu happeningach i przedstawieniach ulicznych. Dobrze chodzi na sztychach i kotmach, jest znany i zapamiętywany właśnie z ulicznych happeningów TWU.

Witek doskonale wyczuwa scenę. Są ludzie, którzy po przyjściu do teatru muszą długo się uczyć zanim zrozumieją co zrobić, żeby zahipnotyzować publiczność - tłumaczy Dorota Nowak. Aktorstwo to pewnego rodzaju rzemiosło. Ale są ludzie, którzy jeszcze nie znają tego rzemiosła, wchodzą na scenę i już coś jest, sama ich obecność przykuwa uwagę publiczności. Myślę, że Witek ma to „coś”. Zaobserwowałam to w rolach, w których Witek nie mówi, tylko jest na scenie, ma coś takiego, że publiczność reaguje na jego obecność, chce na niego patrzeć.

(ber)

**WODZISŁAW**

Od 28 września do 2 października w Wodzisławiu przeprowadzane są bezpłatne badania słuchu.

**Badanie słuchu**

Bezpłatna akcja badania słuchu zorganizowana została przez firmę APH „Electronics” z Centrum Badania Słuchu w Warszawie. Badaniem objęte zostaną osoby dorosłe oraz dzieci w wieku powyżej 7 roku życia z problemami słuchowymi. Kto zamierza skorzystać z bezpłatnej oferty powinien wcześniej zapisać się w referacie zdrowia Urzędu Miasta, który znajduje się w pokoju 304, lub telefonicznie pod numerem 455 19 77. W pierwszy dzień badania słuchu przeprowadzane były od godziny 10.00 do 18.00 w sali 206 Urzędu Miasta przy ulicy Bogumińskiej 4b. Od 29 września do 2 października badania prowadzone są w Miejskim Ośrodku Kultury „Centrum” przy ulicy Kubsza 17, w pokoju nr 12 w godzinach od 8.20 do 17.00.

m

**RACIBÓRZ**

Starostwa powiatowe w Raciborzu i Wodzisławiu oraz raciborski Urząd Miasta były organizatorami Powiatowego Sejmiku Kultury.

**Sejmik kultury**

Pod hasłem „Kultura w gminie i powiecie” - obradował on, 24 września, w raciborskim Muzeum. W Sejmiku wzięło udział kilkadziesiąt osób: przedstawiciele władz samorządowych powiatów i gmin, szefowie placówek kulturalnych oraz inni działacze, którzy na co dzień zajmują się organizacją życia kulturalnego. Budowanie przyszłości bez kultury, to cofanie się wstecz - powiedział w trakcie otwarcia wicestarosta raciborski Marek Bugdol. Stwierdził, że trudności finansowe nie zwalniają samorządów z działalności na rzecz kultury. Szeroko pojęta kultura musi też mieć swoje miejsce w strategiach rozwoju społeczno-gospodarczego wspólnot lokalnych.

Z prelekcjami wystąpili: Bogusław Witkowski (departament budżetu i finansów Ministerstwa Kultury i Sztuki) - „Organizacja i finansowanie instytucji kultury w gminie i powiecie”, dr Łucja Ginko (naczelnik Wy-

działu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach) - „Mecenas w kulturze”, prof. Antoni Gładysz (Uniwersytet Śląski, filia w Cieszynie) - „Kultura w powiecie - problemy, zagrożenia, perspektywy”, Jacek Turalik (prezes Stowarzyszenia Animatorów Kultury, oddział w Katowicach) - „Rola instytucji kultury w samorządzie lokalnym na przykładzie organizowanych gield współpracy”, dr Tadeusz Kania (Uniwersytet Śląski, filia w Cieszynie) - „Nowe tendencje w życiu kulturalnym pogranicza na przykładzie społeczności lokalnych gmin” oraz Grzegorz Wawoczny (redaktor naczelny Tygodnika „Nowiny Raciborskie” oraz miesięcznika „Ziemia Raciborska”) - „Wydawnictwa lokalne jako materiał pomocniczy w prowadzeniu edukacji regionalnej”.

(waw)

**RACIBÓRZ**

PAN jest nadal zainteresowana uruchomieniem w Raciborzu placówki naukowej, która zajęłaby się badaniami bioróżnorodności regionu Górnej Śląska.

**Potrzebny lokal**

Ziemia raciborska, uważana za zielone płuca województwa śląskiego, może się pochwalić istnieniem około 700 gatunków roślin. Bliskość Bramy Morawskiej sprawia, że właśnie wtedy wiele gatunków roślin przemieszcza się z południa na północ. Placówka PAN-u, wspólnie z Uniwersytetem Śląskim, ma działać na rzecz zachowania tego stanu.

PAN chciałby, w pierwszej kolejności, umieścić tu pracownię wyposażoną w dwa mikroskopy elektronowe. Docelowo, w lesie Obora, ma powstać arboretum - informuje prezydent Andrzej Markowski. Z Raciborzem konkuruje jednak Mikołów. PAN wybierze to miasto, które stworzy najlepsze warunki do pracy. Uważam, że stać nas na przekazanie odpowiedniego obiektu - dodaje prezydent. Radni zaakceptowali propozycję prezydenta, by na wszelkie możliwe sposoby wesprzeć PAN.

(waw)

**RACIBÓRZ**

**Garaże z ulgą**

Uchwałę w sprawie ustalenia zasad obniżania czynszu z tytułu najmu garaży stanowiących własność gminy przyjął, 20 września, Zarząd Miasta. Na ulgę mogą liczyć: inwalidzi, którzy potrzebują samochodu ze względu na stan zdrowia; emeryci i renciści, których świadczenia brutto nie przekraczają 150 proc. najniższej emerytury; najemcy pozostający w trudnej sytuacji materialnej (miesięczny dochód na jednego członka rodziny nie przekracza najniższej emerytury); najemcy garaży w III strefie podziału miasta (według zasad dotyczących lokali użytkowych) oraz inni najemcy w uzasadnionych przypadkach. Na ulgę nie mogą natomiast liczyć osoby, które wynajmują garaż w wyniku przetargu. Od 1 lipca tego roku obniżka wynosi 40 proc. stawki, od stycznia 2000 r. 30 proc., zaś od 1 stycznia 2001 r. 15 proc.

(waw)

**RACIBÓRZ**

Gimnazjum nr 3 przy ul. Żorskiej jest pierwszą raciborską placówką tego stopnia, która nawiązała współpracę ze szkołą czeską.

**Przetarte szlaki**

Przypomnijmy, że gimnazja funkcjonują od 1 września tego roku. Wcześniej z czeskimi placówkami współpracowały tylko szkoły podstawowe. SP-18 współpracowała z Zakładni Szkołą w Opawie-Kylešovice. Z tą szkołą współpracuje też Gimnazjum nr 3, którego uczniowie gościli w Opawie 17 września. Wzięli tam udział w dniu sportu, wspólnych zajęciach z edukacji regionalnej oraz dorocznym biegu ulicznym Terryho Focha. Raciborscy nauczyciele spotkali się z radą pedagogiczną Zakładni Szkoły. Wymienili doświadczenia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze.

Warto wspomnieć, że w dniu sportu wzięły udział wszystkie opawskie szkoły. W turnieju piłki nożnej, drużyna G-3, na 18 startujących zespołów, zajęła wysokie II miejsce. Raciborzanie wystąpili w składzie: Sebastian Wojtasik, Roman Tannfeld, Mateusz Konsek, Mateusz Piechaczek, Krzysztof Borkowski, Mateusz Ploch i Grzegorz Kramarczyk.

(waw)

**RACIBÓRZ**

**Centrala ruszy**

Na terenie całego miasta Raciborza są przygotowywane instalacje telefoniczne dla przyszłych abonentów Telekomunikacji Polskiej S.A. Równolegle z montażem gniazdek w mieszkaniach trwają końcowe prace nad uruchomieniem centrali. Nowa centrala, składająca się z 12 tysięcy nowych numerów, ma ruszyć do końca pierwszego kwartału 2000 r. Proces podłączenia wydała się w czasie, gdyż trudno jest zastać klientów w domach w celu podpisania umów. Ja rozumiem, że ludzie chcieliby mieć jak najszybciej telefony. Skoro dzisiaj instalujemy gniazdko, jutro chcą już mieć je podłączone. Naraz wszystkich abonentów nie jesteśmy w stanie podłączyć - tłumaczy Andrzej Hula, dyrektor regionu. Często zdarza się, że ludzie zwlekają z podpisaniem umów lub nie przychodzą po otrzymaniu zawiadomienia. Zdarzają się też tacy klienci, którzy kombinują, bądź nie mają pieniędzy. Cóż, najlepiej uzbroić się w cierpliwość.

wego



WODZISŁAW

Już niebawem zorganizowana zostanie kolejna edycja święta folkloru Ziemi Wodzisławskiej.

# Miłośnicy folkloru

XIX Wodzisławskie Spotkania z Folklorem odbędą się 15 i 16 października. Organizatorem przeglądu są: Miejski Ośrodek Kultury „Centrum”, Referat Kultury Urzędu Miasta oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Impreza ta co roku przyciąga do Wodzisławia rzesze miłośników folkloru z całego regionu. Organizatorzy przewidują, że będzie tak i tym razem. Jak mówi regulamin, uczestnikami spotkań mogą być twórcy indywidualni oraz grupy folklorystyczne bez względu na wiek i przynależność do placówek kultury, organizacji społecznych lub stowarzyszeń. Prezentacje odbywać się będą w kilku kategoriach.

Gawędziarze będą musieli przygotować dwa utwory mówione gwarą. Może być to poezja lub twórczość własna na wybrany temat. Czas na prezentację każdego gawędziarza ustalono do 7 minut. Śpiewacy ludowi i grupy śpiewacze mogą wystąpić z kapelą lub bez. Muszą wykonać dwa utwory - kuplety lub ballady o dowolnej tematyce. Prezentacja może trwać do 10 minut. Kapele ludowe i podwórkowe muszą wykonać trzy utwory instrumentalne lub instrumentalno-wokalne.

W kategorii ludowych zespołów pieśni i tańca grupy przedstawiać będą programy regionalne. Czas trwania każdego z nich określono na 20 minut. Zespoły Tańca Ludowego prezentować będą 3 tańce stanowiące odrębną całość lub 15-minutową suitę. Ostatnią kategorią są teatry ludowe i grupy obrzędowe. Przedstawiać będą one 30-minutowe programy obrzędowe lub widowiska mówione gwarą. Przekroczenie limitu czasu powoduje zgodnie z regulaminem wykluczenie z przeglądu. Warunkiem uczestnictwa w imprezie jest dokonanie wpłaty, która wynosi dla wykonawców indywidualnych 10 złotych, dla duetów i zespołów trzysobowych 20 złotych, zaś dla zespołów śpiewaczych, grup obrzędowych i kapel podwórkowych 50 złotych. Zgłoszenia do udziału w przeglądzie można zgłaszać w nieprzekraczalnym terminie do 9 października.

Najlepsi wykonawcy zostaną nagrodzeni. Każdy uczestnik XIX Wodzisławskich Spotkań z Folklorem otrzyma pamiątkowe dyplomy Miejskiego Ośrodka Kultury „Centrum”, głównego organizatora spotkań.

Max

WODZISŁAW

Do wodzisławskiego Muzeum trafiły ostatnio cenne znaleziska. Fragmenty naczyń, przedmiotów codziennego użytku oraz broni pochodzącej z czasów wczesnego średniowiecza.

# Cenne odkrycie

Okazuje się, że aby dokonać historycznego odkrycia nie trzeba koniecznie być archeologiem i zmusznie pracować w wykopaliskach. Czasem na archeologiczny skarb można natrafić podczas spaceru. Niedawno podczas przechadzki Jan Magiera, jeden z mieszkańców Zwonowic (pow. rybnicki) na wzniesieniu znajdującym się przy ulicy Stodolskiej w wybierzysku dzikiej piaskowni odkrył cenne zabytki.

Wśród znalezisk była m.in. siekierka neolityczna, relikty miecza, nożyce żelazne, fragmenty naczyń oraz kości ludzkie. Wszystkie te przedmioty, za wyjątkiem siekierki należy datować jeszcze na późny okres wczesnego średniowiecza i wiązać z końcem XII wieku. Przed wydobyciem tworzyły one prawdopodobnie wyposażenie pochówka, o czym mogą świadczyć znalezione kości. Do tej pory pierwsza wzmianka historyczna o Zwonowicach pochodzi dopiero z 1258 roku. Odkryty pochówek pozwala obecnie przedłużyć czas historyczny tej miejscowości o co najmniej pół wieku.

Jeszcze bardziej interesujące hipotezy archeologiczne nasuwa znaleziona siekierka. Pochodzi ona prawdo-



Jan Magiera

podobnie z epoki kamienia czyli około 2300 lat p.n.e. Zwonowice leżą około 4 kilometry od Rud Raciborskich. Do tej pory uważano, że cystersi przybyli tam na tereny pustek osadniczych, znaleziona siekierka pozwala przypuszczać, że okolice te były zamieszkałe znacznie wcześniej.

S.K i M.K.

RACIBÓRZ

# Wojewoda zalega

15 tys. zł miesięcznie - tyle pieniędzy brakowało raciborskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, by realizować w całości zadania zlecone mu przez wojewodę. Chodzi o zasiłki obowiązkowe. Miesięczny limit wypłat wynosi 116 tys. zł. Realne potrzeby opiewają zaś na 131,1 tys. zł. Trudna sytuacja finansowa OPS-u spowodowana była nieuwzględnieniem przez wojewodę tegorocznych wydatków na: opłacenie składek emerytalnych, rentowych i zdrowotnych od przyznanych zasiłków oraz wypłatę świadczeń stałych dla osób nie podejmujących pracy z powodu opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem. Miesięcznie brakowało na te zadania 40 tys. zł. Nie było też pieniędzy na wypłatę zasiłków okresowych w ramach zadań zleconych. 70 tys. zł to zaległa kwota, którą Urząd

Woj. powinien był już przekazać na pomoc powodziałom.

Interwencje w Urzędzie Wojewódzkim długo pozostawały bez echa. OPS szukał więc innych form pomocy finansowanych już z budżetu gminy. Zwrócił się m.in. do Zarządu Miasta z wnioskiem o przekazanie dodatkowych 80 tys. zł na zasiłki i pomoc w naturze. Zarząd wstępnie rozpatrzył wniosek. Z podjęciem decyzji wstrzymał się do czasu dokładnego sprawdzenia sytuacji OPS przez Wydział Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych UM. *Prawdopodobnie w ogóle nie będziemy musieli dofinansowywać OPS, bo w ostatnich dniach, jak się dowiedziałem, wojewoda zaczął wywiązywać się ze swoich zobowiązań* - powiedział nam wiceprezydent Mirosław Lenk.

(waw)

WODZISŁAW

# W strefie łatwiej

20 września Rybnicka Spółka Węglowa S.A. i miasto Wodzisław podpisali porozumienie w sprawie utworzenia i późniejszej działalności Wodzisławskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Porozumienie daje podstawy do podjęcia przez obie strony dalszych działań zmierzających do uruchomienia strefy. Już dziś wiadomo, że Wodzisławska Strefa Aktywności Gospodarczej będzie miała status spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Strefa Aktywności ma być jednym ze sposobów na tworzenie nowych miejsc pracy na terenie miasta. Zadaniem strefy będzie zagospodarowanie zbezdnego majątku kopalni. Miasto na terenie strefy wprowadzi preferencyjne warunki dla inwestorów, którzy zdecydują się na budowanie swoich zakładów i przedsiębiorstw na terenie WSAG.

Wiadomo, że Wodzisław będzie jednym z pierwszych miast w naszym regionie, które zmierzy się z problemem likwidowanej kopalni i bezrobotnych górników. Do tej pory „Ruch 1 Maja” jest największym w mieście zakładem pracy. Po jego likwidacji konieczne będzie przeorientowanie gospodarki miasta, jednak czy strefa aktywności gospodarczej przyciągnie odpowiednią liczbę inwestorów, którzy będą tworzyć nowe miejsca pracy?

Max

WODZISŁAW

Władze starostwa chcą przejąć zadania letniego i zimowego utrzymania dróg wojewódzkich na terenie powiatu wodzisławskiego.

# Kto ma sprzątać?

Powiatowy Zarząd Dróg otrzymał od starostwa upoważnienie do prowadzenia rozmów z Zarządem Dróg Wojewódzkich na temat przejęcia letniego i zimowego utrzymania dróg wojewódzkich na terenie powiatu. *Drogi wojewódzkie, które znajdują się na terenie naszego starostwa przecinają się z drogami powiatowymi, których utrzymaniem letnim i zimowym zajmuje się Powiatowy Zarząd Dróg - mówi rzecznik prasowy Urzędu Powiatowego Krzysztof Gemza. Trudno jest odnieść czy sprzątać drogę do skrzyżowania a dalej nie tylko dlatego, że administruje nią ktoś inny. Jeśli sejmik wojewódzki zgodzi się zawrzeć z powiatem wodzisławskim porozumienie, wówczas o drogi wojewódzkie dbać będzie Powiatowy Zarząd Dróg. Oczywiście za pieniądze przekazane z województwa - dodaje rzecznik.*

(m)

RACIBÓRZ

# Wizyta marszałka

Były marszałek Sejmu Aleksander Małachowski gościł, 22 września, w Raciborzu. Przyjechał tu na zaproszenie Edmunda Pazurka, prezesa Spółdzielni Meblarskiej „Rameta”. Marszałek Małachowski, obecnie honorowy przewodniczący Rady Krajowej Unii Pracy i prezes Polskiego Czerwonego Krzyża, obejrzał zakład „Rameta”, spotkał się z raciborskimi radnymi i spacerując po centrum miasta - z mieszkańcami Raciborza. Radnym życzył powodzenia w pracach na rzecz rozwoju samorządności. Wizyta w Ramecie była zaś związana z podjętymi działaniami szefostwa tej firmy na rzecz ochrony obecnego statusu zakładów pracy chronionej.

(waw)

RACIBÓRZ

# Węgierski partner

Władze Kobanyi - X. dzielnicy Budapesztu wyraziły chęć nawiązania partnerskiej współpracy z Raciborzem. Dzielnice stolicy Węgier to - podobnie jak w Warszawie - samodzielne samorządy. W Raciborzu gościła niedawno 10-osobowa delegacja z Węgier. W jej skład wchodziła przedstawiciel samorządu X. dzielnicy, nauczyciele zaproszeni przez II LO i SP-2 oraz działacze samorządu mniejszości polskiej z dzielnicy XIV, która włączyła się do pomocy udzielonej nadodrzańskiemu grodowi po powodzi w 1997 r.

Umowa partnerska Raciborza i X. dzielnicy, jak się okazuje, będzie prawdopodobnie zwińczeniem długotrwałych kontaktów, które utrzymują raciborzanie ze środowiskami polonijnymi na Węgrzech. Umowę o współpracy z Gimnazjum im. św. Władysława w X. dzielnicy nawiązało już II LO im. Adama Mickiewicza. Podobną współpracę z węgierską szkołą podstawową nawiązała SP-2 na Płoni. Polacy na Węgrzech popierają również ideę zorganizowania w Raciborzu polonijnego festiwalu piosenki dziecięcej.

(waw)

**ASTRA CLASSIC**

**ASTRA CLASSIC Z GLIWIC**

**WYGODA I ELEGANCJA**

**ZAPRASZAMY**

**BP AUTO GLIWICE**

44-100 Gliwice, ul. Dworcowa 56 tel. 32/ 231 26 67 fax 32/ 231 94 78

# Wskrócie

WODZISŁAW

27 września po raz kolejny spotkała się Rada Powiatu wodzisławskiego. Jednym z głównych tematów było omówienie form współdziałania spółek węglowych z gminami górnymi, w celu aktywizacji gospodarczej regionu i pomocy w rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. W porządku obrad znalazła się również informacja o przebiegu wykonania budżetu powiatu w pierwszym półroczu 1999.

❖

W starostwie powołana została osoba odpowiedzialna za wprowadzanie w życie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Taką decyzję podjęły władze powiatowe.

❖

21 września przebywał w starostwie powiatowym dr Bogumił Szczupak, szef Zespołu zadaniowego do spraw opracowania Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego. Członkowie zespołu opracowującego strategię rozwoju powiatu wodzisławskiego wymienili uwagi na temat prawidłowego opracowywania dokumentów.

❖

Rada Powiatu wodzisławskiego ma nowego radnego. W związku z rezygnacją Donaty Malińskiej, która objęła funkcję szefa Wydziału Oświaty, w starostwie jej miejsce w Radzie Powiatu zajął Marek Malik, radny AWS-u.

❖

26 września zakończył się XXXII Rajd Turystyczny Gołęźców. Meta zorganizowana została przy baszcie rycerskiej na Grodzisku.

❖

W Baszcie Rycerskiej na Grodzisku oglądać można pokonkursową wystawę prac plastycznych dzieci z Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 1 w Wodzisławiu Śląskim. W soboty i niedziele od godziny 10.00 do 18.00 w Baszcie czynny jest taras widokowy, z którego podziwiać można panoramę okolicy.

❖

W Miejskiej Bibliotece Publicznej jeszcze przez kilka dni oglądać można wystawę zatytułowaną „Parki Narodowe w Polsce”, oraz ekspozycję poświęconą postaci i twórczości Juliusza Słowackiego. Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej we wrześniu zorganizowała wystawę na temat twórczości Alfreda Hitchcocka.

❖

W Galerii Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w środy i piątki od godziny 12.00 do 17.00 czynna jest wystawa prezentująca hafty artystyczne Augustyny Stabli.

❖

Część środków finansowych Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeznaczana jest na prowadzenie programów profilaktycznych w szkołach, wykładów szkoleniowych dla dzieci i młodzieży oraz grup zawodowych stykających się z problemem alkoholowym. Finansowane są również porady psychologiczne dla osób dotkniętych przemocą w rodzinach z problemem alkoholowym. W tym roku na tece planuje się przeznaczyć ponad 21 tysięcy złotych.

❖

Subwencja, drogowa Powiatowego Zarządu Dróg wynosi w tym roku 2,2 mln. złotych. Jest to kwota niewielka w stosunku do potrzeb. By wyremontować najbardziej zniszczone i newralgiczne odcinki dróg powiatowych potrzebna była by kwota około 6 mln. złotych.



23 października o godzinie 17.00 w sali koncertowej Szkoły Muzycznej odbędzie się uroczysty koncert z okazji Roku Chopinowskiego.

Władze miasta chcą, by do końca roku budynek sali gimnastycznej rozbudowywanej Szkoły Podstawowej nr 16 w Wodzisławiu był gotowy w stanie surowym. W tegorocznym budżecie na tę inwestycję przeznaczone zostanie 720 tysięcy złotych.

10 października jubileusz 80-lecia obchodzić będzie wodzisławski chór „Jadwiga”. Kilka dni później swój jubileusz obchodzić będzie chór „Słowackiego” z Radlina. 11 listopada, również w Radlinie, odbędzie się VI Międzyokręgowy Przegląd Chórów im. Łunarskiego. 22 listopada 90-lecie obchodzić będzie chór „Assumptio”, a 4 grudnia 30-lecie orkiestry dętej KWK „Zofiówka”.

Co roku z terenu Wodzisławia znika około 300 drzew. Najczęściej wycinany gatunek to topola. Wycinka dokonywana jest przez służby komunalne miasta dwa razy do roku - wiosną i jesienią. Likwidacja drzewa dokonywana jest na wniosek właścicieli lub administratorów terenu, na którym ono rośnie. Wycinka topoli jest częścią programu wymiany zieleni w mieście. W większości przypadków, po wycięciu drzew, Wydział Ekologii zobowiązuje administratorów i właścicieli gruntów do nasadzenia drzew lub krzewów.

## RYDUŁTOWY

Grupa inicjatywna, która chce zorganizować gminne referendum w sprawie odwołania Rady Miasta zaczęła już zbierać podpisy wśród mieszkańców.

## PSZÓW

W przyszłym tygodniu w Urzędzie Miasta odbędzie się prezentacja projektu zagospodarowania ulicy Pszowskiej. Projekt przewiduje m.in. budowę ronda w centrum Pszowa.

Budżetowa dotacja dla przedszkoli znajdujących się na terenie gminy wyniesie w tym roku 1.200 tys. złotych.

Władze miasta nawiązały kontakt ze Stowarzyszeniem na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską. Efektem tego ma być podjęcie lokalnej współpracy.

9 października w Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie wystąpi znana polska grupa rockowa „Hey”. Koncert jest częścią tegorocznego, jesiennej trasy zespołu. Katarzyna Nosowska wraz z przyjaciółmi z zespołu oprócz starych sprawdzonych hitów grupy zaprezentuje utwory z najnowszej płyty zatytułowanej „Hey”. Dzień wcześniej zespół wystąpi w Hali Omega w Jastrzębiu-Zdroju.

## RADLIN

Finansowanie szkół podstawowych, gimnazjów oraz innych spraw związanych z oświatą pochłonie w tym roku aż 36.4 procent miejskiego budżetu, czyli 7.024 mln złotych.

30 września w Urzędzie Miasta odbędzie się kolejne posiedzenie Rady Miasta. Oprócz pakietu uchwał, jednym z ważniejszych tematów sesji będzie dyskusja na temat kanalizacji w mieście.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych Czytelników, proponujemy wspólne redagowanie kolumny, na łamach której postaramy się znaleźć odpowiedzi na Państwa pytania, problemy, interwencje w sprawach ważnych i często bulwersujących. Czekamy na Państwa telefony w naszych redakcjach codziennie od godz. 10.00 do 16.00.

Powiat wodzisławski - tel. 032/ 455 66 87, 455 68 66

Powiat raciborski - tel. 032/ 415 09 58, 415 47 27,

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji dotarł list Czytelnika, który zwraca uwagę na problemy związane z bezpieczeństwem na wodzisławskich drogach. Przytaczając jego korespondencję chcemy zawarte niżej wnioski poddać pod rozagę służbom, do których należy dbanie o bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Uważam, że w obecnym okresie czasu na czoło wybija się szeroko pojęta sprawa bezpieczeństwa. Chciałbym zwrócić uwagę na problem bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W Wodzisławiu Śląskim z ulicy 26 Marcia prowadzi wjazd na plac Zwycięstwa. Ruch pojazdów odbywa się na placu w dwóch kierunkach. Jezdnia jest tutaj bardzo wąska i pomimo, iż na terenie placu znajduje się obszerny parking, którego pozazdrościć mogą mieszkańcy innych rejonów naszego miasta, szereg samochodów parkuje na wąskiej jezdni.

Z uwagi na to, że ruch samochodowy odbywa się w dwóch kierunkach, istnieje realne zagrożenie dla korzystających z jezdni. Szczególne niebezpieczeństwo grozi przy objeździe budynku (znajdują się tam trzy sklepy, i bar), gdzie widoczność jest bardzo ograniczona z uwagi na owalny kształt murów okalających budynek. Zdziwienie wywołuje sposób użytkowania stolików należących do baru obok części jezdni między barem, a garażami. Brak prawidłowej

organizacji ruchu samochodowego był już niejednokrotnie przyczyną niegroźnych na szczęście kolizji. Oprócz ruchu pojazdów samochodowych często z jezdni korzystają dzieci jeżdżące na rowerach i tyżworolkach.

W fatalnym stanie znajduje się chodnik dla pieszych dodatkowo niszczone przez samochody dostawcze, wjeżdżające z uwagi na wąską jezdnię na część chodnika, pomimo wysokich krawężników.

Moim zdaniem, w celu uniknięcia wypadków i kolizji w opisywanym miejscu należy:

- na placu Zwycięstwa wprowadzić poprzez prawidłowe oznakowanie jeden kierunek ruchu
- oznakować istniejący parking i wyznaczyć tzw. „boksy” dla pojazdów
- ograniczyć prędkość poruszających się pojazdów na terenie placu
- wprowadzić zakaz ruchu pojazdów na odcinku jezdni znajdującej się pomiędzy budynkiem baru, a tylną częścią budynku garaży
- dokonać remontu chodnika dla pieszych
- wprowadzić częste kontrole przez Straż Miejską w sprawie przestrzegania przepisów ruchu drogowego po wykonaniu omawianych przedsięwzięć w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

**nazwisko i adres znane redakcji**

## Śladami interwencji naszych czytelników

Nasi Czytelnicy nadesłali do nas fotografie bulwersujących zjawisk. W kolejnych numerach naszego tygodnika postaramy się odpowiedzieć na pytania, jakie działania podejmują służby odpowiedzialne za przeciwdziałanie takim procederom.

Jestem mieszkańcem Radlina, gdy zechcę wyciąć drzewo na swojej posesji muszę uzyskać zgodę władz. Ale nikt mnie nie pytał o zgodę na wycięcie starych drzew w alejce, którą często spaceruję. Czy władze zgadzają się na dewastowanie przyrody w środowisku tak zdegradowanym przez przemysł ciężki?



Dzikie wysypiska śmieci to plaga naszych lasów. Spotkać je można na każdym kroku. Kto jest odpowiedzialny za pilnowanie, by w lasach panował porządek, a takie widoki jak na zdjęciu nigdy się już nie zdarzały? Słyszałem, że leży to w gestii Straży Miejskiej.



Nie jestem zadowolona z funkcjonowania PKM-u w Raciborzu. A oto moje uwagi:

1. Ostatnio panuje moda w Raciborzu na autobusy „Capena City”. Autobusy te może ładnie się prezentują, ale nie są praktyczne. W Raciborzu mieszka ok. 60 tys. ludzi i trudno jest w okresie szczytu nawet wejść do autobusu. Ostatnio byłam zmuszona z bagażem pójść pieszo do dworca PKP, bo z bagażem nie udało mi się wejść do autobusu. Dla kogo są te autobusy? Gdzie są „przegubowce”, w których można wygodnie stać? Byłam też świadkiem 20.05.1999 r. ok. godz. 9.00, jak na ul. Mickiewicza grupie starszych ludzi - emerytom udało się cudem wsiąść do autobusu linii „7”. Jechali jak „śledzie w beczce”. Czy taka jazda dla ludzi jest bezpieczna? Kto za to odpowiada? Czy tym ludziom starszym i schorowanym nie należy się jazda może na stojąco, ale nie w takim strasznym ścisku i duchocie?

Zapewne ze względów oszczędnościowych zakupiono te autobusy, ale niestety bilety dalej drożeją. Oszczędza się na ludziach biednych, którzy nie mają innego wyjścia. Na szczęście w innych miastach nikt nie wpadł na pomysł zakupu takich autobusów. Co to będzie od września, kiedy dojdzie przewóz dzieci i młodzieży do szkół? A planuje się np. „2” przeznaczyć na ten cel.

2. Zlikwidowano dojazd do pracy, do „Rafako” na godz. 7.00 z odległych dzielnic miasta. Jedynie dzielnica „Brzeziny” ma dowóz. Zlikwidowano linię „B”, która obsługiwała dzielnicę „Ostróg” i centrum miasta. „Rafako” leży na krańcach miasta i uważam, że musi być dowóz do pracy. Jesienią i zimą będą trudności z dojeżdżaniem do pracy. Również ZUS leży bardzo daleko od centrum miasta. Czym mają rano się dostać do ZUS-u jego stali klienci, którzy są zwykle ludźmi starymi, schorowanymi?

3. Do rozkładu jazdy również można mieć zastrzeżenia. Często o tej samej porze jedzie kilka autobusów, a następnie jest długa przerwa.

Zwracam się do władz naszego miasta o przeanalizowanie problemu komunikacji w mieście. Czy ona funkcjonuje jak należy i z korzyścią dla mieszkańców miasta. Ja mam odczucie, że liczą się tylko oszczędności, a nie liczy się człowiek - czy on będzie jeździł czerwonym autobusem i jak będzie jeździł. Spora część mieszkańców tego miasta jest zmuszona korzystać z tego środka lokomocji i ta sprawa nie jest im obojętna.

**stała czytelniczką NR**

W odpowiedzi na uwagi pasażerki w sprawie funkcjonowania komunikacji miejskiej w Raciborzu pragniemy poinformować, że prowadzona analiza badania napelnienia wskazała na bezcelowość eksploatacji na terenie miasta Raciborza autobusów przegubowych, którymi niejednokrotnie podróżowało kilka osób, a koszt eksploatacji takiego autobusu jest niewspółmiernie wysoki. Zarząd spółki podjął słuszną decyzję o zakupie mniejszych autobusów, bardziej ekonomicznych w eksploatacji i wystarczających do natężenia ruchu pasażerskiego. Oczywiście zdarzają się sporadyczne przypadki przepełnienia na niektórych liniach w godzinach szczytu, ale autobusy o mniejszej pojemności eksploatowane są głównie na liniach o mniejszym natężeniu ruchu pasażerskiego. Autobusy marki Jelcz posiadają 30 miejsc siedzących i ponad 100 stojących. Nie spotkaliśmy się jeszcze z przypadkiem podróżowania większej ilości pasażerów. Linia B została zlikwidowana, ponieważ dowoziła z Ostroga do Rafako kilkanaście osób, a koszt eksploatacji

tej linii kilkakrotnie przewyższał wpływ ze sprzedaży biletów. Linię B wprowadzono eksperymentalnie na wniosek pracowników Rafako i miała funkcjonować pod warunkiem opłacalności. Aktualnie do Rafako istnieje dowóz do pracy linią nr 4 i 5. Do ZUS-u uruchomiono kursy na linii nr 1. Z analizy badania wykorzystania dojazdu do ZUS wynika, iż bardzo mało klientów ZUS korzysta z możliwości dojazdu którąkolwiek z wymienionych linii.

**prezes zarządu  
mgr inż. Ryszard Rudnik**

Zwróciłem uwagę Miejskiemu Zarządowi Budynków na niezagospodarowany, rozległy plac pomiędzy budynkami przy ulicy Curie-Skłodowskiej 24-30 i ul. Miechowskiej 11-17. W odpowiedzi na moją interwencję, której z upoważnienia dyrektora MZB udzieliła pani Danuta Zagrodzka, kierownik Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej nr 11, ograniczono się jedynie do zainstalowania tablicy do gry w koszykówkę i chwala za to, ale co dalej z „ugorem”, liczącym sobie już ponad 50 lat i wynoszącym kilkadziesiąt a może więcej metrów kwadratowych powierzchni, pozostałej jako „relik” po drugiej wojnie światowej z porzuconym ostatnio wrakiem samochodu o numerach rejestracyjnych WYR 7111, penetrowanym przez dzieci i młodzież? Czy nie można by na zapomnianym placu urządzić na przykład mini-parku ze ścieżkami i ławkami oraz placu zabaw dla dzieci? Pytanie to kieruję wprost do dyrektora MZB lub jego zastępcy do spraw technicznych, tylko proszę nie zasłaniać się brakiem pieniędzy. Nie wspominam już o umiejscowionych na niewielkiej wysepce przy chodniku naprzeciwko przedszkola przy ul. Miechowskiej kontenerów na śmieci, które wywołują zgorznienie u przechodniów.

**mieszkaniec ul. Curie-Skłodowskiej,  
ulicy niegodnej miana polskiej  
uczonej z takim zapleczem**

W nawiązaniu do interwencji mieszkańca ulicy M. Skłodowskiej - Curie uprzejmie informuję, że podziękujemy stanowisko w sprawie zagospodarowania terenu pomiędzy nieruchomościami położonymi przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 24-30 a ul. Miechowską 11-17.

Niemniej głównym problemem są niewystarczające środki finansowe.

Miejski Zarząd Budynków, środki jakimi dysponuje, w głównej mierze przeznacza na utrzymanie należytego stanu technicznego substancji mieszkaniowej, co nie oznacza że nie dba o tereny przydomowe. Sukcesywnie w ramach posiadanych środków zagospodarowywane są place zabaw; a istniejące urządzenia zabawowe na bieżąco są naprawiane i konserwowane. Naprawiane są również drogi osiedlowe, nasadzone są drzewa i krzewy.

Zgadzamy się, że ilość wykonywanych robót na terenach przydomowych często może pozostawać w sprzeczności z oczekiwaniami mieszkańców. Niezależnie od powyższego uprzejmie informuję, że teren pomiędzy ul. M. Skłodowskiej-Curie 24-30 a ul. Miechowską 11-17 zaplanowany jest do zagospodarowania w latach 2000 - 2003. W koncepcji zagospodarowania terenu przewidziane jest miejsce na składowanie nieczystości stałych. Ponadto uprzejmie wyjaśniam, że po naszej interwencji samochód o nr WYR 7111 został usunięty przez właściciela.

**z poważaniem  
z upoważnienia dyrektora MZB  
Antoni Jureczka  
kierownik Działu Eksploatacyjnego**



## RACIBÓRZ

Wylewka betonowa pod halę, stary film o Raciborzu z lat 50., jakaś akademia, dziewczęta w strojach śląskich, fragment meczu „Unii”, spocona robotnica wyrabiająca ponad normę i jej koleżanka, która sprawnie obsługuje tokarkę. Towarzyszy temu muzyka rodem z przedwojennych warszawskich kawiarenek, ale także z powojennych, propagandowych kronik filmowych. Tak wygląda multimedialna wersja historii RAFAKO.

# Multimedialna kronika

Był rok 1949. Władze PRL-u realizując plan 6-letni postanawiają wybudować fabrykę kotłów. Wybierają pomiędzy Nysą, Elblągiem i Raciborzem. Decydują się w końcu na nadodrzańskie miasto przy granicy z Czechami. Za taką lokalizacją przemawia bliskość górnoląskich hut i rzeki Odry, która w zamyśle ówczesnych władarzy państwa miała pełnić rolę arterii wodnej zapewniającej tani transport towarów. Nowa władza musiała też pokazać, że do rozwoju Ziemi Zachodnich podchodzi z należytą troską. Racibórz był jeszcze wtedy mocno pokaleczony. Około 70 proc. zabudowy legło w gruzach. Te poniemieckie zakłady, które uchowały się przed całkowitym zniszczeniem były akurat nacjonalizowane, choć i tak nie były w stanie zapewnić pracy wszystkim, którzy zjechali do Raciborza z różnych stron Polski i dawnych Kresów Wschodnich. Decyzję rządu przyjęto więc z aplauzem. Przed miastem szykowało się wizja rozwoju w iście socjalistycznym stylu. Wielki zakład, tysiące zatrudnionych, tysiące ton produkcji.

Rok 1949, o czym niewiele z nas pamięta, był dość szczególny. ZSRB zbudował swoją pierwszą bombę atomową, w Chinach doszedł do władzy Mao Tse-Tung, powstało NATO, a w Warszawie oddano do użytku trasę WZ. W radiu najczęściej grano słynne „Singin' in the Rain”.

W Raciborzu, tymczasem, wkopano kamień węgielny pod fabrykę, która ma dziś ogromny wpływ na losy miasta. W 1952 r., kiedy ruszyła produkcja kotłów, liczyło ono 27,7 tys. mieszkańców. W kolejnych latach ludności przybywało. W samym Rafako, w 1952 r., bezpośrednio przy produkcji pracowało sto osób. W 1969 już 1237. Kto nie chciał fedrować ani pracować w PGR-ach Opolszczyzny, jechał do Raciborza. RAFAKO i inne fabryki wchłaniały młodych i gniewnych specjalistów i zwykłych robotników. Budowano dla nich wielkie osiedla, szkoły i super-samy. Miasto kwitło i to w dużej mierze dzięki nowemu przedsiębiorstwu.

Początki nie były łatwe. Jeszcze w trakcie budowy, w 1952 r., przystąpiono do produkcji. *Brak było materiałów (...), a plan na ten rok wynosił 2888 tys. zł (wykonaliśmy 3900 tys. zł). Podkradaliśmy więc wykonawcy jakieś kątowniki, stal, co się dało. No i jakoś szło. Nie mieliśmy też pojęcia, jaka może być wartość tego kotła, ponieważ nie prowadziliśmy żadnej kalkulacji. Sprzedaliśmy go wreszcie po 7,20 zł za kilogram - zwierzał się potem, w 1964 r., na łamach „Trybuny*

Opolskiej” Leon Sudek. Opolskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane chciało jak najszybciej meldować, że Fabryka Urządzeń Technicznych (tak nazywało się wówczas Rafako) może produkować. Nieliczna i niedoświadczona załoga już w styczniu otrzymała zadanie wyprodukowania pierwszego kotła. Z czego, w jaki sposób i za ile nie było ważne. Liczył się sam efekt propagandowy, czyli kocioł. Po debiucie przyszedł już czas na docelowe organizowanie produkcji w zakładzie.

W efekcie, rok 1952 zakończono z niezłym już dorobkiem. Zbudowano kotły WLM o łącznej wydajności 90,0 mkc, zbiorniki ciśnieniowe i beczniściennice, części do maszyn i kotłów oraz aparaturę dla przemysłu chemicznego. W kolejnym roku dokonano budowę obiektów fabryki. W latach 1954-55 przeprowadzono pełne jej uruchomienie. W 1956 r. oddano do użytku pierwszy kocioł energetyczny dla Elektrowni Żerań. Wzrastała wydajność pracy. Wedle ówczesnych statystyk, ta z 1953 r. była już o 27 proc. wyższa niż w roku poprzedzającym.

Co ważnego stało się w historii RAFAKO, co miało lub ma nadal związek z rozwojem miasta? Rzecz jasna, ogromną wagę przywiązywano do zakładowej komórki PZPR. W latach 50. i 60. zakład miał kilku pionierów wyrabiających ponad 200 proc. normy. Byli przykładem „dobrej roboty” dla wszystkich raciborzan. Ich uśmiechnięte twarze można było oglądać w gazetach. W 1951 r., zanim jeszcze zaczęto normalnie produkować, postanowiono utworzyć sekcję piłkarską. Klub, nie przypadkowo chyba, nazwano „Stal”. Rok później stworzono komórkę Naczelnej Organizacji Technicznej, dając niejako początek działaniom na rzecz racjonalizatorstwa i wdrażania nowych technologii. NOT zapisał później piękne karty w dziejach firmy. W 1958 r. powstała szkoła przyzakładowa - placówka, w której chciało znaleźć swe miejsce wielu chłopców kończących podstawówkę (w 1975 r. otrzymała nowy budynek przy ul. Łąkowej). Od 1961 r. zaczęto dbać o wypoczynek pracowników. W Międzybrodziu wybudowano dziesięć

domków campingowych. Rok później zakład miał już swoje przedszkole. W 1964 r. oddano do użytku kolejną bazę letniego wypoczynku - ośrodek wczasowy w Zawoi, zaś w roku 1971 ośrodek wypoczynkowy w Łazach. Z obu raciborzanie korzystają do dziś. Cztery lata później, przy ul. Kościuszki, zbudowano hotel, obecnie o nazwie Ragos.

W połowie lat 70. władze państwowe zaczęły myśleć o energetyce jądrowej. W 1975 r. w RAFAKO rozpoczęto więc budowę nowego wydziału, popularnej „jadrówki”. Dla Raciborza to było coś. W czasach Gierka byliśmy 10. potęgą gospodarczą świata. Było rzeczą naturalną, że musi być zakład produkujący na potrzeby elektrowni jądrowych, w tym dla projektowanego Żarnowca. Dziś zamiast dla Żarnowca, „jadrówka” produkuje proste konstrukcje stalowe na eksport.

O wiele więcej - samemu miastu - dała hala sportowo-widowiskowa, wybudowana w czynie społecznym w 1976 r. Jakież to bale sylwestrowe i karnawałowe się tu odbywały. Ile studiów, zabaw i koncertów. Ile prestiżowych imprez sportowych tu zorganizowano. Ponad 60 tys. Racibórz potrzebował takiego obiektu. Wkrótce zarządzanie nim przejmie spółka utworzona przez władze miasta i PGL „DOM”. Hala, nieczynna od powodzi, znów ożyje.

W 1993 r. RAFAKO, obok Polle-Henkel, wprowadziło nas w świat nowego, rodzącego się jeszcze wówczas kapitału. Firmę sprywatyzowano. 75 proc. otrzymała załoga, której członkowie poczuli się rzeczywistymi współwłaścicielami majątku, który był wcześniej własnością całego socjalistycznego narodu. W 1994 r. RAFAKO S.A. zadebiutowało na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Znów w Raciborzu poczulimy się dobrze, bo mieliśmy swoją firmę na parkiecie. Choć później były już następne, to jednak debiut RAFAKO S.A. najbardziej zapadł nam w pamięć. Rok później spółka jako pierwsza w Raciborzu uzyskała certyfikat ISO 9001. I znów w jej ślad poszły następne.

(waw)

## WODZISŁAW

Niedawno mieszkańcy powiatu wodzisławskiego zauważyli, że na przystankach autobusowych widnieją mniejsza liczba kursów autobusowych. Korekta rozkładu jazdy dokonana została w porozumieniu z władzami gmin należących do MZK.

## Autobus czerwony

Jak nas poinformowano w Międzygminnym Związku Komunikacyjnym w Jastrzębiu-Zdroju - zawieszenie niektórych kursów w powiecie wodzisławskim dokonane zostało praktycznie na wszystkich liniach. Nie objęły jedynie trasy 418 i 420. Ograniczenia dotknęły głównie kursów, które odbywają się poza godzinami szczytu i w dni wolne od pracy - mówi Benedykt Lanuszny, kierownik referatu planowania i organizacji komunikacji MZK. Zawiesiliśmy kursy nierentowne, z których korzysta po kilka osób. Ceny biletów i dopłaty gmin nie rekompensują kosztów ich prowadzenia - dodaje.

Ograniczenia liczby kursów dokonane zostały w porozumieniu z gminami należącymi do Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, które nie mają środków finansowych na dopłaty do wszystkich wokoz kilometrów. Przypomnijmy, iż każda gmina MZK wpłaca do kasy związku złotówkę za każdy przejechany na jej terenie kilometr. Dokonane zmiany w rozkładzie jazdy autobusów nie są sztywne. Czekamy teraz na wnioski mieszkańców powiatu wodzisławskiego, gdyż być może gdzieś powstały luki. Jeśli mieszkańcy zwrócą się do nas z uzasadnionym wnioskiem o przywrócenie kursu, wówczas tego dokonamy - mówi Benedykt Lanuszny.

Sprawa gmin powiatu wodzisławskiego będących członkami Międzygminnego Związku Komunikacyjnego jest bardziej skomplikowana. Kilka miesięcy temu radni Wodzisławia, Radlina, Markłowic, Pszowa i Rydułtów podjęli decyzję o wystąpieniu ze struktur związku. Głównym motywem były zbyt wysokie dopłaty do usług świadczonych przez MZK oraz sposób ich naliczania niekorzystny dla gmin, które mają dużą liczbę linii autobusowych. Okres wypowiedzenia trwa sześć miesięcy, więc gminy mogą faktycznie wystąpić ze związku dopiero od stycznia 2000. Trzy gminy - Wodzisław, Radlin i Markłowice postanowiły przystąpić do organizowania przetransportu na świadczenie usług komunikacyjnych na ich terenie. Pszów i Rydułtów, jak informowaliśmy w poprzednim numerze, wstrzymały się z decyzją o przystąpieniu do tegoż porozumienia, czekając na ewentualne efekty przetargu.

W Międzygminnym Związku Komunikacyjnym dowiedzieliśmy się, że gminom, które występują ze struktur zaproponowano nowy system naliczania dopłat. Nie zależy on już tylko od liczby przejechanych na terenie gminy kilometrów, ale również od liczby mieszkańców danej gminy. Dla gmin większych, takich jak Wodzisław, ów system byłby korzystniejszy dla gminy takiej jak Mszana zdecydowanie mniej. Gminy wstępnie zaakceptowały naszą propozycję - mówi Benedykt Lanuszny. Czy więc decyzje o wystąpieniu ze związku miały na celu jedynie zmniejszenie MZK do szukania oszczędności? Czy też od 1 stycznia 2000 w powiecie wodzisławskim będzie kursował przewoźnik wyłoniony w przetargu? Jeśli gminy wstępnie zaakceptowały propozycję MZK, pierwszy scenariusz wydaje się bardziej prawdopodobny.

M. Kasprzyk

Max

## NOTOWANIA

### RACIBÓRZ

➤ Zarząd Miasta skierował do rak raciborskich radnych projekt uchwały w sprawie sprzedaży trzech działek przy ul. Brzozowej (Ostróg), przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne. Działki mają wielkość od 0,05 do 0,07 ha. Zbyte zostanie w trybie przetargu. W drodze II przetargu Zarząd będzie chciał wkrótce sprzedać działki budowlane przy tej samej ulicy, na których zbicie Rada już się zgodziła.

➤ W drodze II przetargu nieograniczonego Zarząd Miasta chce sprzedać wolny lokal mieszkalny przy Placu Jagiełły 5/13. Mieszkanie wymaga kapitalnego remontu.

➤ W drodze I przetargu Zarząd Miasta chce zbyć 0,23 ha działkę budowlaną przy ul. Marianańskiej.

➤ W drodze przetargu Zarząd Miasta chce znaleźć najemcę wolnego lokalu użytkowego przy Placu Jagiełły 5/14 (suterena, 26,7 m<sup>2</sup>).

➤ Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. wyemitował, w formie dokumentu na okaziciela, bankowe papiery wartościowe o nominalach: 500, 1000, 5 tys. i 10 tys. zł. Walory te są oprocentowane progresywnie, według zmiennej stopy proc. przez 12 miesięcy od dnia zakupu. Papiery mogą być przedmiotem swobodnego obrotu. Można je też złożyć do nieodpłatnego depozytu w BGŻ S.A.

➤ Bank Śląski udzielił miastu milion zł kredytu odnawialnego w rachunku bankowym. Związane jest to z koniecznością zachowania płynności finansowej gminy. W sytuacji, gdy na rachunku nie ma pieniędzy, dzięki uruchomieniu kredytowi można zrealizować zobowiązania. Zdaniem prezydenta A. Markowiaka jest to lepsze rozwiązanie niż narażanie się na odsetki karne. Jak na razie miasto raz skorzystało z kredytu. Pożyczono 500 tys. zł oddano w ciągu dwóch dni.

➤ Uchwałę w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabywaniu lokali mieszkalnych w budynkach komunalnych przyjęła Rada Miasta w Kuźni Raciborskiej. Uchwała dotyczy budynków wolnostojących, w których nie wyodrębniono więcej niż dwa lokale. Ich najemcom, przy wykupie za gotówkę, przysługiwac będzie 60 proc. bonifikaty w stosunku do ceny ustalonej przez rzeczoznawcę lub 50 proc. przy sprzedaży ratualnej.

### WODZISŁAW

➤ Na terenie powiatu wodzisławskiego jest ponad 200 budynków, które nadają się jedynie do rozbiórki. Wstępną informację na ten temat przedstawił Zarządowi starostwa Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Szczegółowe sprawozdanie o ich stanie technicznym przedstawione zostało również radnym. Większość budynków nie nadających się do użytku otrzymała już decyzję o rozbiórce. Przyczyną fatalnego stanu ponad 200 budynków są głównie szkody górnicze.

➤ Budowa infrastruktury technicznej Osiedla Batory pochłonie w tym roku 400 tysięcy złotych. Całkowity koszt tego zadania oszacowano na 4 miliony złotych.

➤ 150 tysięcy złotych władze miasta przeznacza w tym roku na budowę sieci wodociągowej przy ulicy Konwaliowej w dzielnicy Zawada.

➤ Budowa kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Karkoszka kosztować będzie 200 tys. zł. Całkowity koszt tej inwestycji wynosi 800 tys. zł.

➤ Na potrzeby szeroko pojętej infrastruktury technicznej, dla Wydziału Inwestycji i Gospodarki Komunalnej przeznaczono w tym roku kwotę 11 mln złotych. Ponad 4 miliony pochłoną zadania typu: oczyszczanie miasta, utrzymanie zieleni oraz ulic, placów i mostów. Słata pożyczek kosztować będzie 1,2 mln złotych, milion rozdysponowały Rady Dzielnicy. 3 miliony złotych kosztują tegoroczne inwestycje.

**BOMAR** PPUH BOMAR  
47-400 Racibórz  
ul. Reymonta 14  
tel. 414 08 00, fax 414 08 01

**KOTŁY C.O.**  
gazowe, olejowe, węglowe

**GRZEJNIKI**  
konwekcyjne, stalowe

**INSTALACJE**  
miedź, P.P.

**OKNA I DRZWI**

**SYSTEM RATALNY**  
**ŻAGIEL**

## WODZISŁAW

# Spółka non profit

Pierwsze spotkanie na temat utworzenia spółki o nazwie Agencja Aktywnej Granicy odbyło się w marcu 1998 roku, w grudniu podpisany został akt notarialny. Faktyczne rozpoczęcie działalności nastąpiło w sierpniu tego roku. Niecałe 50 procent udziałów w spółce posiada skarbnica państwa. Jest to kwota około 220 tysięcy złotych. Swe udziały posiadają również gminy: Wodzisław, Radlin, Mszana, Gorzyce i Lubomia oraz kilka przedsiębiorstw. Siedzibą Agencji jest wodzisławski Inkubator Przedsiębiorczości. Głównym celem działania spółki jest wspomaganie rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości w oparciu o współpracę transgraniczną. Agencja jest segmentem Kontraktu dla Śląska.

Jednym z pierwszych działań Agencji było nawiązanie kontaktów z Izłą Gospodarczo-Handlową powiatu karwieskiego w Czechach. Efektem kontaktów będzie organizowane w październiku spotkanie przedstawicieli polskich i czeskich firm z branży elektro-energetycznej. Firmy polskie i czeskie mają podobne proble-

my. Myślę, że takie spotkanie może nie tylko służyć wymianie doświadczeń, ale również konkretnym interesom - mówi prezes Agencji Aktywnej Granicy Jan Serwotka. W następnej kolejności będziemy organizować spotkanie branży budowlanej. Myślę, że dojdzie do niego w listopadzie. Następnym działaniem spółki, choć na razie na małą skalę, jest kontaktowanie ludzi poszukujących pracy z firmami szukającymi pracowników. W ciągu zaledwie miesiąca, dzięki naszemu pośrednictwu, pracę znalazły już 4 osoby. Udziałowcy spółki nie liczą na dywidendy, wypracowane przez nas pieniądze będą wydawane na statutowe cele Agencji - dodaje.

Agencja Aktywnej Granicy chce się włączyć w organizację przebudowy wieży kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Chcemy również działać na rzecz rozwoju turystyki rowerowej. Zorganizowaliśmy już rajd rowerowy do Karwiny, gdzie bardzo dobrze nas przyjęto. Czesi planują już rewidację w Wodzisławiu - dodaje.



## Wieści gminne

### Kuźnia Raciborska

□ 23 września w rzece Rudzie znaleziono kilkaset sztuk śniętych ryb. Powodem było prawdopodobnie zbyt duże stężenie detergentów w rzece.

□ Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do modernizacji systemu ogrzewania w obiektach komunalnych. Zgodnie z nią zmodernizowane zostaną kotłownie: OSP Rudy, Ruda Kozielska i Turze, Ośrodka Kultury w Siedliskach, SP w Turzu i Budziskach oraz Wiejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Jankowicach. Inwestycje będą kosztować ponad 820 tys. zł. Gmina sponuje w miesięcznych ratach wynoszących średnio około 1,2 tys. zł. Okres spłaty, w zależności od obiektu, wyniesie od 6 do 8 lat.

### Krzanowice

□ Swoją nagrodę za działalność na rzecz kultury wręczył także wójt Krzanowic. Postanowił nią uhonorować Irenę Hlubek, która od 15 lat prowadzi działalność kółka teatralnego przy Szkole Podstawowej w Borcinie oraz Kornelię Pawliczek-Błońska, która również od 15 lat dyryguje tutejszemu chórowi „Cecylia”.

### Krzyżanowice

□ Jerzy Wziontek - dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Ilona Świerczek - instruktor grup tanecznych w Centrum Kultury w Tworówce zostali uhonorowani nagrodami wójta za działalność na rzecz kultury w gminie Krzyżanowice.

### Kornowac

□ W tej gminie, nagrodę wójta dla najlepszego animatora kultury otrzymała Wiesława Bochynek, która od 1992 r. prowadzi Dom Kultury w Kobyli. W ramach prac w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zorganizowała „Klub trzeźwego małolata”. Poprzez organizację zajęć kulturalnych i rekreacyjnych chroni dzieci i młodzież przed popadaniem w nałogi. Zajmuje się również organizowaniem imprez masowych na terenie gminy.

### Rudnik

□ Około 100 tys. m sześć. pojemności i 20 ha powierzchni ma mieć gminne składowisko odpadów dla Rudnika i Pietrowic Wielkich, które ma powstać w Poniećcach w terenie trudnym do zagospodarowania na cele rolnicze. Władze Rudnika chcą, by inwestycja, zaplanowana na lata 2001-2005, została w części sfinansowana z funduszy Unii Europejskiej. Jej koszt szacowany jest na 4 mln zł. Składowisko ma obsługiwać również gminę Pietrowice Wielkie, łącznie około 18 tys. mieszkańców.

### Kietrz

□ Blisko 6 tys. zł z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Kuratorium Oświaty gmina otrzymała na sfinansowanie zakupu podręczników dla dzieci z najuboższych rodzin.

□ Gmina do dziś nie otrzymała żadnych środków pomocowych na usuwanie skutków powodzi z czerwca tego roku. Pomocy w uzyskaniu jakiegokolwiek wsparcia finansowego szuka u posłów z Opolszczyzny.

### PIETROWICE WIELKIE

102-letnia Franciszka Suchodolska niedawno obchodziła swoje urodziny. O umieraniu jeszcze nie myśli, bo spodobały jej się rocznicze wizyty wójta gminy, który składał jej życzenia już 12 razy. Zresztą nie może przegapić dorastania swoich prawnuków.

## Długowieczna

Nigdy nie piła alkoholu, nie zna smaku papierosa. Budzi się skoro świt, a zasypia po zachodzie słońca. Przez całe życie jadła smalec, chleb z masłem, buraki i kartofle. Często sięga po owoce.

Franciszka Suchodolska 15 września obchodziła swoje 102 urodziny. Z okazji tak niezwykłego jubileuszu, do domu jej córki i zięcia Stanisławy i Józefa Korabiewskich, przybył po raz dwunasty, wójt Antoni Wawrzynek oraz Krystyna Mludek, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Pietrowicach Wielkich. Przy uroczystym torcie, Stanisława Korabiewska i Alina Uryga, wnuczka wiekowej jubilatki, zdecydowały się opowiedzieć o życiu pani Franciszki.

Urodziła się w 1897 r. w Zaurzu koło Zbaraża na Ukrainie. Była trzecią z kolei z sześciorga rodzeństwa. Nikt w jej rodzinie nie dożył tak sędziwego wieku. Dorastała w trudnych czasach. Jedynie przez rok czasu pobierała naukę czytania i pisania. W wieku 23 lat wyszła za mąż za Ukrainca, Leonka Walków. Po roku małżonek zmarł. Nikt nie zna przyczyny jego zgonu. Cztery lata później wyszła za mąż drugi raz. Wraz z mężem



Od lewej: K.Mludek, A.Uryga, S.Korabiewska, A.Wawrzynek z jubilatką

wano w siną dal. Gdy Suchodolscy dowiedzieli się, że znajdują się na liście osób, których miano deportować, ukryli się w specjalnie wykopanym przez pana Wojciecha dole, który zamaskowany był trawą. Dzięki temu przeżyli i pozostali w wiosce. Pamiętam kiedy byłam małą i cierpiałam na zapalenie oskrzeli, mama została ze

Pani Franciszka zawsze była osobą pracowitą i punktualną. Odżywiała się raczej tusto. Na śniadanie wypijała litr mleka i spożywała chleb ze swoim masłem. Na kolację jadła ziemniaki smażone na cebuli i popijała je zsiadłym mlekiem. Do dzisiaj pije mleko bez opamiętania. Babcia do tej pory codziennie wypija na śniadanie pół litra mleka. Jeśli czuje niedosyt, rozgląda się wokół czy nikt

nie widzi, a wtedy ukradkiem pije z kartonu - śmieje się pani Alina.

Jak na sędziwy wiek porusza się całkiem sprawnie. Chodzenie po schodach nie sprawia jej problemów. O jej kondycję w tej dziedzinie dba skutecznie jej wnuczek Kamil. Choć doskwiera jej głuchota lubi wiedzieć co dzieje się wokół. Ma swój ulubiony fotel, do którego nikogo nie dopuszcza. W swojej szafie ma wszystko poukładane. Ubrania zawija w ruloniki. Łóżko jest zawsze idealnie zaścielone - opowiada pan Józef, zięć jubilatki. Babcia kąpie się sama. Jeszcze dwa lata temu zbierała w okolicy pokrzywy - dodaje wnuczka Alina.

102-letnia jubilatka nigdy nie wierzyla w przesady. Do dzisiaj lubi się ładnie ubrać. Interesuje się życiem swych wnuków, których lubi rozpieszczać. Podczas swej urodzinowej imprezy ze zniecierpliwieniem pytała o godzinę, żeby nie przegapić powrotu wnuczków ze szkoły.

Ewa Wawoczny  
Grzegorz Orszulka



Pani Franciszka z wnuczką Aliną wznoszą toast za następne lata

Wojciechem Suchodolskim posiadała dużą pasiekę i pole w dzierżawie. Jak na owe czasy Suchodolscy żyli zamożnie w ładnie urządzonym domu na skraju lasu. Starali się żyć oszczędnie. Swoją jedyną córkę urodziła w wieku 40 lat.

Pani Franciszka wiele przeżyła. Z wioski, w której mieszkała nierzadko wywożono mieszkańców na Sybir. Widziała jak jej bliskich znajomych zabierano na wozy i odtransportowy-

mną w domu i się mną opiekowała. Przyszli wtedy „banderowcy” i chcieli ją zastrzelić. Sąsiadka uprosiła ich, by tego nie robili. Oszczędzili ją, ale zabrali wszystko, nawet suszące się na strychu pranie - opowiada pani Stanisława.

W 1946 r. wraz z innymi ludźmi przybyła do Pilszcza. Mężowi nie podobała się ta miejscowość, gdyż leżała na terenach poniemieckich. W związku z tym kupili stary dom koło Łodzi, z zamiarem założenia pasieki. Tam Wojciech nabawił się zapalenia płuc. Po powrocie do Pilszcza zmarł. Wdowa po roku czasu zamieszkała wraz z córką w Pietrowicach Wielkich. Obecnie mieszka z wnuczką w Kietrze.

### KIETRZ

## Łącznik dla gimnazjum

Łącznik z ośmioma salami lekcyjnymi ma powstać pomiędzy obecnie eksploatowanym budynkiem Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Kościuszki a pobliską salą gimnastyczną, którą gmina oddała niedawno do użytku. W ZSO działają Liceum Ogólnokształcące i Gimnazjum. Na razie nie mamy problemów lokalowych. W gimnazjum jest dopiero pierwszy rocznik. Za dwa lata LO nie będzie miało naboru. Do tego czasu wszyscy jakoś się tam pomieszczą. Potem bez łącznika się nie obejdzie - twierdzi burmistrz Józef Matela. Budowa obiektu ma się rozpocząć już w przyszłym roku. Śmiało plany zakładają, że uda się je zakończyć do września 2001. Szacunkowy koszt inwestycji, to 1,6 mln zł.

(waw)

### KUŹNIA RACIBORSKA

## Goście z Niemiec

10 października Kuźnię Raciborską odwiedzi 5-osobowa delegacja z niemieckiego miasta Kelheim, które nawiązało partnerską współpracę z gminą. Gościom przewodniczyć będzie burmistrz Kelheim. W składzie delegacji znajdują się również dyrektorzy dwóch szkół. Rozmowy dotyczyć będą sposobów aktywizacji i rozwoju wzajemnych kontaktów oraz partnerskiej współpracy, którą ma nawiązać tamtejsze gimnazjum z Zespołem Szkół Ogólnokształcących w Kuźni.

(w)

### KIETRZ

## Rada strategii

Radę Liderów, jako grono ludzi odpowiedzialnych za opracowanie strategii rozwoju gminy, chcą utworzyć tutejsze władze. Opracowanie strategii jest coraz bardziej nagłą sprawą. Bez niej nie można się starać o środki pomocowe (tzw. przedakcesyjne) z Unii Europejskiej. Zapoznaliśmy już radnych z pomysłem. Pierwsze posiedzenie odbędzie się po sesji 30 września. Radę tworzą radni, przedsiębiorcy a nawet ksiądz - informuje burmistrz Józef Matela.

Kietrz był dotychczas ujmowany w strategiach dla powiatu głubczyckiego i ziemi raciborskiej. Dane tam zawarte posłuży jako materiał wyjściowy do opracowania strategii dla samej tylko gminy. W głównej mierze określi ona inwestycje mające na celu rozwój infrastruktury lokalnej. Przy staraniach o środki z UE potrzebna jest szczególnie hierarchia tych inwestycji - dodaje burmistrz. W pracach będzie mógł wziąć również udział każdy mieszkaniec. Pracownia Badań Socjologicznych Uniwersytetu Śląskiego opracowuje specjalne ankiety pn. „Moja gmina - moja w niej przyszłość”. Każdy z mieszkańców będzie mógł sam określić w niej pożądane - według niego - kierunki rozwoju Kietrza i okolicznych sołectw.

(waw)

### NĘDZA

## Rybka na licencję

Staw Babcizok, schowany za lasiem tuż przy drodze Racibórz - Nędza, stanie się prawdopodobnie tak zwaną wodą licencyjną. Obecnie staw dzierżawi Polski Związek Wędkarski, przez co każdemu posiadaczowi opłaconej karty wędkarskiej wolno tu łowić. Wędkarzy jest jednak coraz mniej, bo w wodzie jest sporo glonów a ryb niewiele. Zmiana zasad wędkowania pozwoli zmienić tę sytuację. Połow będzie wymagał wniesienia dodatkowej opłaty licencyjnej. Wpływy z niej zostaną przeznaczone na zarybienie Babcizoka. Większe mają też być wymiary ochronne dla poszczególnych gatunków.

(waw)

### KIETRZ

## Klub AA

Punkt konsultacyjny dla osób zagrożonych alkoholizmem uroczystie otwarto, 22 września, w siedzibie tutejszego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Wojska Polskiego. W punkcie tym będzie stałe dyżurowała terapeuta. W pomieszczeniu obok znalazło się miejsce na klub anonimowego alkoholika. Uruchomienie obu placówek sfinansowano ze środków gminnego funduszu przeciwdziałania alkoholizmowi. Wpływają do niego środki uzyskane z udzielania koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych.

(w)

### KUŹNIA RACIBORSKA

## Spóźnialski bank

Bank Światowy nie przekazał jeszcze do kasy gminy przyznanych wcześniej środków na realizację inwestycji związanych z usuwaniem skutków powodzi z lipca 1997. Chodzi m.in. o remonty: budynków mieszkalnych, szkół i dróg. Prace są już dawno wykonane i częściowo opłacone. Bank zalega z przekazaniem nam kwoty około 700 tys. zł. Moim zdaniem to skandal - twierdzi burmistrz Witold Cęcek. Taka sytuacja sprawia, że gmina traci płynność finansową. Środki na poszczególne zadania są tylko na papierku a nie na koncie. W ostatnich dniach, jak dowiedzieliśmy się, BŚ przekazał część obiecanych pieniędzy.

(w)

### KIETRZ

## Najpierw do wojewody

Władze Kietrza muszą wystąpić do wojewody opolskiego, by w wieloletnich planach inwestycji dofinansowanych z środków Totalizatora Sportowego ujął remont stadionu „Włókniarza”, na którym rozgrywane są obecnie mecze II ligi. Stadion modernizowała i remontowała dotychczas firma Pro-Agra - sponsor „Włókniarza”. Wydała na ten cel około 600

tys. zł. Do zakończenia pełnej modernizacji brakuje 300 tys. zł. Urząd Miasta zwracał się o pomoc bezpośrednio do Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie. Odpowiedź była odmowna. UKFiT stanął na stanowisku, że stadion w Kietrze musi się najpierw znaleźć w wykazie wojewódzkim.

(waw)



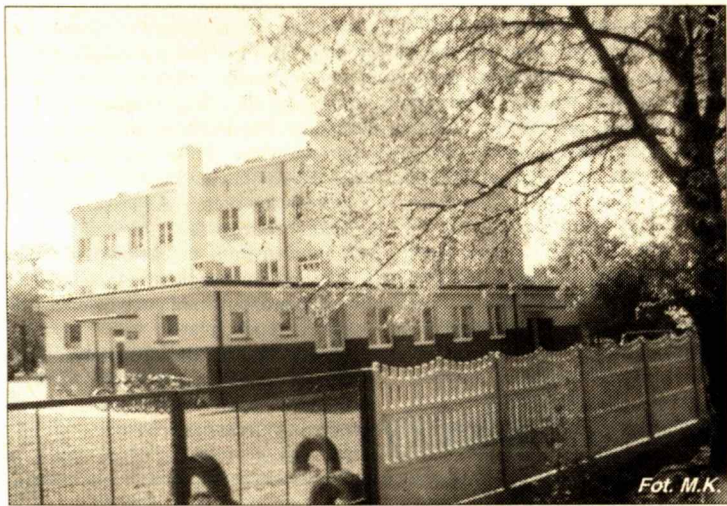
## GORZYCE

Od kilku lat w gminie Gorzyce najbardziej kosztowne inwestycje prowadzone są w placówkach oświatowych.

# Rosną szkoły

Znaczna część gminnych środków finansowych przeznaczana jest na inwestycje oświatowe. W tym roku prace modernizacyjne prowadzone są w czterech szkołach na terenie gminy. Jeszcze kilka lat temu, gdy organem prowadzącym „podsta-

Intensywność prowadzonych remontów w szkołach gminnych wzrosła latem, gdy dzieci przebywały na wakacjach. W Szkole Podstawowej w Gorzyczkach od trzech lat prowadzona jest inwestycja, której efektem końcowym ma być sala sportowa. Latem



Odnowiono elewację

wówki” było kuratorium, rozbudowy szkół na taką skalę były jedynie marzeniem nauczycieli, rodziców i samorządowców. Po przejęciu szkół przez gminę ich sytuacja uległa poprawie, więc samorządowcy zdecydowali, że modernizacja nierzadko starych i wyeksploatowanych obiektów będzie jednym z ważniejszych zadań dla gminy.

tego roku zostały tam zamontowane już więźby dachowe. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy, do końca tego roku sala gimnastyczna zostanie pokryta dachem. Obiekt będzie miał wymiary 38 na 18 metrów oraz widownię z dwustoma miejscami siedzącymi. W tegorocznym budżecie gminy na budowę sali przeznaczonych zostało 300 tysięcy złotych.

## GOŁKOWICE

# Kolarscy amatorzy

Ponad 150 zawodników, uczniów i uczennic podstawówek i gimnazjów z gminy Godów, wystartowało w tradycyjnym wyścigu kolarskim w Gołkowicach. Młodzi kolarze wystartowali sprzed boiska miejscowego LZS-u w kilku grupach wiekowych. Walka na trasie prowadzącej ulicami Gołkowic była bardzo zacięta, jedna z dziewcząt odniosła nawet kontuzję po upadku na asfalt. Zawodnicy mieli do przejechania czterokilometrową pętlę, którą dwie najstarsze grupy wiekowe - gimnazjaliści i uczniowie

szkół z gminy Godów cieszy się sporą popularnością, o czym świadczy duża ilość zawodników stających na starcie. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez wójta Ludwika Piechaczka, dla wszystkich zawodników przygotowano posiłek. A oto wyniki tegorocznego wyścigu: dziewczęta kl.V-VI - 1. Anna Wojaczek (SP Krostoszowice), 2. Lucyna Gawlik, 3. Monika Siwek (obie SP Godów); kl.VII-VIII - 1. Izabela Lapczyk (SP Skrbeńsko), 2. Katarzyna Żyła 9 (Gimnazjum Gołkowice), 3.



Liczba startujących zawodników świadczy o dużej popularności wyścigu

klas ósmych - pokonywali dwukrotnie. Organizowanie wyścigu zapoczątkowano kilkanaście lat temu, gdy dorosli kolarze ścigali się na trasie Wodzisław-Karwina-Wodzisław. Wtedy także ten mały wyścig miał charakter międzynarodowy - jego trasa przebiegała z Gołkowic do sąsiadującej przez granicę gminy czeskiej Petrowice. Jednak później granica między Polską a Czechosłowacją stała się bardziej „szczelna”, nie było klimatu dla wspólnych zawodów sportowych. Jednak w Gołkowicach wyścig pozostał. Wśród uczniów

Agnieszka Krzystała (SP Gołkowice) chłopcy kl.V - 1. Krzysztof Stręk, 2. Paweł Kasprzyk (obaj SP Skrzyszów), 3. Dawid Borawski (SP Gołkowice); kl.VI - 1. Marcin Przybyła (SP Godów), 2. Sebastian Stukator, 3. Krzysztof Pawlik (obaj SP Skrzyszów); kl.VI - 1. Michał Kowol, 2. Marcin Herman (obaj Gimnazjum Gołkowice), 3. Rafał Pajak (Gimnazjum Skrzyszów); kl.VIII - 1. Łukasz Gajdosz (SP Gołkowice), 2. Dawid Brachman (SP Skrzyszów), 3. Krzysztof Gater (SP Skrbeńsko).

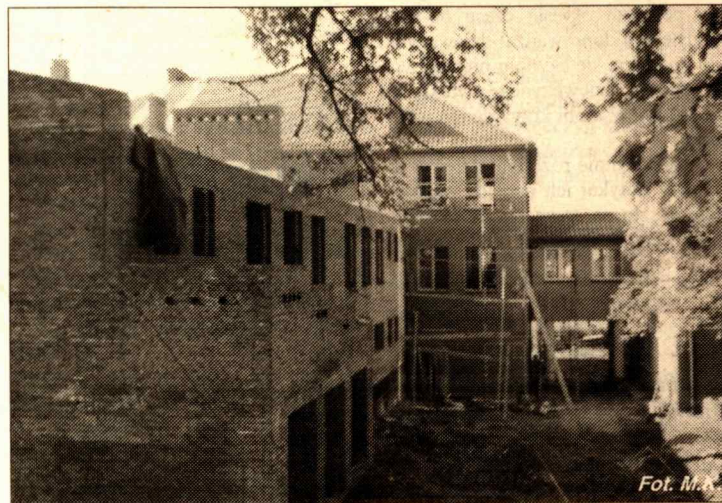
(ber)



Nowe pomieszczenia dla gimnazjalistów

Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Czyżowicach trwa od 1996 roku. Do końca sierpnia trwała budowa łącznika pomiędzy salą gimnastyczną

żyć będą uczniom rogowskiego gimnazjum. W Olzie, w ramach usuwania skutków powodzi sprzed dwóch lat, w Szkole Podstawowej remonto-



Rozbudowa trwa

a budynkiem szkoły. W nowym obiekcie znajdują się pomieszczenia dla gimnazjum. Jesienią ma się zakończyć budowa segmentu dydaktycznego przy Szkole Podstawowej w Rogowie. W segmencie powstanie aż 9 sal lekcyjnych, które również słu-

wana jest kotłownia. Odnowiona została elewacja budynków oraz ogrodenia. Inwestycję tę finansuje Bank Światowy. Kosztowała ona 215 tysięcy złotych.

Max

## MARKLOWICE

# Opóźnione inwestycje

W tym roku gmina przystąpiła dość późno do robót inwestycyjnych, gdyż nie wiadomo było ile będzie na nie pieniędzy. Tak jak w poprzednich latach są kłopoty z uzyskaniem należności od Rybnickiej Spółki Węglowej. Gmina ma więc często pieniądze tylko na papierze. Plan inwestycji na ten rok jest mniejszy niż to pierwotnie zakładano. Władze Markłowic uzyskały od Spółki Węglowej obietnicę spłacania części należności. Pieniądze wpływają również od władz Wodzisławia. Zapadły korzystne dla Markłowic wyroki w sporze o podział zaległej opłaty eksploatacyjnej od RSW, która wpłynęła do wodzisławskiego budżetu już po odłączeniu się tej miejscowości. Władze Wodzisławia spłacają należności wobec Markłowic w ratach. Rozstrzygnięte zostały przetargi na wzmocnienie skarpy i położenie asfaltu na ul. bocznej Wyzwolenia, zaasfaltowanie łącznika ul. Goplany i Porzeczkowej,

remont chodnika przy ul. Wyzwolenia od Zana do Wiosny Ludów, utwardzenie ul. bocznej Wyzwolenia. Kolejne dwa przetargi są w trakcie przeprowadzania - na uzupełnienie oświetlenia ulicznego na terenie całej gminy oraz wymianę ogrzewania w SP 2 w Markłowicach-Chałupkach.

W tym roku zostanie też opracowana dokumentacja związana z budową gimnazjum. Ma ono stanąć niedaleko SP 1 w centrum gminy. Prowadzony jest wykup gruntów przeznaczonych pod jego budowę. Mimo szczupłości miejsca, lokalizacja ta ma duże zalety. Gimnazjum bez kłopotów będzie korzystać wraz z SP 1 z gminnej sali sportowo-widowiskowej, położenie w centrum Markłowic spowoduje mniejsze kłopoty z dojazdem uczniów z odleglejszych rejonów gminy. Przetarg na projekt budowy gimnazjum zostanie przeprowadzony w tym roku, a budowa rozpocznie się w roku 2000.

(ber)

## MSZANA

# Polskie drogi

Samorządowcy chcą, by powiat wodzisławski i przygraniczne czeskie miejscowości połączyła sieć ścieżek rowerowych.

22 września w Urzędzie Gminy Mszana odbyło się spotkanie na temat budowy ścieżek rowerowych w powiecie wodzisławskim. W spotkaniu brał udział prezes Śląskiej Federacji Cyklistów Andrzej Buchczyk oraz przedstawiciele władz gmin: Mszana, Wodzisław, Godów, Rydu-

łtowy, Pszów i Gorzyce. Prezes Buchczyk przedstawił informację na temat tego, z jakich źródeł można zdobyć środki finansowe na budowę ścieżek rowerowych. Jednym z takich źródeł mogą być europejskie fundusze pomocowe.

W graniczącej z powiatem wodzisławskim po stronie czeskiej Karwinie już rozpoczęto projektowanie ścieżek, które będą wiodły do granic z Polską. Warto zatroszczyć się o to, by ścieżki te miały swoje kontynuacje po stronie polskiej.

m

## Wieści gminne

### Turza Śląska

□ Zarząd Powiatu wodzisławskiego, podczas posiedzenia, które odbyło się 22 września, podjął decyzję o powołaniu komisji przetargowej na wykonanie gruntownego remontu ulicy Wodzisławskiej w Turzy Śląskiej. Będzie on obejmował nie tylko wymianę dywanika asfaltowego, ale również podbudowę. Remont drogi to w tym roku jedna z nielicznych inwestycji powiatowych. Droga, którą przeznaczono do modernizacji ma długość 2 kilometrów. Powiatowy Zarząd Dróg chce, by do końca tego roku wyremontowany został 400-metrowy odcinek.

### Markłowice

□ 7 września, po wakacyjnej przerwie, odbyła się sesja Rady Gminy. W porządku obrad znalazła się między innymi informacja na temat stanu porządku i bezpieczeństwa w gminie Markłowice.

□ Z inicjatywy władz gminy Markłowice kilka miesięcy temu samorządowcy z miast i gmin naszego regionu rozpoczęli działania w kierunku utworzenia Stowarzyszenia Gmin Górniczych. Inicjatywa powołania stowarzyszenia dbającego o interesy gmin związanych z przemysłem węglowym spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. 3 września tego roku decyzją Sądu Okręgowego w Katowicach, po zapiniowaniu przez Wojewodę Śląskiego statutu, Stowarzyszenie Gmin Górniczych uzyskało osobowość prawną. 29 września o godzinie 11.00 Komitet Założycielski powołany uchwałą Zgromadzenia Gmin - Założycieli Stowarzyszenia zwoła pierwszą po rejestracji sesję Zgromadzenia Stowarzyszenia Gmin Górniczych. W trakcie sesji w poczet stowarzyszenia przyjętych zostanie sześć kolejnych gmin górniczych, wybrane zostaną również organy Stowarzyszenia. Porządek obrad przewiduje również podjęcie ważnych uchwał, które decydować będą o kierunkach działania Stowarzyszenia. Więcej szczegółów na temat pierwszej sesji zamieścimy w następnym numerze naszej gazety.

□ Na remont ulicy Wiosny Ludów przeznaczone zostanie 111 tysięcy złotych.

□ 90 tys. złotych kosztować będzie uzupełnienie oświetlenia ulicznego na drogach lokalnych.

### Gorzyce

□ 19 września w gorzyckim Domu Kultury z okazji Roku Chopinowskiego zorganizowano recital chopinowski. Utwory największego polskiego kompozytora będzie grała pianistka Bożena Mielińska.

### Lubomia

□ 21 września w Urzędzie Gminy odbyła się kolejna sesja Rady Gminy. Wśród podjętych uchwał radni przyjęli statuty szkół podstawowych, gimnazjów oraz biblioteki publicznej w Lubomiu.

□ Do tej pory wójt Andrzej Osiecki nie miał zastępcy. Decyzją Rady Gminy podczas ostatniej sesji wybrano wicewojtę. Został nim Czesław Burek z Syryni.

□ Radni przyjęli zmiany w budżecie oraz wybrali ławników do Sądu Okręgowego w Katowicach, Sądu Rejonowego w Wodzisławiu oraz Kolegium do Spraw Wykroczeń.



### Chuligani zatrzymani

Podczas ostatniego weekendu na terenie powiatu wodzisławskiego doszło do jednego przypadku chuligańskiego zniszczenia samochodu.

Wandale z samochodu marki Fiat 126p urwali lusterka, zniszczyli powłokę lakieru oraz skradli antenę samochodową. Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu w bezpośrednim pościgu zatrzymali dwóch sprawców wandalizmu, są to mężczyźni w wieku 23 i 28 lat. Obaj są mieszkańcami Jastrzębia-Zdroju.

### Po telefon

W ubiegłym tygodniu na terenie Wodzisławia i Rydułtów doszło do serii włamań do samochodów. Pierwsze z nich miało miejsce w Wodzisławiu przy ulicy 26 Marca. Nieznani sprawcy włamali się do samochodu marki Peugeot. Z pojazdu zniknął jedynie telefon komórkowy.

### Drogi lup

Radioodtwarzacz o wartości 1.300 złotych zniknął z samochodu marki Daewoo Espero, który zaparkowany był przy ulicy Przemysława w Wodzisławiu. Do tej pory nie udało się ustalić sprawców włamania.

### Kolejne radio

Następne włamanie do samochodu miało miejsce w Wodzisławiu przy ulicy Marklowickiej. Nieznani sprawcy skradli z zaparkowanego tam volkswagena golf radioodtwarzacz o wartości 300 złotych.

### Okazja czyni złodzieja

W Rydułtowach złodzieje zabrali z nie zamkniętego samochodu marki Audi 80 radioodtwarzacz o wartości 500 złotych. Okazuje się, że stare przysłowie „okazja czyni złodzieja” jest nadal aktualne.

### Na dyskotekę

26 września w Pszowie nieznany sprawca włamał się do dyskoteki Mega Astra. Do popularnego wśród młodzieży klubu wszedł zrywając klódkę z drzwi zaplecza. Złodziej skradł papierosy różnych gatunków o łącznej wartości 3.000 złotych.

### Po piwko

26 września około godziny 22.30 nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego w Wodzisławiu przy ulicy Przemysława. Złodzieje weszli do środka po wybijeniu szyby wystawowej. Ze sklepu zniknął jedynie alkohol o wartości 250 złotych.

### Cztery kolizje

W ciągu ostatniego weekendu na terenie powiatu wodzisławskiego miały miejsce aż cztery kolizje drogowe. Na szczęście obyło się bez ofiar.

### W stanie wskazującym

Jedną z kolizji spowodował nietrzeźwy kierowca. W jego krwi płynęło 2,07 promila alkoholu. Piśany mężczyzna jadąc ulicą Raciborską fiatem 126p stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w prawidłowo jadącego volkswagena golf. W wyniku wypadku nikt nie doznał obrażeń.

### Spawarka ze złomu

Sprzęt spawalniczy - przewody, reduktory, palniki i butle skradli, 25 września, nieznani sprawcy z terenu składowiska złomu w Rzechowie. Straty oszacowano na 550 zł.

### WODZISŁAW

*Prokuratura w Wodzisławiu Śląskim skieruje akt oskarżenia wobec 60-letniego mężczyzny, który dopuszczał się czynów nierzędnych wobec dwóch nieletnich dziewczynek.*

## Akt oskarżenia

Kilka tygodni temu jednym z miast powiatu wodzisławskiego wstrząsnęła informacja o zatrzymaniu mężczyzny, który namawiał kilkunastoletnie dziewczynki do poddawania się czynom nierzędnym. Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu zakończyła już dochodzenie i niebawem sprawa będzie miała finał w sądzie.

Starszy mężczyzna mieszkał samotnie. Nie był wcześniej karany. Przez około rok czasu przychodziły do niego dwie dziewczynki w wieku 11 lat. Początkowo powodem wizyt była pomoc starszemu człowiekowi w zakupach i sprzątaniu mieszkania. Po pewnym okresie czasu 60-latek podstępem doprowadzał dziewczynki do poddania się czynom nierzędnym. Z zeznań dziewczynek wynika, że groził im, iż zrobi krzywdę ich rodzinom.

Kilkakrotnie rozbierał dziewczynki oraz dotykał ich narządy płciowe. Nie doszło na szczęście do stosunku płciowego. Rodzice dziewczynek

twierdzą, że nic nie wiedzieli o wizytach córek u 60-letniego mężczyzny. Podejznanego aresztowano w czerwcu tego roku. Obecnie sprawa jest już na etapie tworzenia aktu oskarżenia. Oprócz przesłuchań przeprowadzono badania psychologiczne, które potwierdziły, że poszkodowane dziewczynki mówią prawdę. Podejrzany również był badany psychiatrycznie. Twierdził, że nie zmuszał dziewczynki do poddania się czynom nierzędnym.

60-latkowi grozi kara od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności.

m

### WODZISŁAW

## Uciążliwe ciężarówki

Zarząd Powiatu rozważa propozycję ograniczenia tonażu przejeżdżających przez niektóre drogi powiatowe samochodów ciężarowych. To właśnie te pojazdy powodują największą degradację nawierzchni dróg. Za stan dróg odpowiada zarządca drogi, czyli Powiatowy Zarząd Dróg. Decyzję o ewentualnym ograniczeniu tonażu podejmie starosta. Odbędzie się jednak po konsultacji z poszczególnymi gminami, które będą mogły wyrazić swoje opinie na ten temat. Już dziś wiadomo, że przeprowadzenie takiego ograniczenia będzie trudne, ponieważ przez Wodzisław przejeżdża ciężki transport do kopalń i innych zakładów przemysłowych, a póki co miasto nie posiada obwodnicy.

m

### WODZISŁAW

*Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu Śląskim prowadzi postępowanie w sprawie serii kradzieży dokonanych na terenie Radlina.*

## Seryjny włamywacz

Hobbystów spędzających ciepłe letnie noce na włamaniach do samochodów wodzisławska policja notuje wielu. 20 września zatrzymano kolejnego miłośnika okradania samochodów. Podejrzany o dokonanie serii kradzieży jest mężczyzna w wieku ponad 30 lat, który na przełomie od początku sierpnia do 20 września tego roku wielokrotnie włamywał się do samochodów osobowych. Z pojazdów ginęły radioodtwarzacze samochodowe, głośniki oraz inne elementy wyposażenia samochodów. 25 września Sąd Rejonowy, na wniosek prokuratury, podjął wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego.

Podejrzany był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko mieniu, między innymi włamania do samochodów. Jak widać kara nie odniosła jednak wychowawczego skutku. Upartego włamywacza zatrzymano dzięki skutecznemu działaniu funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu. Za tego typu przestępstwa grozi podejrzanemu kara pozbawienia wolności od jednego roku do dziesięciu lat.

m

### WODZISŁAW - RYDUŁTOWY

*Wodzisławska prokuratura skierowała akt oskarżenia wobec podejrzanego o dokonanie rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia.*

## Za pięć złotych

Na ulicach naszych miast coraz częściej dochodzi do sytuacji, które do tej pory znane były z filmów sensacyjnych. Jeden z mieszkańców Rydułtów o mały włos nie stracił życia, gdy został napadnięty przez trójkę rabusiów. Zabrali mu 5 złotych.

Zdarzenie, o którym mowa miało miejsce w kwietniu tego roku. Wieczorem ulicą szedł mężczyzna, w pewnym momencie podeszło do niego trzech napastników. Jeden z nich szarpnął poszkodowanego za kołnierza do tyłu i przewrócił na ziemię. Mężczyzna upadł, wówczas kolejny napastnik przyłożył mu do szyi nóż.

### WODZISŁAW

*W Wodzisławiu funkcjonuje Powiatowy Zespół do spraw Ochrony Przeciwpowarowej i Ratownictwa.*

## Koordynatorzy

W składzie zespołu oprócz starosty Jerzego Rosoła i Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej znajdują się również komendant powiatowej policji Roman Wistuba, członek Zarządu powiatu wodzisławskiego Marek Okularczyk, powiatowy inspektor sanitarny Danuta Spandel, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego Piotr Zamarski, inspektor ochrony środowiska UP Krystyna Kuczera, Gabriela Bała z Wydziału Spraw Obywatelskich oraz przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach.

Zespół na wypadek pożarów oraz innych zagrożeń zajmował się będzie koordynacją działań. Zespół przejął również zadania komitetu przeciwpowodziowego, który funkcjonował przy Urzędzie Rejonowym. Regulamin działania nakłada konkretne zadania na każdego z członków zespołu. Celem istnienia zespołu jest stworzenie jednolitego systemu, który będzie sprawnie funkcjonował na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej.

m

### WODZISŁAW

*Choć od trzech miesięcy obowiązują przepisy o nowych wzorach praw jazdy, by taki dokument otrzymać potrzeba kilku tygodni cierpliwości.*

## Opóźnienia

Nowe wzory praw jazdy i świadectw kwalifikacyjnych uprawniających do zawodowego prowadzenia pojazdów funkcjonują od lipca tego roku. Choć przepisy mówią, że wydanie nowego dokumentu trwać może do miesiąca, niestety termin ten jest niedotrzymywany. Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych nie jest w stanie zdyktować na czas z realizacją wszystkich wniosków. Problem jest ważny, ponieważ na okres oczekiwania na nowe prawo jazdy nie są wydawane żadne dokumenty zastępcze.

m

**FIAT**

DO KAŻDEGO SAMOCHODU  
TELEFON KOMÓRKOWY  
**gratis !!!**

OC, AC, NW GRATIS  
(Punto, Siena,  
Bravo(a), Marea)  
lub  
TOP Asistance na 2 i 3 rok

Maluch o 1.500 tańszy  
Seicento S o 1.000 tańszy  
Uno o 2.500 tańszy  
Palio o 1.500 tańszy  
Multipla od 54.500 zł



**ZAPRASZAMY !**

**Leta Sp. z o.o.**

Rybnik  
ul. Wodzisławska 243  
tel. 421 25 25

Racibórz  
ul. Głębczycka 13  
tel. 415 43 23

Wodzisław Śl.  
ul. Młodzieżowa 67 b  
tel. 456 25 49



RACIBÓRZ

*Bądź przygotowany na zagrożenie! - głosi nagłówek „Instrukcji na wypadek powodzi” przygotowanej przez Miejski Inspektorat Obrony Cywilnej Urzędu Miasta.*

# Chron się i rodzinę

Kiedy wystąpi zagrożenie powodziowe, możesz nie mieć wystarczająco dużo czasu aby skutecznie działać. Naucz się już teraz chronić siebie i swoją rodzinę, stosując się do wskazówek zawartych w niniejszej instrukcji.

Wszystko zaplanuj z rozwagą. Omów, zaproponowane przez nas wskazówki z członkami swojej najbliższej rodziny, a następnie opracuj Rodzinny Plan Ratunkowy - czytamy na początku instrukcji. Prace nad nią, z wykorzystaniem doświadczeń państw zachodnich, trwały kilka miesięcy. Urząd Miasta wyszedł z założenia, że skoro - bez zbiornika „Racibórz” - nie można zagwarantować bezpieczeństwa w przypadku wzbicia takiej wielkości, jak w VII'97, to należy uzmysłowić ludziom, że należy ratować swoje życie i dobytek w sposób racjonalny i skoordynowany z akcją ratowniczą. *Ochronisz siebie, swoich najbliższych oraz swój dobytek* - przekonuje instrukcja. Mieszkańcy terenów zagrożonych mają ją otrzymać w aptekach pierwszej pomocy. Będzie w nich również mapa, na której zostaną oznaczone punkty zbiórki do ewakuacji.

Co zawiera instrukcja? Podstawowe informacje pozwalające zorientować się o wielkości zagrożenia. A

więc: stan ostrzegawczy - przekraczający 400 cm (...), stan alarmowy - przekraczający 600 cm na wodowskazie w Miedoni. Przy stanie alarmowym - przekraczającym 750 cm, w zależności od prognoz należy przygotować się do ewakuacji maszyn, samochodów itp. Przy stanie alarmowym przekraczającym 800 cm na wodowskazie w Miedoni, w zależności od prognoz, należy przygotować się do ewakuacji rodziny oraz dobytku. Dalej są najbardziej przydatne numery telefonów i zalecenie: *należy bezwzględnie stosować się do poleceń służb, zachować spokój i rozsądek.*

Wzorem instrukcji, które opracowują władze samorządowe w państwach zachodnich, opracowano katalog czynności, o których powinno się pamiętać w sytuacji zagrożenia. Począwszy od tak elementarnych, jak zadbanie o bezpieczeństwo osób chorych i wymagających opieki, po opróżnienie piwnic i garaży np. z pojemników ze zużytym olejem napędowym; zabezpieczenie instalacji grzewczych czy też zakorkowanie instalacji sanitarnych na parterach, które zostaną zalane. Na koniec tej listy kolejne zalecenie: *gdy sam zrobisz już wszystko co trzeba, pomóż innym, którzy tej pomocy potrzebują.*

Główna część instrukcji, to już szczegółowe zalecenia dla poszczególnych grup mieszkańców terenów zagrożonych - różne dla lokatorów wysokich bloków (dla nich, według instrukcji, najważniejsza jest znajomość sytuacji najbliższych i ustalenie łańcucha sąsiedzkiej pomocy) i niskich domków jednorodzinnych (posiadanie własnego domu oznacza jednak więcej przygotowań i pracy włożonej w ochronę przed powodzią) - ostrzega jednak instrukcja oraz dla rolników (najwięcej wysiłku będzie wymagać ewakuacja i ratowanie zwierząt gospodarskich i maszyn rolniczych).

Instrukcja próbuje usprawnić akcję ewakuacji samochodów. Można się spodziewać, że po przykrych doświadczeniach z 1997 r., w przypadku ponownego zagrożenia mało kto będzie zwlekał z wywiezieniem swoich czterech kółek. Może wówczas powstać chaos nie do opanowania. Intencją jest więc, by każdy właściciel pojazdu wiedział, gdzie ma jechać i gdzie może liczyć na miejsce do parkowania. Parkingi te, dla poszczególnych zespołów ulic, znajdować się będą na boiskach szkolnych.

(waw)

RACIBÓRZ

*160 aparatów telefonicznych wrzutowych podlegających raciborskiemu oddziałowi Telekomunikacji Polskiej S.A. jest narażonych na akty wandalizmu. Ich upilnowanie jest niemożliwe.*

# Halo, mówi wandal

Od Chałupek, aż po Rudy Raciborskie działa 160 aparatów telefonicznych wrzutowych. W tym - 48 to telefony na żetony, natomiast pozostałe są na karty telefoniczne. W planach Telekomunikacji jest wycofanie aparatów na żetony na rzecz kart magnetycznych. Ma to się stać do końca czerwca 2000 r. Koszt założenia jednego nowego aparatu wynosi 5100 zł, zaś kabiny - 6100 zł. Raciborska Telekomunikacja Polska zatrudnia dwie osoby, których zadaniem jest regularne sprawdzanie aparatów w naszym rejonie. Każdy aparat zostaje sprawdzony co najmniej dwa razy w miesiącu. Oprócz tego, z taką samą częstotliwością czyszczano są kabiny telefoniczne.

Trudno jest zapobiec dewastacjom, które zdarzają się kilka razy w miesiącu. Najczęściej wyrwane są słuchawki oraz wybijane szyby w kabinach. Nierzadko zdarza się też wylewanie zrączych substancji na aparat oraz zatykanie wylotu kart magnetycznych zapalkami. *Jeśli ktoś nie uzyska połączenia i po pięciu minutach próby wyjęcia karty odchodzi, obserwując aparat przychodzi, wy-*

*ciąga włożoną przez siebie zapalkę i ma dobrą kartę z impulsami* - mówi Andrzej Hula, dyrektor regionu.

Złapanie wandal na gorącym uczynku graniczy z cudem. Ostatnimi czasy udało się to tylko raz, w Krzyżanowicach. Zazwyczaj sytuacje takie zdarzają się pod osłoną nocy, a mieszkańcy boją się interweniować. Trudno bowiem ocenić, kto w dyskretny sposób stara się zniszczyć aparat, a kto z niego tylko korzysta. Straty oblicza się na tysiące złotych miesięcznie. *Muszę stwierdzić, że generalnie na terenie Raciborza jest to dewastacja przyjęta w granicach normy. Myślę, że kiedyś dojdziemy do tego, że w kabinach będą i książki telefoniczne* - mówi Andrzej Hula. Telekomunikacja zadbała o specjalny numer telefoniczny 980, pod który można zgłaszać wszelkie usterki w działaniu aparatów wrzutowych.

Zaplanowano także montaż kolejnych stu telefonów na ulicach miast i wiosek. Jest to jednak droga inwestycja i przyjdzie nam na nią poczekać do końca półrocza przyszłego roku.

wego

RACIBÓRZ

# Prostytutki na czarno

Dziesięć cudzoziemek utrzymujących się w Polsce z prostytucji zatrzymał funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu, podczas kontroli przeprowadzonej 18 września w czterech bielskich agencjach towarowych. Sześć pań lekkich obyczajów przyjechało do nas z Ukrainy, po dwie z Mołdawii i Rosji. *Zatrzymano je, gdyż wjeżdżając do Polski wykazały inny cel podróży.* 20 września wszystkie, na mocy decyzji wojewody śląskiego, zostały wydalone poza granice naszego kraju.

19 września, z kolei, funkcjonariusze SÖSG, wspólnie z policją, przedstawicielami Urzędu Kontroli Skarbowej, Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Urzędu Celnego skontrolowali giełdę towarową w Bielsku-Białej. Okazało się, że nielegalnie handluje tu kilkudziesięciu obcokrajowców. W stosunku do 35 pracujących na czarno skierowano wnioski o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń. 21 osób ma być wydalonych z Polski.

(waw)

RUDY

*Okolo 200 kg śniętych ryb wylowili strażacy z rzeczki Ruda. Do skażenia jej wód doszło 23 września.*

# Woda jak kawa

Woda w rzece wyglądała jak kawa. Ryby uciekały w stronę czystych strumyków zasilających Rudę. Chowały się w miarę czystych zakolach - opowiada Jan Pawnik z Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu, która interweniowała na miejscu zdarzenia. Rzeka została skażona na odcinku od Paproci do Rud, na wysokości nowego mostka w parku przypałacowym. Ryby leżały na brzegach. W sumie wylowiono ich około 200 kg.

Trudno dziś powiedzieć, jaka była przyczyna śnięcia ryb. Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska, której pracownicy pobrali próbki wody z rzeki i zabezpieczyli kilkanaście martwych ryb, podejrzewają, że zatruciu winny jest niski poziom wody w Rudzie.

W ostatnie dni w ogóle nie padało. Wody ze zbiornika nie spuszczała również Elektrownia Rybnik. Rzeczką płynęły więc praktycznie same ścieki. Rybom zabrakło z tego powodu prawdopodobnie tlenu. Okazało się też, że już 22 września mieszkańcy zauważyli pierwsze śnięte ryby.

Po zdarzeniu poproszono zarząd Elektrowni o zasilenie Rudy wodami ze zbiornika. Chciano dzięki temu oczyścić wody rzeki. Mimo że poziom wody w akwenu przy Elektrowni był na granicy minimum, zdecydowano się jednak na zasilenie Rudy. Ruda, która wcześniej przypominała rzekę kawy, była z tego powodu zielona od glonów, które wcześniej zalegały rybnicki zbiornik. Nie naturalny - zielony kolor rzeki był widoczny jeszcze w niedzielę 26 września.

Śnięte ryby wywiezione zostały do zakładu utylizacji w Szczekocinach.

(waw)

RACIBÓRZ

*Prawdopodobnie podpalenie było przyczyną spalenia czterech mieszkań w starym budynku komunalnym przy ul. Marińskiej.*

# Maniak podpalacz

W przypadku pożaru mieszkań przy ul. Marińskiej mamy prawdopodobnie do czynienia z podpaleniem - dowiedzieliśmy się w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu. Do zdarzenia doszło 22 września i 23 września. Najpierw 22 września, około godz. 18.35, strażacy ugasił pożar w jednym z mieszkań na II piętrze. Paliło się wyposażenie kuchni i pokoju. Ogień doszedł też do konstrukcji dachu.

23 września, około godz. 2.35, strażacy pojechali na ul. Marińską po raz drugi. Tym razem paliły się drzwi trzech kolejnych mieszkań i klatka schodowa. Od drzwi zajęły się wnętrza. Strażacy gasili przedpokoje i kuchnie. *Palące się klatka schodowa i drzwi mogą sugerować, że doszło do celowego podpalenia. Czy to prawda, okaże się ostatecznie w trakcie dochodzenia, które prowadzi policja* - mówi Jan Pawnik z KP PSP w Raciborzu. Lokatorów spalonych mieszkań władze miasta przekwaterowały do lokali zastępczych.

(waw)

Zwód po wodce

24 września, około godz. 2.00, doszło do kolizji drogowej na ul. Głównej w Krzyżanowicach. Kierujący samochodem mazda, 47-letni obywatel Niemiec, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Nikt nie odniósł na szczęście obrażeń. Jak ustalono, kierowca mazdy był nietrzeźwy.

Uwaga na pieszych

Do dwóch groźnych wypadków drogowych z udziałem pieszych doszło, 25 września około godz. 19.00, w Raciborzu. Na ul. Opawskiej kierowca volkswagena passata potrafił 88-letniego staruszka. Mężczyzna ma połamane obie nogi. Na ul. Marińskiej kierowca fiata 126 p potrafił 60-letniego mężczyznę, który doznał obrażeń głowy.

Chciał piwa

24 września, w nocy, nieznanego sprawcę włamał się do lokalu gastronomicznego przy ul. Rybnickiej. Złodziej wyłamał kraty i wyciągnął okna. Skradł cztery puszkę piwa i 20 zł w gotówce.

Fajki i magnetofon

Również 24 września miało miejsce włamanie do lokalu gastronomicznego przy ul. Wiejskiej w Raciborzu. Złodzieje zabrali magnetofon, papierosy, 1,5 litra napoju oraz wzmacniacz. Suma strat 800 zł.

Konserwy i słodczyce

Kuchenkę mikrofalową, konserwy, słodczyce i papierosy skradli, 22 września, nieznanymi sprawcy, którzy włamali się - po wypchnięciu kraty i wybiciu okna - do lokalu gastronomicznego przy ul. Pocztowej w Raciborzu. Suma strat 1,4 tys. zł.

Frytkownica i alkohol

Kuchenkę mikrofalową, telewizor, frytkownicę i słodczyce, wszystko o wartości około 2,5 tys. zł, skradli nieznanymi sprawcy, którzy, w nocy z 21 na 22 września, włamali się do lokalu gastronomicznego w Nędzy. Weszli do środka po wyłamaniu drzwi na zaplecze.

Bomba w sądzie

Ogromne siły policji i straży pożarnej zostały zaangażowane w akcję poszukiwania bomby, która, 22 września, miała się znajdować na terenie budynku sądu. Jak to zwykle bywa bomby nie znaleziono, dowcipniś miał niezły ubaw a podatnicy wydatek. Taka akcja sporo kosztuje. Jej koszty są pokrywane z naszych podatków.

Gazem w biesiadników

Gaz paraliżujący o silnym, toksycznym działaniu, rozpylił, 23 września, jeden z uczestników biesiady w bloku przy ul. Bosackiej. Pechowych biesiadników zabrało pogotowie, zaś mieszkanie wietrzyli strażacy.

Z listami na pocztę

Listy i kartki pocztowe lepiej zanosić na pocztę. 26 września, nieznanego sprawcę podpałił bowiem skrzynkę pocztową na ul. Długiej. Pożar ugasił strażacy. Z listów nic nie pozostało.

Gdzie są butle?

Dwadzieścia butli o wartości około 2,5 tys. zł skradli nieznanymi sprawcy, którzy, w nocy z 21 na 22 września, włamali się do sklepu spożywczego w Ruchowie.



IV LIGA - GR. I

Peberow Krzanowice - Pasjonat Dankowice 2:2 (1:1), Górnik Niwka - Bogmar Ceramed Bielsko-Biała 0:1 (0:1), MKS Łędziny - Rymer Niedobczyce 0:1 (0:0), Stal Bielsko-Biała - Górnik Siersza 4:1 (2:0), Victoria Jaworzno - Szczakowianka Jaworzno 2:1 (1:0), Janina Libiąż - Fablok Chrzanów 3:0 (1:0), Unia Bieruń Stary - Walcownia Czechowice 2:0 (2:0), Garbarz Zembrzyce - Beskid Skoczów 1:3 (1:0), Góral Żywiec - Odra II Wodzisław 1:0 (0:0).

**Tabela:**

|                       |    |       |
|-----------------------|----|-------|
| 1. Bogmar Ceramed     | 26 | 24:3  |
| 2. Szczakowianka Jaw. | 22 | 28:10 |
| 3. Pasjonat Dankowice | 19 | 22:8  |
| 4. Beskid Skoczów     | 18 | 23:13 |
| 5. Peberow Krzanowice | 18 | 18:12 |
| 6. Stal Bielsko-Biała | 18 | 17:12 |
| 7. Odra II Wodzisław  | 17 | 16:12 |
| 8. Walcownia Czech.   | 16 | 13:10 |
| 9. Fablok Chrzanów    | 16 | 12:16 |
| 10. Góral Żywiec      | 13 | 6:5   |
| 11. Janina Libiąż     | 12 | 10:8  |
| 12. Garbarz Zembrzyce | 11 | 9:17  |
| 11. Górnik Niwka      | 10 | 8:8   |
| 13. Unia Bieruń Stary | 10 | 13:14 |
| 14. Górnik Niwka      | 10 | 8:9   |
| 15. Victoria Jaworzno | 9  | 8:15  |
| 16. MKS Łędziny       | 5  | 5:18  |
| 17. Rymer Niedobczyce | 4  | 8:29  |
| 18. Górnik Siersza    | 4  | 6:35  |

LIGA OKRĘGOWA - GR. III

Unia R-rz - Start Mszana 3:0 (1:0), Polonia Marklowice - LKS Studzienna 2:1 (1:0), Kolejarz Chałupki - Górnik Boguszowice 1:2 (0:0), Polonia Łaziska - Górnik Radlin 3:1 (0:1), Naprzód Rydułtowy - Czarni Gorzyce 1:1 (1:1), Przyszłość Rogów - Rafamet Kuźnia Raciborska 5:2 (0:1), Energetyk Rybnik - Czarni Nowa Wieś 1:0 (1:0), Silesia Lubomia - Naprzód Syrynia 0:2 (0:0), Górnik Pszów - pauzował. Zaległe: Rafamet Kuźnia Raciborska - Naprzód Syrynia 0:2 (0:1), Górnik Radlin - Rafamet Kuźnia Rac. 5:0 (1:0).

**Tabela:**

|                         |    |       |
|-------------------------|----|-------|
| 1. Unia Racibórz        | 22 | 21:10 |
| 2. Górnik Boguszowice   | 22 | 19:11 |
| 3. Polonia Marklowice   | 21 | 20:13 |
| 4. Przyszłość Rogów     | 16 | 25:13 |
| 5. Górnik Radlin        | 16 | 19:16 |
| 6. Polonia Łaziska      | 16 | 18:16 |
| 7. Naprzód Syrynia      | 16 | 16:16 |
| 8. Energetyk Rybnik     | 15 | 12:8  |
| 9. Start Mszana         | 14 | 14:15 |
| 10. Czarni Gorzyce      | 13 | 16:10 |
| 11. Górnik Pszów        | 13 | 22:17 |
| 12. Rafamet Kuźnia Rac. | 13 | 21:13 |
| 13. Silesia Lubomia     | 13 | 12:19 |
| 14. LKS Studzienna      | 10 | 9:18  |
| 15. Naprzód Rydułtowy   | 9  | 20:29 |
| 16. Kolejarz Chałupki   | 9  | 12:22 |
| 17. Czarni Nowa Wieś    | 5  | 9:29  |

KLASA A - RACIBÓRZ

Włókniarz Nędza - LKS Górki Śląskie 3:0, Rafako - Naprzód Krzyżkowice 0:0, LZS Kornowac - Buk Rudy Wlk. 3:1, Odra Nieboczowy - Dąb Gaszowice 1:3, LZS Adamowice - LZS Samborowice 2:0, Bemat Łyski - LZS Grzegorzowice 2:0, LZS Ruda Kozielska - LZS Zabełków 6:1, Start Piotrowice Wlk. - Płomień Kobyla 7:3. Zaległe: LKS Górki Śląskie - LZS Ruda Kozielska 2:2.

**Tabela:**

|                          |    |       |
|--------------------------|----|-------|
| 1. Ruda Kozielska        | 17 | 19:6  |
| 2. Kornowac              | 17 | 15:6  |
| 3. Włókniarz Nędza       | 13 | 18:9  |
| 4. Dąb Gaszowice         | 13 | 14:8  |
| 5. Odra Nieboczowy       | 13 | 14:12 |
| 6. Start Piotrowice Wlk. | 12 | 24:17 |
| 7. Górki Śląskie         | 12 | 13:9  |
| 8. Bemat Łyski           | 12 | 16:16 |
| 9. Płomień Kobyla        | 12 | 15:18 |
| 10. Buk Rudy Wielkie     | 11 | 16:17 |
| 11. Adamowice            | 9  | 13:14 |
| 12. Grzegorzowice        | 7  | 8:12  |
| 13. Rafako Racibórz      | 5  | 9:14  |
| 14. Samborowice          | 3  | 10:16 |
| 15. Zabełków             | 1  | 11:25 |
| 16. Naprzód Krzyżkowice  | 1  | 2:18  |

KLASA B GR. I

Gamów - Pawłów 0:3, Pstrążna - Płonia 5:3, Pietraszyn - Bogunice 2:1, Zawada Ks. - Rzechów 1:3, Dzimierz - Cyprzanów 1:4, Maków - Rudnik 7:0, Siedliska - Brzezine 3:0 vo.

ZAPASY

# Szansa w turniejach

Blado wypadł występ polskich zapasników na rozegranych 24 - 26 września w Atenach mistrzostwach Świata w stylu klasycznym. Jeden srebrny medal wywalczył Andrzej Wroński w kat. wag. 97 kg. Dla tego zawodnika kolejny mistrzowski medal jest z pewnością sporym osiągnięciem, jednak najważniejszym celem startu w stolicy Grecji było uzyskanie olimpijskiej nominacji na Sydney 2000. Ośmiu najlepszych, w każdej kategorii wagowej uzyskało prawo startu w Australii. I tym startem Wroński zapewnił sobie olimpijski paszport. Sztuka ta nie udała się naszemu Ryszardowi Wolnemu. Mistrz olimpijski z Atlanty po wygraniu pierwszej walki z Mattiasem Schobergiem ze Szwecji 4:0, w drugim pojedynku trafił na ubiegłorocznego mistrza świata Rosjanina Aleksandra Trietiakowa. Walka miała wyrównany przebieg i na nieszcześnie o jej losie decydowało losowanie „zapinania” kłamy. Losowanie wygrał Rosjanin, a Wolnemu zabrakło raptem kilku sekund do wytrzymania kłamy. Niestety Trietiak skontrował akcję pana Ryszarda i zdobył ten jeden potrzebny do zwycięstwa punkt. Porażka ta spowodowała, iż as „Unii” Racibórz zakończył mistrzostwa na 20

LEKKA ATLETYKA

## Kolejne sukcesy

Sześć medali zdobyli uczniowie „Victorii” i Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu na rozegranej 21/22 września na stadionie Olimpijskim we Wrocławiu Liceliadzie. Były to ogólnopolskie zawody szkół średnich, w których prawo udziału mieli uczniowie klas I i II oraz zawodnicy młodsi. Raciborzanie ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego zdobyli sześć medali, w tym trzy złote. Mistrzami zostali: Patrycjusz Sich (110 m ppł), Tomasz Tamm (400 m ppł) i sztafeta 4x100 m chłopców (Kowalczyk, Sich, Tamm, Horniatko). Na drugim miejscu przybiegła męska sztafeta 4x400 m (Fundament, Sławik, Salik, Tamm). Brązowe medale były udziałem Katarzyny Solich (100 m) oraz sztafety dziewcząt 4x100 m (Jakonis, Plura, Srokol, Solich). Obecny we Wrocławiu trener Jarosław Gasilewski stwierdził, iż poziom zawodów był bardzo wysoki, a kilku pojedynków nie powstydziliby się niejeden seniorski mityng. *Bardzo mnie ucieszyło zwycięstwo Tomasza Tammy w biegu na 400 m przez płotki. Jak pamiętamy, na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży tylko pech - błąd techniczny na płotku - pozbawił tego ambitnego zawodnika co najmniej drugiej pozycji i startu na mistrzostwach świata do lat 18. Teraz Tomek wziął pełny rewanż zwyciężając mistrza Polski i zdobył zasłużenie złoty medal. Bardzo dobrze biegał także Sich, którego wynik na 110 m ppł był najlepszym rezultatem pierwszego dnia mityngu.*

**Ciekawsze wyniki raciborzan:**  
1m P. Sich 100 m pł - 14,92  
1m T. Tamm 400 m ppł - 55,18  
1m 4x100 m chł. 43,23 (W. Kowalczyk, P. Sich, T. Tamm, B. Horniatko)  
2m 4x400 m chł. 3.24,68 (B. Fundament, P. Sławik, M> Salik, T. Tamm)  
3m K. Solich 100 m - 12,79  
3m 4x100 m dz. 50,80 (A. Jakonis, I. Plura, J. Srokol, K. Solich)  
4m P. Sławik 400 m - 51,01  
4m A. Piętoń 1500 m - 4.45,61  
5m I. Plura pch. kulą - 10,77  
6m M. Salik 400 m - 51,75  
6m A. Kazubek 800 m - 2.16,83  
7m I. Plura 100 m ppł - 15,53  
8m J. Srokol 400 m pł - 68,88  
8m P. Sich 200 m - 23,37

(MiR)

pozycji. *Nie wszystko jednak stracone* - mówi trener i wiceprezes „Unii” Piotr Starzyński. *Szansy trzeba szukać w turniejach, które rozgrywane będą w Europie, Azji, Afryce i Ameryce. Ostatnim akordem będą mistrzostwa Europy, które odbędą się w kwietniu w Rosji. Jestem optymistą, wierzę w Ryśka, ale mam też nadzieję, iż o olimpiadę pownalczą Dariusz Porwol i Adam Jaroszek. Są młodzi, ambitni i głodni międzynarodowego sukcesu* - zakończył P. Starzyński.

(MiR)

SIATKÓWKA

## Poniżej możliwości

Dość gładko przegrali siatkarze Górnika Radlin ze Stilonem Gorzów w meczu inaugurującym nowy sezon serii A. Przebieg gry był zupełnie inny niż podczas niedawnego turnieju w Sulęcinie, gdzie radlinianie pokonali Stilon 3:1. Zespół z Gorzowa grał na podobnym poziomie, natomiast górnicy dużo gorzej i nie byli tym razem w stanie nawiązać równorzędnej walki z przeciwnikami.

*Zagraliśmy poniżej swoich możliwości, zawodnicy byli jakby sparaliżowani* - ocenia zmartwiony porażką trener Karol Janaszewski. *Byliśmy gorsi w każdym elemencie gry, najslabiej wypadł atak i blok. Przyjęcie nie było zbyt dokładne, ale nie najgorsze. Miejmy nadzieję, że w kolejnych meczach będzie dużo lepiej.*

Gorzowianie cały czas stosowali silną zagrywkę z wyskoku, na którą górnicy nie umieli znaleźć recepty, szczególnie w pierwszym secie. W drugiej odsonie gospodarze uzyskali sporą przewagę, ale mieli okres słabszej gry i wówczas siatkarze z Radlina doszli ich na dwa punkty. Niestety, końcówka należała do Stilonu. W trzecim secie początkowo walka była dość wyrównana. Wówczas doszło do przykrego incydentu, po którym Marcin Witoszek otrzymał czerwoną kartkę i musiał zejść z boiska. Chodziło o wątpliwości związane z decyzją sędziego przyznającą punkt przeciwnikom. Witoszek niepotrzebnie wdał si w dyskusję z arbitrem.

W najbliższą sobotę 2 października o godz. 17.00 siatkarze Górnika rozegrają pierwszy mecz na własnym parkiecie z Bosmanem Morze Szczecin. **Stilon Gorzów - Górnik Radlin 3:0** (25:18, 25:22, 25:17). Górnik: Wrzeszcz, Witoszek, Szelec, Fijoł, Nahorski, Jabłoński - Taterka (libero), Terlecki, Grygiel.

(ber)

PSZÓW

## Za duża stawka

Klub Sportowy „Górnik” Pszów, znajdujący się obecnie w fatalnej kondycji finansowej zwrócił się do władz miasta z prośbą o dofinansowanie drużyn młodzieżowych, a ściślej mówiąc ich instruktorów. Klub chciał, by miasto płaciło za godzinę prowadzenia zajęć przez instruktora około 30 złotych. *Władze miasta nie zgodziły się na taką stawkę* - mówi sekretarz miasta Adam Ratajczak. *Nie ma podstaw, by instruktor prowadzący zajęcia w klubie miał stawkę trzykrotnie większą niż nauczyciel prowadzący w szkole sportowe zajęcia pozalekcyjne* - dodaje.

Zarząd Miasta wstępnie wyraził zgodę na dofinansowanie godzin instruktorów w stawkach podobnych do tych, jakie mają nauczyciele za zajęcia pozalekcyjne.

M.

ZAPASY

Po raz piąty odbył się w hali „Unii” Racibórz przy placu Jagielly, Wojewódzki Turniej im. Ernesta Starzyńskiego.

# „Unia” zwycięża

25 września wystartowało 64 młodziaków z 8 klubów naszego regionu. Jak podkreśla Henryk Delong - kierownik sekcji zapasniczej - turniej stał na wysokim poziomie. *Szczególnie cieszy nas zwycięstwo w klasyfikacji klubowej. Mamy wielu utalentowanych młodzieńców, którzy zajmowali miejsca na podium. W dwóch kategoriach wagowych zapasnicy „Unii” zajmowali całe podium. Wzorowo zorganizowane zawody odbyły się w ramach obchodzonych Dni Raciborza.*  
**Wyniki raciborzan:**  
kat. wag. 32 kg:  
3m Grzegorz Rejter  
kat. wag. 35 kg:  
2m Rafał Pyka

SIATKÓWKA

26 września rozpoczął się trzeci już sezon rozgrywek Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej.

## Trzeci sezon

Amatorska Liga Piłki Siatkowej powstała w 1997 roku dzięki inicjatywie kilkunastu osób związanych ze sportem i rekreacją. Głównym inicjatorem był obecny prezes ligi, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 Marek Kurpis. Organem nadzorującym ligę jest Rada, która składa się z przedstawicieli poszczególnych zespołów. Liga ma charakter typowo amatorski, nie mogą w niej brać udziału osoby zrzeszone w klubach profesjonalnych.

W pierwszym sezonie w rozgrywkach uczestniczyło sześć zespołów. Niepokonanym mistrzem była wówczas drużyna „Rafako”. W kolejnych rozgrywkach mistrzostwo ligi zdobyli młodzi chłopcy z drużyny Auto Części Jacek. Jak będzie w tym sezonie, zobaczmy... Tym bardziej, że dziś liga liczy już około 130 osób, które występować będą w dwunastu drużynach. Są to zespoły „Skład Auto Części Jacek”, „Rafako”, „Enter-Dea”, „Złotnik Chrzanowski”, „OSiR”, „Ostróg-Mechanik”, „Mieszko-Zozole”, i cztery beniaminki rozgrywek drużyny: „Nowiny Raciborskie”, „Trzynastka”, „Budowlanka”, „AIG-Amplico”.

Tegoroczne rozgrywki składają się z dwóch faz, rundy zasadniczej liczącej 11 kolejek, w której zespoły grać będą systemem „każdy z każdym” oraz fazy „play off”, gdzie utworzone zostaną dwie grupy: silniejsza obejmująca drużyny zajmujące miejsca 1-8 i grupa „słabsza” w której znajdą się zespoły zajmujące miejsca od 9 do 12. Zakończenie sezonu zaplanowano na 7 maja roku 2000. Tego dnia odbędą się mecze o miejsca od 1 do 8.

Max

RACIBÓRZ

## Podsumowanie

2 października w hotelu Ośrodku Sportu i Rekreacji odbędzie się zebranie członków Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Oddziału Powiatowego w Raciborzu. Wszyscy członkowie WOPRU powinni zgłosić się do hotelu o godzinie 17.00. Tematem spotkania będzie podsumowanie minionego sezonu i akcji letniej, która zatytułowana była „Bezpieczniej nad wodą”.

m

kat. wag. 42 kg:  
3m Krzysztof Piwowarczyk  
5m Denis Moik  
6m Arkadiusz Czarniecki  
kat. wag. 47 kg:  
4m Jacek Konieczny  
kat. wag. 53 kg:  
2m Ryszard Matys  
4m Daniel Skupnik  
5m Dariusz Lenort  
kat. wag. 59 kg:  
1m Wacław Siorak  
2m Aleksander Siorak  
3m Marcin Goldyn  
kat. wag. 66 kg:  
2m Szymon Zamejć  
kat. wag. 73 kg:  
1m Piotr Morawiec  
2m Gracjan Górski  
3m Grzegorz Dempniak  
kat. wag. 85 kg:  
2m Dawid Marcol  
4m Andrzej Kornak  
Drużynowo:  
1m „Unia” Racibórz  
2m „Orzeł” Welnowiec  
3m „Pogoń” Ruda Śląska  
Trenerami zawodników „Unii” Racibórz są: Ginter Sedlaczek, Piotr Smółka, Jerzy Jaroszek.  
Kolejne zapasnicze zawody w Raciborzu odbędą się 2 października: Mistrzostwa Śląska Kadetów do lat 17 oraz 9 i 10 października: mecze I ligi z „Zagłębiem” Wałbrzych i „Śląskiem” Wrocław. Wszystkie turnieje o godz. 11.00 w sali „Unii” przy pl. Jagielly.

(MiR)

PIŁKA NOŻNA

*Mecz na szczycie w grupie II klasy B w Bienkowicach zakończył się wysoką wygraną Naprzodu Czyżowice. Gospodarze przegapili początek spotkania, ale ambitnie i uparcie odrabiali straty.*

## Grad goli

Ten mecz był szlagierem VI kolejki, a stawką był fotel wicelidera. Nic więc dziwnego, że gra była twarda i szybka. Spotkanie fatalnie zaczęło się dla gospodarzy, bo już po kilkunastu minutach przegrywali trzema bramkami. Ich błędy w obronie bezlitośnie wykorzystał mający już na swym koncie 5 goli z poprzednich gier Aleksander Kucza. Gospodarze atakowali mimo to i w 25 min., po jednej z akcji wywalczyli karnego - na 1:3 zmniejszył Andrzej Żurawiec. Potem jednak znowu kontrując rywale spod Wodzisławia wykorzystali niepewne interwencje obrońców i szybko odskoczyli na 1:5 - bramki strzelili Blutko i ponownie Kucza. Gospodarze tuż przed końcem I poł. zaliczyli poprzeczkę, a w drugiej odsonie dwukrotnie piłka po ich soczystych strzałach lądowała na słupku. W 65 min. Piotr Ćwik znalazł lukę w obronie gości i posłał piłkę w długi róg. Wynik spotkania ustalił w 75 min. Zbigniew Adamczyk, który pewnie egzekwował karnego za faul w polu karnym.

**LZS Bienkowice - Naprzód Czyżowice 2:6 (1:5)**  
Br.: Żurawiec Andrzej, Ćwik Piotr (Bienkowice); 4 Kucza Aleksander, Adamczyk, Blutko (Czyżowice).  
Bienkowice: Lenart - Grzybek, Głombik, Ćwik R., Ćwik P., Lipowski (Kubiczek), Franica, Żurawiec Andrzej, Żurawiec Adam (Ćwik A.), Głowczyk (Kloczek), Olszyna.  
Czyżowice: Gozdek - Stuchlik, Zając, Staniczek (Tanenberg), Kuraś, Kucza K., Adamczyk Z., Jakubczyk (Habzda), Blutko (Rduch), Adamczyk K. (Ośliżło), Kucza A.

(S)



## WODZISŁAW

W ubiegłą sobotę Odra Wodzisław bezbramkowo zremisowała z radzionkowskim Ruchem. Znowu zagrała bardzo przeciętnie.

# Nudno i mokro

Mecz zapowiadał się arcyciekawie, ale okazał się bardzo trudnym sprawdzianem dla obydwu drużyn. Odra Wodzisław jak i ruch Radzionków zajmują obecnie dolną strefę I ligi. Remis w Łodzi bardzo podbudował wodzisławskich piłkarzy. Co ciekawsze, w podstawowym składzie nie wystąpili ani Jacek Matyja, ani Wojciech Małocha. Grał za to Arkadiusz Bałuszyński, który w sobotnim meczu pokazał klasę pierwszoligowego napastnika. Przed rozpoczęciem meczu kwiaty od Zarządu Odry otrzymał Paweł Adamczyk, dla którego spotkanie w Łodzi było setnym rozegranym w ekstraklasie.

Mecz z Radzionkowem rozpoczął się nerwowką. W pierwszym kwadransie można było zauważyć lekką przewagę Odry. Już w 5 minucie rzut wolny po faulu wykonywał Adam Kucz. Znakomicie dośrodkował do Sibika, lecz ten nie zdołał dobić piłki. Chwilę później przed polem karnym Ruchu faulowany był Bałuszyński. Rzut wolny wykonywał Piotr Jegor, lecz trafił w „mur”. Golem dla Ruchu „zapachniało” w 15 minucie, kiedy zupełnie niepilnowany Tomasz Sobczak dostał piłkę ze środka pola i znaleźli się sam na sam z Tomalą. Zdołał go jednak dogonić Jegor i skutecznie, lecz ryzykownie, odebrał mu piłkę.

Choć wodzisławianie energicznie rozpoczęli mecz, z czasem zaczęli łatwo tracić piłki w środku pola, m.in. w 19 minucie kiedy to goście zdołali przeprowadzić dobrą akcję, lecz zakończoną niecelnym strzałem Rafała Jarosza. Pod koniec pierwszej odsłony Robert Sierka przedzierając się prawą flanką, zdołał dośrodkować do Sobczaka, lecz ten minął światło bramki. Tylko jęk zawodu można było usłyszeć z sektora radzionkowskich kibiców...

II połowa przebiegała podobnie. Doszło do zmian w szeregach Odry. Za Przemysława Plutę wszedł Grzegorz Kolisz, a za Kucza - Arkadiusz Kampka. Pierwszą akcję przeprowadzili wodzisławianie. Tym razem Sibi z prawej flanki dośrodkował do Bałuszyńskiego, lecz ten został sfaulowany. Karny - krzyknęli kibice. Warszawski sędzia Mirosław Ryszka był tego samego zdania. Do piłki podszedł Jegor, ale strzelił zbyt słabo, by przechrztyć Kłytę. Nie wiedziałem, jak Jegor strzeli. Zauważyłem jednak, że do piłki podchodzi bardzo

powoli i strzał nie powinien być mocny. Staralem się wyczekać i udało się - mówił po spotkaniu radzionkowski bramkarz. To pierwszy karny, który chwyciłem dla Ruchu - dodał. Przez następne 30 minut spotkania na boisku nie działo się nic ciekawego, poza czczą kopaniną, w czasie której żadna ze stron nawet nie zbliżyła się do pola karnego rywala. Trenerzy próbowali wpłynąć na obraz gry, dokonując licznych zmian. W 59 minucie zszedł Wojciech Myszor, a na jego miejsce wszedł Tomasz Groźni. W 64 minucie opuścił boisko Sierka. Na jego miejsce wszedł Józef Żyłańczyk. 10 minut później na zmiany zdecydował się trener wodzisławian Jerzy Wyrobek. Małocha wszedł za Sibika. Tuż przed końcem spotkania nad wodzisławskim stadionem przeszła gwałtowna ulewa. Wraz z nią wodzisławianie zaatakowali. Groźnie pod radzionkowską bramką było w 80 min., kiedy to Kolisz mocno strzelił tuż nad poprzeczką. Minutę później Małocha próbował z półobrotu umieścić piłkę w siatce, lecz i tym razem piłka minęła światło bramki.

Mieliśmy bardzo dużo sytuacji, które mogliśmy skutecznie wykorzystać. To samo zresztą można powiedzieć o drużynie Ruchu - mówił po meczu najlepszy napastnik wodzisławskiej Odry Arkadiusz Bałuszyński. Musimy popracować nad tym, aby skutecznie wykorzystywać akcje mogące dać nam zwycięstwo. Chciałem pokazać trenerowi, że należy mi się miejsce w podstawowej jedenastce. Wydaje mi się, że presja kibiców nas deprymuje i gramy tak, a nie inaczej, trzeba to zrekomensować podczas spotkania z Groclinem. Na wyjazdach gra nam się dużo lepiej i myślę, że wynika to właśnie z braku presji - dodaje.

Wiele było w pierwszej połowie akcji radzionkowskich, w których piłka powinna wpaść do bramki, lecz nie wpadła. Cieszyliśmy się z tego - mówił po spotkaniu trener wodzisławian Jerzy Wyrobek. Potwierdzam, że najsłabszymi ogniwami w moim zespole byli dwaj reprezentanci młodzieżówki. Liczyłem, że Pluta i Sosin wniosą coś do gry. Tymczasem okazuje się, że przechodzą kryzys - dodał.

Następne spotkanie Odra zagra w sobotę w Grodzisku Wielkopolskim.

M. Macha

Pierwszej porażki doznał w sobotę nieźle radzący sobie dotąd team Dzimierza. Goście z Cyprzanowa szybko zdobyli dwa gole i potem kontrolowali grę.

## Twarda walka

Mecz zaczął się źle dla miejscowych, bo już w 4 min. Francizek wykorzystał zamieszanie podbramkowe, a po kilku następnych minutach na 2:0 podwyższył ładnym strzałem z ostrego kąta Marek Tata. W 11 min. gospodarze nie wykorzystali karnego, którego pewnie obronił Trojański. W końcówce I poł. Dzimierz uzyskał przewagę, czego efektem był gol Mirosława Brzenczaka w 35 min. Napastnik gospodarzy wykorzystał błąd obrony gości i strzelił z woleja w długi róg. W II poł. miejscowi nadal atakowali, ale groźniejsze były kontry gości. W 65 min. Marcin Tata podwyższył z woleja na 3:1, a całkiem dobił dżmierzan ponownie Marek Tata, wykorzystując dogranie Francizka na „piątkę”. Goście mogli wygrać wyżej, ale w końcówce zmarnowali kilka dogodnych okazji.

Obie drużyny ostatnio radziły sobie dość dobrze i zajmują czołowe

miejsca w tabeli gr. I klasy B. Przebieg gry potwierdził, iż kryzys z ubiegłego sezonu mają za sobą, choć gospodarze zagraли słabiej w obronie i nie stworzyli bardziej klarownych sytuacji. Cyprzanów sukces zawdzięczał lepszej organizacji gry w środku pola i dobrej postawie swego bramkarza.

**LZS Dzimierz - LZS Cyprzanów 1:4 (1:2)**

Br.: Brzenczek M. (Dzimierz), 2 Tatar Marek, Tata Marcin, Francizek (Cyprzanów) Dzimierz: Wardęga (Buczek) - Brzenczek M., Kokot, Stojek, Bierza, Krajczok, Piela (Patron), Niedziałek, Weiner, Komorek, Brzenczek W. Cyprzanów: Trojański - Jaszek, Koch, Smuda (Wielocha), Chory, Tata Marcin, Daniel, Białduga (Kurzeja), Tata Marek, Francizek, Peikert.

(s)

Bardzo zacięty i emocjonujący przebieg miało niedzielne spotkanie krzanowickiego Peberowu z Pasjonatem Dankowice. Gospodarze uratowali punkt dzięki walecznej grze w końcówce.

## Ostry mecz

Spotkanie oglądało więcej kibiców niż zwykle - w Krzanowicach odbywał się bowiem odpust. Gospodarzom nie udało się jednak jeszcze bardziej „uświęcić” atmosfery, goście z Dankowice nie przyjechali bowiem bronić się kurczowo. Od samego początku grali twardo. Obrońcy Peberowu mieli sporo pracy, zadania nie ułatwiała im śliska murawa. W 18 min. podanie Szlezingera z wolnego trafiło do Hnidy, ale ten fatalnie przestrzelił. Zaraz potem dankowiczanie nie wykorzystali zamieszania podbramkowego. W 24 min. pogubili się przy wyjściu z pola karnego obrońcy Krzanowic, piłkę przejął Gałgan i natychmiast oddał soczysty strzał. Sowerszenko wyciągnął się jak długi, ale futbolówka trafiła prosto w lewe okienko. W 26 min. mogło być już 0:2, ale wszedł Gałgan tym razem z kopną z 16 m. Peberow wyrównał w 31 min. z karnego. Szymała wypuścił z rąk centrę Hnidy, a dobitka Szlezingera trafiła w rękę któregoś obrońcy. Karnego pewnie wykorzystał Hnida.

W II poł. mecz zrobił się jeszcze bardziej ostry, co rusz któryś zawodnik padał po starciu - trup chyba nigdy jeszcze na Cegielnianej nie ścieł się tak gęsto. W 54 min. szarżę Hnidy zatrzymał nieprzepisowo Szymała, za co arbiter podyktował karnego. Tym razem jednak kapitan miejscowych spalił się chyba psychicznie i przestrzelił. Za chwilę wyśmienitej okazji sam na sam nie wykorzystał Żbikowski i to szybko się zemściło. W 65 min. goście wyszli z kontrą, zagapili się przy tym stoperzy i Gałgan posłał piłkę płasko w róg z 15 metrów. Gospodarze ambitnie dążyli do wyrównania, ale przez długi czas jedynym efektem ostrzału bramki Szymała było... zbitcie okna na piętrze klubowego budynku przez Szlezingera. W 79 min. miejscowi dopięli swego - centra Hnidy z wolnego spadła na głowę Kretka, a ten trafił w długi róg. W końcówce obie ekipy grały

Kolejny poważny sukces odnieśli młodzi piłkarze RTP Unia, grający w Śląskiej Lidze Juniorów - bo za taki należy uznać remis na boisku MOSIR-u Jastrzębie.

## Cenny punkt

MOSIR Jastrzębie jest uważany za faworyta tegorocznych rozgrywek. W opinii trenera tego zespołu A. Kulika unicy zaprezentowali się znacznie lepiej aniżeli wcześniej grające tam ekipy Gwarka Zabrze, Odry Wodzisław czy Rymera Niedobczyce - a żadna z tych drużyn nie zdołała wywieźć stamtąd nawet punktu. Unia mogła nawet pokusić się o zwycięstwo, gdyby w paru stworzonych sytuacjach podbramkowych młodym raciborzanom nie zabrakło po trosze zimnej krwi i szczęścia. Szczególnie doborową okazję sam na sam miał w ostatnich minutach Drzymała. Pod drugiej stronie boiska pewnie interweniował zaś bramkarz gości Marcin Herud. Dobre noty zebrali również środkowi Behrendt i Oszek, którzy rozegrali znakomitą partię w drugiej linii. Niemniej cała ekipa raciborska zasługuje na uznanie za postawę w przekroju całego meczu.

Kolejnym przeciwnikiem unitów będzie już w najbliższą niedzielę Energetyk Rybnik. Mecz rozpocznie się o godzinie 10.30 na stadionie przy ulicy Srebrnej w Raciborzu.

**MOSIR Jastrzębie - Unia 0:0**

Unia: Herud - Skopiński, Szebel, Łaba, Trystucha, Pikula, Oszek, Behrendt, Pielka (Hartman), Frydryk (Baran), Drzymała (Pytlík). Tener Z. Oszek.

(s)

już bardzo ostrożnie, szans na sukces szukając w kontrach.

Goście zaskoczyli nas agresywną grą i długo nic nie wychodziło. Wejście Bednarza i Kretka ożywiło grę. Co do niewykorzystanego karnego przez Hnidę, to każdemu może się to zdarzyć. Waldek wcześniej pewnie trafił - wyjaśniał po meczu trener Teresiak. Potwierdził, że ostatni przeciwnicy to czołówka ligi, tym cenniejsze są punkty zdobywane z takimi rywalami jak Pasjonat. Przed sezonem zakładaliśmy, że musimy uzbierać 28 punktów. Do wykonania planu brakuje nam jeszcze dziesiątki.

**Peberow - Pasjonat 2:2 (1:1)**

Br.: 24. Gałgan 0:1, 31. Hnida 1:1, 65. Gałgan 1:2, 78. Kretak 2:2 Peberow: Sowerszenko - Szymański, Twardzik, Wochnik (72. Bednarz), Karwowski (46. Kretak), Szlezinger, Dybiec, Marcinkowski I., Hnida, Żbikowski, Rauch (46 Dziuk M.). Trener: J. Teresiak. Asystent B. Sławik

(s)

Kietrzanie nie doznali jeszcze porażki na własnym stadionie. W ubiegłą środę nie dał im rady krakowski Hutnik. Sukces nie przyszedł jednak gospodarzom łatwo.

## Nos trenera

Początek spotkania kietrzanom wyszedł idealnie. Goście zostali zamknięci na swej połowie i dwukrotnie ich golkeeper musiał wybiegami ratować sytuację. W 5 min. był już bez szans przy strzale Jasińskiego. Całą akcję zainicjował Trzeciak, który dograł na pole karne, piłkę jeszcze sprytnie przepuścił Chałbiński. W 10 min. goście po raz pierwszy oddali strzał na bramkę Urbańczyka, ale futbolówka minęła słupek. Gospodarze odpowiedzieli dwoma groźnymi, choć niecelnymi uderzeniami Jasińskiego. Z upływem czasu, zachowujący mimo utraty gola zimną krew hutnicy, zaczęli śmiało nacierać, ale miejscowym dopisywało szczęście w rozbijaniu ich ataków. W 20 min. Chałbiński otrzymał idealne podanie na przedpole, położył bramkarza na ziemi, ale fatalnie przeniósł piłkę i ta trafiła w słupek. W 25 min. krakowianie mogli wyrównać po kornierze, lecz piłka otarła się tylko o spojenie bramki. W 31 min. niebezpieczeństwo zażegnał wybiegiem Urbańczyk. Końcówka połówki należała do przyjeźdźnych, którzy jeszcze dwa razy zagrozili jego bramce.

W II poł. sytuacja nie uległa zmianie. Rywale ostro natarli wykorzystując słabą postawę Włókniarza. Wyrównanie wisiało na włosku i w 55 min. stało się - Muchała strzelił ostro z 16 m po podaniu z narożnika, a zaślusnięty nieco Urbańczyk pechowo puścił „kulkę” pod brzuchem. Goście opanowali plac gry i mogli szybko objąć nawet prowadzenie. Widząc co się dzieje, trener Krótki dokonał zmian. Miał nosa, bo wprowadzony na boisko Pilch w 70 minucie zawiązał fantastycznie z wolnego w długi róg. Radość kibiców była ogromna - za to golkeeper gości miał sporo pretensji do obrońców za złe ustawienie się, a ci do niego o spóźniony refleks. Od tego momentu Hutnik wyraźnie „oklapł”. W końcówce miejscowi nie dali mu pograć, trzymając piłkę daleko od swego pola karnego.

**Kietrz - Hutnik Kraków 2:1 (1:0)**

Br.: 5. Jasiński 1:0, 55. Muchała 1:1, 71. Pilch 2:1

Kietrz: Urbańczyk - Sosna, Sgala, Tułas, Nikodem, Makarski (58. Jermakowicz), Jasiński, Kozuchowski, Trzeciak, Chałbiński, Rak (58. Kowalczyk, 68 Pilch). Trener F. Krótki.

(s)

## Tabela

|               |    |       |
|---------------|----|-------|
| 1. Pstrężna   | 16 | 19:6  |
| 2. Rzechów    | 13 | 23:6  |
| 3. Cyprzanów  | 11 | 15:13 |
| 4. Dzimierz   | 11 | 12:11 |
| 5. Zawada Ks. | 10 | 17:5  |
| 6. Pietraszyn | 10 | 11:13 |
| 7. Maków      | 9  | 15:10 |
| 8. Bogunice   | 7  | 13:10 |
| 9. Rudnik     | 7  | 13:16 |
| 10. Płonia    | 6  | 18:24 |
| 11. Pawłów    | 6  | 9:18  |
| 12. Gamów     | 4  | 11:19 |
| 13. Brzezina  | 3  | 4:10  |
| 14. Siedliska | 3  | 10:27 |

## KLASA B GR. I

Krzyżanowice - Ocice 3:1, Bieńkowice - Czyżowice 2:6, Polonia - Gorzyce II 6:0, Rudyszwałd - Tworów 2:4, Krzanowice II - Wojnowice 9:0, Olza - Bolesław 1:0, Owsiszczce - Buków 1:5.

## Tabela

|                  |    |       |
|------------------|----|-------|
| 1. Polonia       | 18 | 29:4  |
| 2. Czyżowice     | 15 | 34:6  |
| 3. Bieńkowice    | 13 | 21:13 |
| 4. Olza          | 13 | 19:10 |
| 5. Krzanowice II | 13 | 19:5  |
| 6. Buków         | 10 | 25:14 |
| 7. Gorzyce II    | 8  | 13:14 |
| 8. Ocice         | 7  | 10:16 |
| 9. Owsiszczce    | 6  | 10:17 |
| 10. Tworów       | 5  | 8:16  |
| 11. Krzyżanowice | 4  | 7:18  |
| 12. Bolesław     | 3  | 11:13 |
| 13. Wojnowice    | 3  | 10:39 |
| 14. Rudyszwałd   | 0  | 9:39  |

## II LIGA HALOWA

RTP Unia - KP Bytom 11:3 (4:0) Br.: 5 Janowicz, 2 Malinowicz, 2 Hańdziuk, Brauer, Błaszczuk. Unia: Łowicki - Malinowicz, Janowicz, Brauer, Hańdziuk, Grajewicz, Błaszczuk, Drożdż, Kapora, Gardawski, Marców.

## TERMINARZ

## II liga

2.10. Włókniarz Kietrz - Lechia Polonia Gdańsk godz. 15.00. Stadion przy ul. Sportowej.

## IV liga

9.10. Peberow Krzanowice - Walcownia Czechowice godz. 15.00. Stadion przy ul. Cegielnianej.

## Śląska Liga Juniorów

3.10. RTP Unia Racibórz - Energetyk Rybnik godz. 10.30. Stadion przy ul. Srebrnej.

## II Liga Halowa

3.10. RTP Unia - Irex Sosnowiec godz. 16.00. Hala SP nr 2 w Kuźni Raciborskiej.

## Klasa A

3.10. LZS Rudy Wlk - Płomień Kobyla godz. 15.30. Naprzód Krzyżowice - Start Pietrowice Wlk godz. 15.00, LKS Górki ŚL - Rafako R-rz godz. 15.00, LZS Zabełków - Włókniarz Nędza godz. 15.00, LZS Grzegorzowice - LZS Ruda Koz. godz. 11.30, LZS Samborowice - Bemat Łyski godz. 15.00, Dąb Gaszowice - LZS Adamowice godz. 15.00, LZS Kornowac - Odra Nieboczowy godz. 15.00

## Klasa B gr. I

2.10. Strzelec Rzechów - LZS Dzimierz godz. 15.00. 3.10. LZS Rudnik - LZS Gamów godz. 15.00, LZS Brzezina - LZS Maków godz. 15.00, LZS Cyprzanów - LZS Siedliska godz. 11.30, LZS Bogunice - Zgoda Zawada Ks. godz. 15.00, Wicher Płonia - LZS Pietraszyn godz. 15.00, LZS Pawłów - LZS Pstrężna godz. 11.00.

## Klasa B gr. II

2.10. LZS Ocice - LZS Bieńkowice godz. 15.00 3.10. LZS Buków - LZS Krzyżanowice godz. 15.00, Ruch Bolesław - LZS Owsiszczce godz. 14.30, LZS Wojnowice - Olszynka Olza godz. 15.00, LZS Tworów - LKS Krzanowice II godz. 15.00, LZS Gorzyce II - LZS Rudyszwałd godz. 11.30, Naprzód Czyżowice - OKS Polonia R-rz godz. 11.00.



Zdjęcia pierwszoklasistów można nabyć w zakładzie fotograficznym „Foto-Lux” - Andrzej Kamiński przy ul. Opawskiej 72 a w Raciborzu, tel. 415 54 07



Klasa I, Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Sudecka 2, Racibórz - Płonia



Klasa Ia, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Janka Krasickiego, ul. Wojska Polskiego 8, Racibórz



Klasa Ib, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Janka Krasickiego, ul. Wojska Polskiego 8, Racibórz

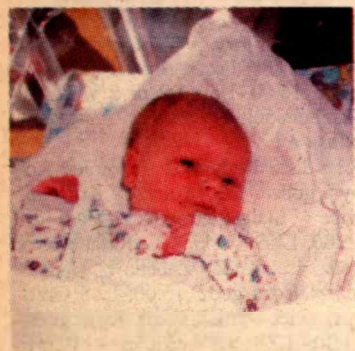


Klasa Ic, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Janka Krasickiego, ul. Wojska Polskiego 8, Racibórz

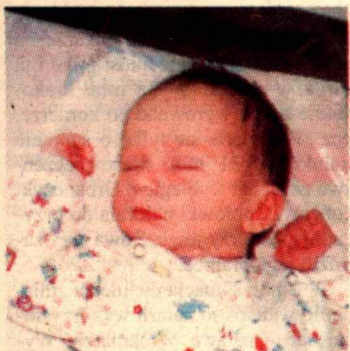
• FOTO NOWINKI •

W ostatnich dniach w raciborskim szpitalu urodziły się

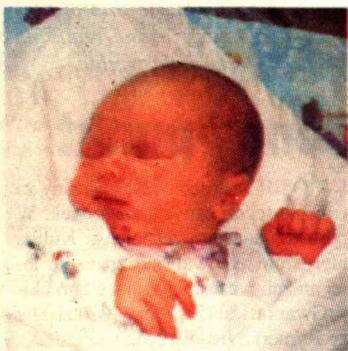
• FOTO NOWINKI •



9.09, ur. o godz. 15.55, syn Beaty Krzemień. 3900 g, 57 cm.



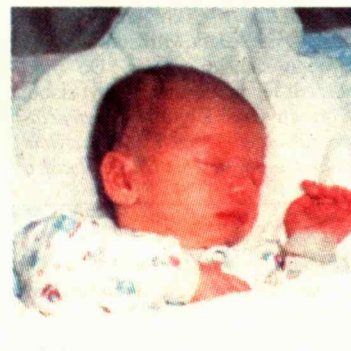
14.09, ur. o godz. 10.22, córka Ewy Wiktor. 3200 g, 58 cm.



17.09, ur. o godz. 9.23, syn Anny Śniechota. 4700 g, 57 cm.



17.09, ur. o godz. 13.13, syn Kornelii Benek. 2400 g, 49 cm.



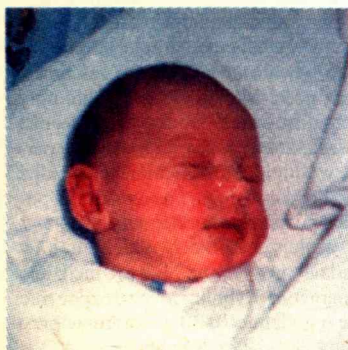
17.09, ur. o godz. 14.53, córka Ewy Gajewskiej. 2650 g, 54 cm.



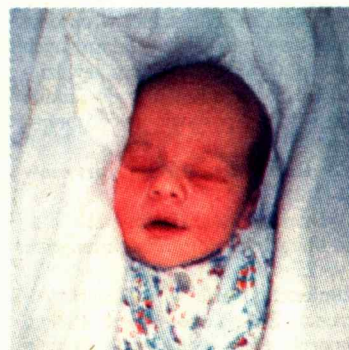
20.09, ur. o godz. 1.40, córka Doroty Wróbel. 3550 g, 55 cm.



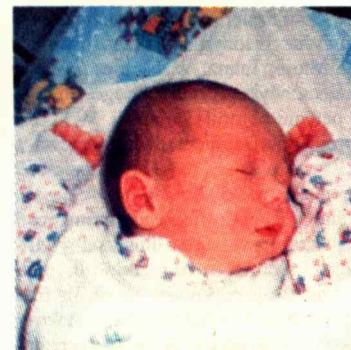
22.09, ur. o godz. 7.25, córka Beaty Pocentajło. 2800 g, 52 cm.



20.09, ur. o godz. 11.35, córka Magdaleny Orłowskiej. 3750 g, 59 cm.



20.09, ur. o godz. 15.00, syn Anny Kasprzyk. 3750 g, 56 cm.



22.09, ur. o godz. 11.33, syn Małgorzaty Machowskiej. 4000 g, 58 cm.



# Hutnictwo sprzed wieków

*Dymarkę rozpalono wcześniej rano. Przez kilka godzin starym, zabytkowym worem tłoczono do niej powietrze. Potem przyszedł czas na cyngowanie, czyli usuwanie żużlu z bryły żelaza. W Rudach odbyły się drugie już cysterskie dymarki.*

Taka metoda wytopu żelaza była niezwykle popularna w epoce Odrodzenia. Renesans bowiem, w przeciwieństwie do średniowiecza, dał ludziom dużo więcej odwagi. Wiatru w żagle nabrali też cystersi z Rud. Dzięki temu mają dziś na Górnym Śląsku takie same zasługi, jak pionierzy w Arkansas czy Teksasie. Podobnie jak oni chcieli wszystko ulepszać, rozwijać. Otworzyli się na wszelkie nowinki. A że dochód zapewniały z reguły nie liche, więc braciśzkowie zakasywali rękawy i bez namysłu brali się do roboty. Byli już przecież świetnymi leśnikami, rybakami, ogrodnikami, browarnikami i gorzelnikami. Teraz postanowili zostać hutnikami.

lub po prostu próbnym wykopów. Wszelkie złoża były dokumentowane. Najpierw eksploatowano te najdogodniej położone. Robiono płytkie wykopy. Z czasem konieczne stało się budowanie szybów i sztolni. Tak, można rzec, hutnictwo zrodziło górnictwo.

Ruda, zanim trafiła do pieca, była odpowiednio wzbogacana. W specjalnym procesie kruszono ją na piasek i prażono raz lub wielokrotnie, polewano wodą, ponownie kruszono, przesiewano, wygrabiano, mielono i płukano. Zaiste skomplikowany był to proces.

Kuźnictwo stało się rychło główną gałęzią gospodarki klasztoru. W



Cyngowaniem zajęli się: burmistrz Witold Cęcek, ks. Jan Rosiek i dyr. PK CKKRW Jan Waga

potrzebowanie na wyroby krajowych producentów, rzecz jasna, znacznie wzrosło. Momentami - z powodu zakupów państwa - było tak duże, że mnisi musieli zakupywać surowkę do przerobu. W 1779 r., w Raciborzu, Koźlu, Opolu i Wrocławiu zorganizowano nawet punkty skupu złomu. Kto wie, czy cystersi nie byli pionierami skupu i przerobu surowców wtórnych. Wiadomo natomiast, że rozwinęli również kuźnictwo miedzi. Kuźnica tego metalu powstała nad rzeką Rudą w 1725 r. Istniała aż do 1846 r.

Z wytopionego u siebie żelaza klasztor produkował wszystko, co dało się sprzedać i czego ludność potrzebowała. Cystersi zarzucili więc rynek: łopatami, kosami, tyglami, piłami, klamrami ciesielskimi, gwoździarniami, wiertłami, nożami, osłonami do młynów oraz żelazem profilowanym czyli prętami, sztabami, taśmami obręczowymi i drutem. Zaopatrywał się u nich cały Śląsk. Do Wrocławia towar płynął Odrą. Barki cumowały w małym porcie w Turzy. To tu mała rzeka Ruda łączy się z Odrą.

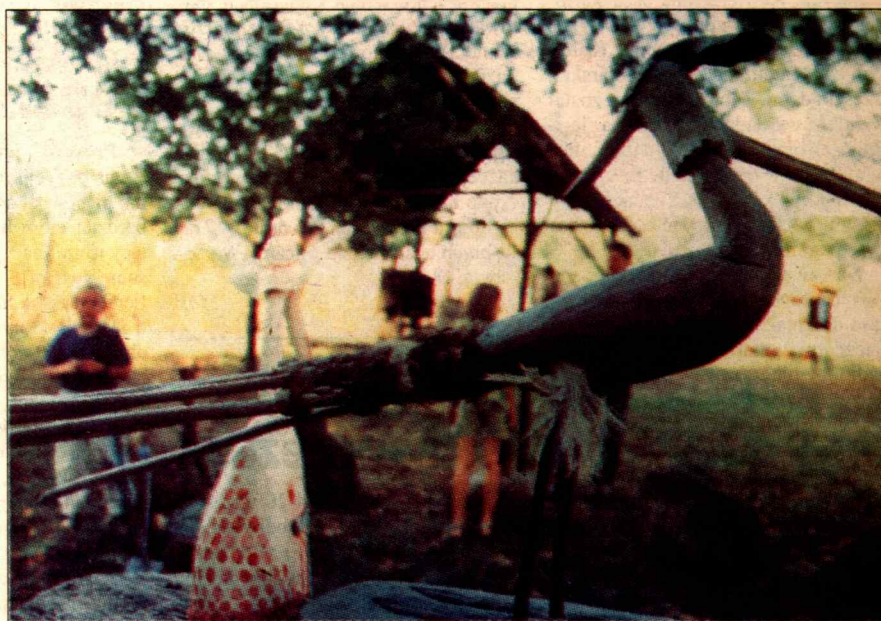
Sprzedaż wyrobów z żelaza nabiła klasztorną kasę. Dawała około 46 proc. wszystkich dochodów opactwa. Dużo mniej rentowna była produkcja piwa i spirytusu. Po kasacie klasztoru, w 1810 r., kuźnice nie przestały pracować. Cysterskie zakłady w Rudach, Stodolach, Paproci, Brantolce i Kuźni Raciborskiej funkcjonowały jeszcze długie lata.

Początkom cysterskiego hutnictwa poświęcone są rudzkie dymarki. W tym roku, 25 września, impreza odbyła się już po raz drugi. Co to jest dymarka? To starodawny piec hutniczy służący do wytopu żelaza, które

pozyskiwało się z rudy przy pomocy węgla drzewnego jako środka redukcyjnego. Dymarki rudzkie bądź też cysterskie, nazywane oficjalnie *Officina Ferraria Rudensia*, to z kolei efektowny pokaz wypalania węgla drzewnego, wytopu dymarskiego, cyngowania łupy żelaznej i kucia żelaza.

Impreza, wzorowana na bardzo modnych ostatnio piknikach archeologicznych, organizowana jest przy szpitaliku dr Rogera zamienionym teraz na siedzibę Dyrekcji Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje

struktur kulturalno-oświatowy, jest dość znanym twórcą, autorem około 40 wystaw w Polsce i zagranicą. Swoje dzieła eksponuje w galeriach w: Niemczech, Włoszech, Francji, Szwajcarii i USA. Swoją rodzinną galerię mają we wsi Wola Libertowska koło Pilicy. Rodzinna, bo rzeźbiarstwem, malarstwem, fotografią artystyczną, architekturą i sztuką ogrodową zajmuje się także reszta członków rodziny, szczególnie córka Weronika, autorka wielu samodzielnych wystaw. Toborowicz wzbogaca swoimi rzeźbami również kościoły.



Przyroda w rzeźbie Antoniego Toborowicza

Krajobrazowe Rud Wielkich” i działającego przy niej ośrodka edukacyjnego. Ustawiono tu na stałe replikę wczesnego zakładu hutniczego - kuźnicy z mielerzem, czyli kopcem wypełnionym drewnem i obłożonym ziemią, w którym przy ograniczonym dostępie powietrza wypalano węgiel drzewny, krusząc rudy z płuczką oraz dymarką.

W tym roku dymarkom towarzyszyła wystawa „Niezwyczajny świat przyrody w rzeźbie Antoniego Toborowicza”. Toborowicz, niegdyś górnik w Kopalni „Chwałowice”, drwał w Bieszczadach, rolnik na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, in-

Wykonuje przepiękne przydrożne kapliczki. Kapliczki takie, oparte na wzorcach właściwych dla klasztorów cysterskich, chciałby ustawić w przypałacowym parku w Rudach. Jak można opisać twórczość Toborowicza? Kreując swoje fantastyczne rzeźby prowadzi szczególny dialog z pniami, konarami i gałązkami drzew. Rozmowa ta zaczyna się już w trakcie wędrówek w poszukiwaniu materiału rzeźbiarskiego, kiedy artysta wylawia ukryte w świecie przyrody kształty jego przyszłych prac - czytamy w krótkim przewodniku po wystawie.

teksti i zdjęcia G. Wawoczny



Wytop rudy zajął kilka godzin

Pierwsza klasztorna kuźnica powstała w XVI w. w Stodolach niedaleko Rud. Wiadomo, że była czynna na długo przed 1585 r., kiedy jej bezpośrednie prowadzenie przejęli cystersi. Przedtem i po 1651 r. zarządzali nią dzierżawcy. Klasztor zapewniał swoim kuźnikom, węglarzom i górnikom nocleg. Ze swych lasów pozwalał pobierać drewno, a na swych terenach eksploatować rudy. W klasztornych kopalniach wydobywano ich miesięcznie ponad 300 m sześć. Były to najczęściej rudy bagiczne, darniowe i rzeczne. Szukano ich, co ciekawe, za pomocą różdżki

1707 r. klasztor miał już pięć kuźnic. W 1747 r. cystersi wybudowali w Stodolach pierwszy wielki piec hutniczy na węgiel drzewny z dwoma fryszerkami, czyli dawnymi piecami do tzw. świeżenia surowki żelaza (fryszerka dawała żelazo kowalne). Dwie kolejne fryszerki powstały w Brantolce.

Po 1745 r., kiedy to ustabilizowała się władza Prus nad Śląskiem, interes rozwijał się mnichom nadzwyczaj dobrze. Zawdzięczali to interwencji z mowi państwa pruskiego, które zakazało sprowadzania na swoje terytorium taniego żelaza ze Szwecji. Za-



**KNA DRZWI PCV**  
PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

**ROLETY ZEWNĘTRZNE I PARAPETY**

• pomiar, transport, mikrowentylacja gratis • 10 lat gwarancji •  
• raty od 8,5 % • raty od 8,5 % • raty od 8,5 % •

Racibórz, ul. Fabryczna 33 OBOK FABRYKI ELEKTROD  
TEL. (32) 414 06 16, 0601 980 183



TURNIEJ SAMORZĄDOWCÓW

# Racibórz mistrzem

Na obiektach OSiR-u w Raciborzu, 25 września odbył się I Turniej Samorządowców. Choć akces do zawodów zgłosiło sześć gmin, do sportowej walki przystąpiły trzy drużyny: Racibórz, Powiat Raciborski i Kietrz. Rywalizowano w strzelectwie sportowym, kręglach, rzutkach i mini golfie. Sędzią naczelnym imprezy był Aleksander Pordzik z UM w Raciborzu. W każdej z konkurencji do klasyfikacji generalnej liczyły się punkty zdobyte przez trzech najlepszych zawodników. Przewodzą punktację drużynową indywidualną. Najlepszym sportowym samorządowcem został Wiesław Szczygielski z Raciborza. Jego zespół zajął także pierwszą lokatę w klasyfikacji końcowej. Organizatorem i sponsorem turnieju było Stowarzyszenie Gmin Dorzecza Górnej Odry Euroregion Silesia, przy udziale Ośrodka Sportu i Rekreacji w Raciborzu. Najlepsi uczestnicy mistrzostw uhonorowani zostali pucharami, dyplomami i nagrodami rzeczowymi.

**Wyniki (trójki najlepszych):**

**Strzelectwo sportowe:**

1. R. Rumpel 170 pkt - Racibórz
2. T. Kusy 166 pkt - Racibórz
3. F. Sobczuk 162 pkt - Kietrz

**Zespołowo:**

1. Racibórz - 50 pkt
2. Kietrz - 45 pkt
3. Powiat raciborski - 40 pkt

PSZÓW

**Władze Pszowa chcą przekształcić krajobraz w rejonie zwałowiska „Wrzosa” w kierunku parkowo-rekreacyjnym.**

## Rzut podkową

Projekt zagospodarowania hałdy „Wrzosa” został dostarczony do Urzędu w lipcu tego roku. Przewiduje on wiele interesujących rozwiązań, które mogą zachęcić mieszkańców do spędzania tam wolnego czasu. Jedną z atrakcji ma być lotnisko dla modeli latających. Nawierzchnia pasa startowego dla modeli silnikowych wykonana będzie z asfaltobetonu. Kolejnym elementem ma być tor kolarski z przeszkodami. Zaprojektowany został w kilku wariantach, różne są jego długości oraz stopień trudności. Pozwoli to na wykorzystanie toru przez miłośników cyklistyki będących w różnym wieku. Planowane przeszkody to pagórki i zagłębienia.

Na zwałowisku zaprojektowano również kolarski tor przełajowy. Jego trasa urozmaicona będzie podjazdami i zjazdami ze startem i metą w rejonie stadionu piłkarskiego. Długość petli będzie wynosić około 2 kilometry. Dla miłośników tenisa zaplanowano budowę kortów. W ich rejonie powstanie parking z 20 miejscami postojowymi. W tym miejscu powstaną również boiska do siatkówki i badmintona, boiska do koszykówki, tereny gier sportowych dla seniorów. Będzie tam można uprawiać tak nietypowe dyscypliny jak na przykład rzut podkową. Zlokalizowane tam będą również place zabaw dla dzieci młodszych i starszych. Atrakcją może stać się na pewno „szkoła przetrwania”. W części północno-zachodniej zwałowiska projektowane mają być pasy torów przeszkód o długości 250 metrów ze zróżnicowaną skalą trudności i ilości napotkanych przeszkód.

W projekcie nie zapomniano również o terenach wypoczynkowych dla rodzin, lubiących odpoczywać na łonie natury. Będą tam ścieżki spacerowe, ławeczki, stoliki do gry w warcaby i szachy. Część terenów przeznaczona zostanie dla miłośników sportów zimowych. Na obszarze zwałowiska zaprojektowano stok narciarski, tor saneczkowy, stok saneczkowy oraz wyciąg dla narciarzy i miłośników sanek.

max

**Mini golf:**

1. M. Lenk 59 pkt - Racibórz
2. L. Kwec 70 pkt - Kietrz
3. J. Matela 77 pkt - Kietrz

**Zespołowo:**

1. Racibórz - 50 pkt
2. Kietrz - 45 pkt
3. Powiat Rac. - 40 pkt

**Rzutki:**

1. W. Szczygielski 236 pkt - R-rz
2. G. Utracki 227 pkt - Powiat Rac.
3. M. Lenk 207 pkt - Racibórz

**Zespołowo:**

1. Racibórz - 50 pkt
2. Kietrz - 45 pkt
3. Powiat Rac. - 40 pkt

**Kregle:**

1. W. Szczygielski 72 pkt - Racibórz
2. M. Lenk 59 pkt 59 pkt - Racibórz

WODZISŁAW

**8 października odbędzie się Bieg im. Leszka Kowalczyka.**

## Memoriał

Bieg, który na stałe zagościł w kalendarzu wodzisławskich imprez sportowych odbędzie się już po raz ósmy. Od dwóch lat nosi on imię zmarłego redaktora „Serwisu Wodzisławskiego” Leszka Kowalczyka, który był inicjatorem oraz organizatorem pierwszych edycji biegu. Tak jak chciał Leszek, celem biegu jest popularyzacja tej dyscypliny sportu oraz kształtowanie aktywnego i zdrowego trybu życia wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Uczestnicy wystartują w trzech kategoriach. Pierwsze pobiegą dzieci - rocznik 1985-87, o godzinie 10.00 na dystansie 1.300 metrów wystartują dziewczęta, a chwilę później chłopcy przebiegną trasę o długości 2.100 metrów. Kolejną kategorią biegową będzie młodzież roczników 1980 - 1984. Jako ostatni zmierzają się zawodnicy kategorii open, którzy będą mieli do pokonania dystans 3.400 metrów. W pierwszych czterech kategoriach startować będą uczestnicy zgłaszani przez szkoły. W kategorii open mogą wziąć udział wszyscy, którzy posiadają aktualne badania lekarskie oraz dokument tożsamości. Każda szkoła podstawowa i gimnazjum może zgłosić 10 osób w każdej kategorii. Start i metę wyznaczono na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Centrum”. Trasa przebiegać będzie ulicami Wodzisławia.

Max

TENIS ZIEMNY

## Puchar Prezesa

Przez trzy dni, od 24-26 września na kortach przy ul. Pracy odbywał się organizowany dla dzieci i młodzieży, turniej o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna”. Turniej przeprowadzono w dwóch kategoriach wiekowych: do 13 lat i 14-17 lat.

**Trójki najlepszych:**

**Grupa młodsza ch.:**

- 1m M. Lewandowski - TKKF Rafako
- 2m M. Wroński - TKKF Rafako
- 3m A. Galiński - MSZT

**Grupa starsza ch.:**

- 1m A. Stepien - niestowarzyszony
- 2m M. Machalski - niestowarzyszony
- 3m Sz. Łaba - TKKF Rafako

**Grupa starsza dz.:**

- 1m A. Matuszek - TKKF Rafako
- 2m S. Koza - TKKF Rafako
- 3m J. Machalska - niestowarzyszona

W grupie młodszych dziewcząt zgłosiła się tylko Marta Galicka, która rywalizowała z chłopcami. Najlepiej otrzymali puchary, dyplomy oraz upominki. Szkoda tylko, że dla małej Marty zabrakło choćby... dyplomu.

(MiR)

3. K. Kowalewski 57 pkt - Powiat Rac.

L. Wyrzykowski 57 pkt - Racibórz

**Zespołowo:**

1. Racibórz - 50 pkt
2. Powiat Rac. - 45 pkt
3. Kietrz - 40 pkt

**Klasyfikacja końcowa:**

1. Racibórz - 200 pkt
2. Kietrz - 175 pkt
3. Powiat Raciborski - 165 pkt

**Indywidualnie:**

1. W. Szczygielski - 54 pkt - R-rz

2. M. Lenk - 48 pkt - Racibórz

3. G. Utracki - 43 pkt - Powiat Rac.

(MiR)

LEKKA ATLETYKA

## Bez medalu

Bez medalu powrócili z Bydgoszczy zawodnicy raciborskiej „Victorii”, startujący 25 i 26 września w Małym Memoriale im. Janusza Kusocińskiego. Na zawodach uważanych za Mistrzostwa Polski Młodzików wystartowała dwójka lekkoatletów z Raciborza: Jerzy Halfar i Samuel Kołek. Na pięknym stadionie „Zawiszy”, uważany za jednego z kandydatów do medalu Jerzy Halfar w biegu na 1000 m „spalił” się chyba psychicznie i dał się wyprzedzić trójce rywali. Czwarła lokata nie zadowala ani zawodnika, ani trenerów: Kazimierza Stepnia i Piotra Morę. Liczono na medal. Jednak doświadczenie wyniesione z mistrzostw z pewnością będzie procentować w kolejnych startach. Halfar to niezwykle pracowity, ambitny i utalentowany zawodnik. Samuel Kołek był także blisko medalu. W skoku wzwyż zajął piąte miejsce i jak sam stwierdza, gdyby była lepsza pogoda i jeszcze większa wiara w pokonanie wysokości 185 cm, mogło być „pudło”. Ale piąta pozycja jest dla Samuela bardzo dobrym wynikiem.

**Wyniki raciborzan:**

- 4m J. Halfar 1000 m - 2.36,83

- 5m S. Kołek skok wzwyż - 180 cm

(MiR)

PIŁKA NOŻNA

**Unia przełamała w końcu pasję pechowych remisów odnosząc zdecydowane zwycięstwo nad Startem Mszana 3:0.**

## Lepsza gra

Po serii remisów unicy utrzymali się na pozycji lidera tylko dzięki równie niepewnej dyspozycji rywali. Tym bardziej zadowalać musi przekonywający triumf nad dobrze poczynającymi sobie gośćmi z Mszany. Pierwsze trafienie uzyskał dla zespołu trenera Goli Derleta, który ostro wszedł między obrońców w polu karnym i strzelił po ziemi w długi róg. Unicy mogli podwyższyć wynik już w I połowie, ale zawodzili pod bramką rywali. Drugi gol padł więc dopiero po przerwie. Cieszyński pociągnął pod bramkę mszaniar i precyzyjnie dośrodkował. Do piłki najwyżej wyskoczył Krzysztof Zienkiewicz i mocnym strzałem głową nie dał szans golkiperowi gości. Wynik spotkania ustalił w 54 min. Derleta, wykonując pewnie rzut karny podyktowany za faul na Klobuczku. W końcówce spotkania gospodarze mieli jeszcze kilka okazji do podwyższenia rezultatu, ale bez efektu.

Tym razem zarówno kibice, jak i działacze klubu mogą być zadowoleni z postawy zespołu, który rozegrał dobry mecz, miał przewagę w polu i groźnie atakował. Po kilku „niewyraźnych” pojedynkach Unia udowodniła, że fotel lidera jej się należy.

**Unia - Start Mszana 3:0 (1:0)**

Br.: 23. Derleta, 50. Zienkiewicz K., 54. Derleta (k).

Unia: Zajac - Klobuczek, Marców, Mużelak, Kowalczyk, Moneta (85. Niedziela), Derleta (85. Sergiel), Cieszyński, Zienkiewicz P., Drożdż (65. Przybyła), Zienkiewicz K. (65. Bednarski). Trener J. Golla.

(s)

RACIBÓRZ

# Rafako - drugie

Jastrzębie-Zdrój było gospodarzem 19 września XLI-szego (41-szego) Wojewódzkiego Zlotu Ognisk i Klubów Rekreacyjno-Sportowych Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Wśród ponad 1500 startujących znalazła się ekipa TKKF Rafako, która zwyciężyła w rywalizacji drużynowej w ciągu ostatnich dwóch lat, wspomagana przez TKKF Belfer. Tym razem raciborzanie zakończyli zlot na drugim miejscu. Ten niewątpliwie sukces zawdzięczają doskonałej postawie zawodników, jak również ofiarności swoich działaczy. Należą do nich m.in. Józef Armatys, Ryszard Drelich, Alojzy Ehring, Monika Kawalec, Jerzy Gizowski, Janusz Obarymski, Henryk Swoboda.

**Poniżej ciekawsze wyniki zawodników TKKF Rafako:**

5m piłka siatkowa k.: (B. Cieślak, A. Wdowczyk, M. Misiak, E. Cebulka, M. Jurczka, M. Kaczmarek, K. Kura) 1m piłka siatkowa m.: (P. Banak, J. Michalak, T. Surtel, G. Barciak, M. Ratajczak, R. Górski, M. Michalak) 3m przeciąganie liny

1m A. Matuszek - tenis ziemny k.s

3m S. Koza - tenis ziemny k.

5m M. Arndt - tenis ziemny k.

6m E. Galicka - tenis ziemny k.

7m E. Lewandowska - tenis ziemny k.

2m M. Lewandowski - tenis ziemny chl.

3m D. Pszczółkowski - tenis ziemny chl.

5m H. Swoboda - tenis ziemny m.

1m A. Korotusz - ringo kobiet

3m I. Ehring - ringo kobiet

4m M. Nieć - ringo kobiet

2m piłka koszykowa - uliczna k.

1m TKKF Belfer piłka koszykowa - uliczna m.

3m piłka nożna 5-cio osobowa

2m J. Armatys - skat

1m brydz sportowy (Ewa i Hubert

(MiR)

TENIS STOŁOWY

W ramach obchodów Dni Raciborza odbył się, 25 września w Międzyszkolnym Ośrodku Sportu, turniej o Puchar Prezesa Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Oto uzyskane wyniki:

**Kobiety:**

1m Anita Dąbkowska

2m Ewa Sienkiewicz

3m Alina Ohtarzewska

4m Weronika Strzeduła

**Mężczyźni:**

1m Rudolf Kubik

2m Henryk stos

3m Marek Strycharz

4m Rajmund Herud

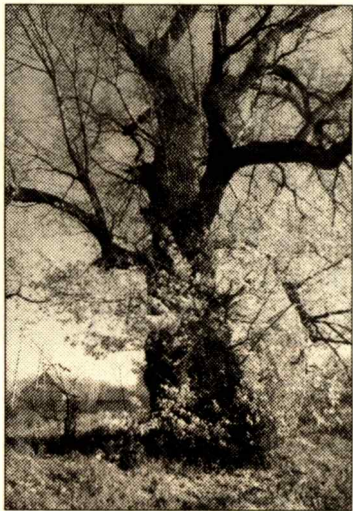
(MiR)

Osobliwości naszego regionu

# Najgrubsze drzewo

Warto poznać najgrubsze drzewo ziemi raciborskiej i równocześnie całego parku krajobrazowego Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich oraz jego otuliny. W tym celu trzeba się wybrać do Łańc w gminie Kornowac, gdzie rośnie takie drzewo przy rozwidleniu ulic: Rzuchońskiej i Wolności, tuż za rowem odwadniającym jezdnię tej ostatniej ulicy. Drzewem tym jest potężna toполя kanadyjska, mieszaniec europejskiej topoli czarnej Populus nigra i amerykańskiej topoli czarnej Populus deltoides. Posiada obecnie 7,70 m obwodu pnia na wysokości 1,3 m od poziomu gruntu, czyli obwodu mierzonego na wysokości piersi dorosłego człowieka (tak zmierzony obwód pnia nazywany jest obwodem pierśnicowym albo pierśnicą), a ponadto bardzo malownicze guzowate obrzmienia pnia. Topola ta rośnie nadzwyczaj szybko. W ostatnich 5 latach jej „piersnica” zwiększyła się o 40 cm. Najstarsze dęby szypułkowe ziemi raciborskiej, chociaż kilkaset lat starsze nie są tak grube, ponieważ rosną dużo wolniej. I dlatego zarówno dąb w parku pałacowym w Rudach jak i dąb Sobieskiego z rezerwatu przyrody „Łęczczok” mają obwody pierśnicowe „tylko” około 7,15 m.

Powszechnie ze swojej długowieczności i ogromnych wymiarów znane są w Środkowej Europie właśnie dęby szypułkowe, a u nas w Polsce słynny dąb „Bartek” z Zagłębia. Jednak ustępuje on nieco grubością prawie martwemu obecnie dębowi szypułkowemu z Grodzca Śląskiego (gmina Jasienica), który ma ponad 9,20 m obwodu „na pierśnicy”. Było to jednocześnie do niedawna najgrubsze żywe drzewo w naszym województwie. Niestety część koronną tego drzewa zniszczy-



Najgrubsze drzewo - toполя kanadyjska rosnąca w Łańcach

ły w ostatnich latach burze. Obecnie w całym województwie śląskim na „palmę pierwszeństwa” zasługuje, ze względu na dość dobry stan zdrowotny, wymiary i wiek, około 500-letni dąb szypułkowy o obwodzie na pierśnicy przekraczającym 8,40 m, który rośnie w Kończycach Wielkich (gm. Hażlach).

Niezwykle okazałą topolą kanadyjską z Łańc przed kilku laty zajmował się intensywnie „chirurg” drzew, czyli specjalista od leczenia drzew. Jest to zasługa pracowników od spraw ekologii i ochrony przyrody Urzędu Gminy w Kornowacu, którzy troszczą się bardzo o to, aby dla przyszłych pokoleń mieszkańców tej gminy i ziemi raciborskiej zachowały się jej niepowtarzalne żywe twory natury, którymi są przecież szczególnie okazałe drzewa.

J. Duda



23 września trzynastcie par małżeńskich, obecnie mieszkańców gminy Nędza, obchodziło jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Władze gminy spotkały się z nimi w Domu Spotkań Emerytów i Rencistów w Nędzy. Jubilaci otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznane im przez Prezydenta RP.

# Złote gody w Nędzy



Maria i Emil Podeszfa



Marta i Alfred Lorenz



Anna i Wiktor Cieslik



Róża i Jerzy Maj



Anna i Paweł Procek



Łucja i Hubert Swaczyna



Ernestyna i Jerzy Ryszka



Klara i Alojzy Cyfka



Marta i Teodor Kura



Anna i Jan Mrozek



Stefania i Jerzy Baron



Anna i Jerzy Handschuh



Czwartek, dnia 28 września

**Racibórz.** Dnia 21go października odbędzie się w Raciborzu w kościele Dominikańskim egzekucja dla członków 3 Zakonu św. Ojca Franciszka. Mogą w nich wziąć udział także Tercyarze i Tercyarki z sąsiednich parafii, muszą się jednakże wcześniej zgłosić u panny przełożonej Marii Goniwoda, aby otrzymać kartki wstępne; również dozwolony jest udział osobom nie należącym do 3 Zakonu, byle się poprzednio zgłosiły. Na egzekucję przybędą Przew. O.C. Franciszkanie ze św. Anny.

**Starawia.** „Anzeiger” donosi, że wstępne przygotowania do wybudowania nowego kościoła katolickiego w Starawiu już niemal ukończone i że niezawodnie w lutym roku przyszłego budowa się już rozpocznie. Koszt budowy obliczono na 200 do 300 tysięcy marek. Rzeczą zmienną jest, że o tem „Anzeiger” wie prędzej niż gazety katolickie!

**Racibórz.** Przed paru dniami zbiegło z więzienia śledczego dwóch więźniów, gdyż ich wyprawiano jak zwykle na świeże powietrze. Jednego zbiega przyłapano jeszcze tego samego wieczora.

Sobota, dnia 30 września

**Racibórz.** Landrat raciborski nakazał władzom policyjnym w powiecie, aby w czasie sprzetu siana i wybierania ziemniaków nie udzielały pozwolenia na urządzanie publicznych tańców.

**Bojanów.** Wdowa Joanna Kawka, kobieta pracowita i oszczędna, przecięła sobie we wlozku brzozy gardek. Co ją do tego kroku popchnęło, niepodobna się domyślić, bo żyła w dobrych stosunkach. Podobno w ostatnich czasach zauważano u niej pewne oznaki obłąkania.

**Rybnik.** Tulejsze towarzystwo gimnastyczne polskie „Sokol” rozwiązała władza policyjna przed kilku dniami. © przyczynach rozwiązania nie nam jeszcze nie wiadomo.

**Łyski.** W środę po południu powstał w niewytłumaczony dotąd pożar w stodole gospodarza Błazyczka, która cała spłonęła. Z domu mieszkalnego, który jak stodoła kryty był słomą, zgorzał tylko dach. Wskutek wiatru ogień zajął także stodołę sąsiada gospodarza Kolarczyka i pochłonął również całą stodołę i dach domu mieszkalnego. Obaj gospodarze nie byli niestety zabezpieczeni.

Wtorek, 3 października

**Bożum.** Nowy most przez Odre zostanie w środę oddany do publicznego użytku. Dla wypróbowania wytrzymałości zwieziono 22.000 cegieł na każde przęsło mostu; próba ta nie okazała najmniejszej zmiany i żadnego obniżenia, a więc budowa udala się zupełnie. W środę nastąpi uroczyste otwarcie mostu.

**Racibórz.** Na wczorajszym walnym zebraniu Towarzystwa Polsko-Górnosląskiego obrano nowy zarząd. W skład zarządu na nowy rok następną uchodzą: pp. W. Siara jako prezes, L. Raczek jako wiceprezes, K. Trawinski jako skarbnik, M. Fabrowski jako sekretarz, J. Jasny jako bibliotekarz, Pylík i Ekoz starszy jako laurnicy; rewizorami kasy obrano pp. K. Szmieszka i J. Eckerta, gospodarzem p. Leksze.

Z dziejów wodzisławskiego piwowarstwa (2)

## Przywilej Andrzeja Plaweckiego

Nadane prawa opierały się na starożytnych, sięgających średniowiecza, śląskich zasadach: „Odnosnie do piwowarstwa i wyszynku piwa w mieście, ustala się niniejszym dla uniknięcia wszelakiego popierania kogoś, że porządek warzenia wedle właściwej kolejności upoważnionych do piwowarstwa domów i mieszczan Wodzisławia, musi być dokładnie przestrzegany i utrzymywany”. Taka kolejność warzenia piwa, przysługująca wyłącznie mieszczanom posiadającym w mieście posesję, nazywała się na Śląsku z niemiecko-czeską „bierporządka”, czyli porządek piwny. Ale „najprzód i po pierwsze” pan posiadłości przekazywał obecnym i przyszłym obywatelom Wodzisławia „dla nich, ich spadkobiercom oraz potomnym” na wszelkie czasy prawo „praktykowania i swobodnego wyszynku piwa” w należących do niego i do wielkiej własności ziemskiej Wodzisławia następująco nazwanych wsi: Radlin, Wilchwy, Połomia, Skrzyszów, Msza, Kokoszyce, Jedłownik, Mała Turza i Czyżowice „dla ich własnego używania i potrzeb”. Jednak pod tym warunkiem, że wymienione wsie łącznie z ich karczmarzami będą oddać zobowiązane sprowadzać piwo wyłącznie z Wodzisławia „od jego mieszczan oraz z ich warów”. Aliści „w zamian za to karczmarz albo ktoś inny, który w owych czasach szynkuje piwo gminy miasta Wodzisławia, będą zobowiązani od każdego wyszynkowanego achtele za każdym razem wiernie odprowadzić 12 groszy czopowego do mojej pańskiej kasy”.

Przywilej zawierał też dokładne przepisy piwowarskie, otóż według niego wodzisławianie tak długo będą mieli dobry trunek, jak długo „na każdy war piwa trzyczeci weterli sładu dawali, a z kazdeho waru piwa po ssesnactzi achтели brali, a nicz wenzę”. A to znaczyło, iż na każdy war mieszczanie mieli zasypywać 30 ćwierci /561 litrów/ sładu, zaś z waru mieli otrzymywać 16 achтели /2.202 l/ piwa „a nic więcej”.

Tak więc kocioł warzelni browaru w Wodzisławiu miał pojemność 16 achтели; dla porównania: kocioł piwny browaru zamkowego w Raciborzu w XVIII wieku miał pojemność 14 achтели /1.926 l/, zaś w 1601 r. miał pojemność 14 achтели, a w 1720 r. 12 achтели /1.651 l/, wodzisławski był przeto wyjątkowo duży.

W dalszym ciągu przywileju pan Plawecki ostrzegał, iż gdyby się zdarzyło, że w przyszłości ktoś by się ważył „psenicze na sład nie spuszczał, nebo mienie sładu na war piwa dawał, budz piwa wenzę wazel”, czyli na dał pszenicy na sład /tylko np. jęczmień/, albo dał mniej sładu na war, bądź piwa więcej warzył /niż 16 achтели/, to każdy taki niegodziwiec „dwaczeci grzywien ma winy erbom mym i bauduczmy panum wladzyslawskim propadnie”, czyli ma zapłacić 20 grzywien jego potomkom i przyszłym panom wodzisławskim. Rygor piwowarski dbający o dobrą jakość i smak piwa był zatem w Wodzisławiu bardzo ostry.

Dobrotliwy pan zastrzegł sobie

również „niny y na bauduczmy czassy erbom a potomkum mym, y bauduczmy panum wladzyslawskim” /obecnie i na przyszłość spadkobiercom i potomkom moim, i przyszłym panom wodzisławskim/, aby mieszczanom w zamkowej słodowni „mieskie slady robiti dati, tez w browarye gegich piwo warzyti bez wszeho uplatku, niny y na patom wolno bylo” /miejski sład pozwolili wyrabiać. także w ich browarze wolno było piwo warzyć bez wszelkich opłat, obecnie i na przyszłość/.

Jednak wszystkie bez taryfy ulgowej wystąpienia przeciwko przywilejowi miały być surowo karane, np.: „Gdyby ktoś spośród mieszczan z powodu ubóstwa nie był w stanie skorzystać z kolejności warzenia dla siebie /np. z braku pszenicy/, to może on swoje prawo warzenia przekazać za służbę albo opłatę wyłącznie tym, którzy są upoważnieni do wyszynku w mieście. Jeżeliby wszak to uprawnienie przekazał bez mojej wiedzy komuś obcemu lub nie upoważnionemu do wyszynku mieszczaninowi, to tenże zapłaci mnie, moim sukcesorom, ich spadkobiercom i przyszłym właścicielom posiadłości Wodzisław do pańskiej kasy karę 20 twardych talarów, licząc każdy po 48 groszy”.

Nawet dla burmistrza i rajców nie było taryfy ulgowej, bowiem nie mieli oni prawa wyprodukowania ani jednego waru piwa dla potrzeb gminy miejskiej, np. z okazji strzelania do kura czy kiermaszu bez zezwolenia właściciela miasta albo jego „kapitana” pod groźbą kary 20 twardych talarów.

Jak przystało na akt prawny powstały w okresie kontrreformacji, przywilej kończył się następującym warunkiem: „Przeto poświadczam niniejsze we wszystkich punktach i klauzulach nie inaczej jak tu napisano z dodaniem: że zamieszkały w Wodzisławiu mieszczanin, który nie jest przywiązany do prawdziwej rzymskiej chrześcijańsko-katolickiej religii, w żaden sposób i nigdy nie ma i nie może używać i korzystać z dobrodziejstwa tego przeze mnie udzielonego przywileju”.

Była to klauzula godząca wyłącznie w wodzisławskich protestantów, ponieważ Żydzi wówczas jeszcze nie posiadali praw obywatelskich. Tak więc wówczas ewangelicy wodzisławscy musieli pić piwo nawarzone im przez sąsiadów katolików.

Ryszard Kincel

WODZISŁAW

## Pod opieką miasta

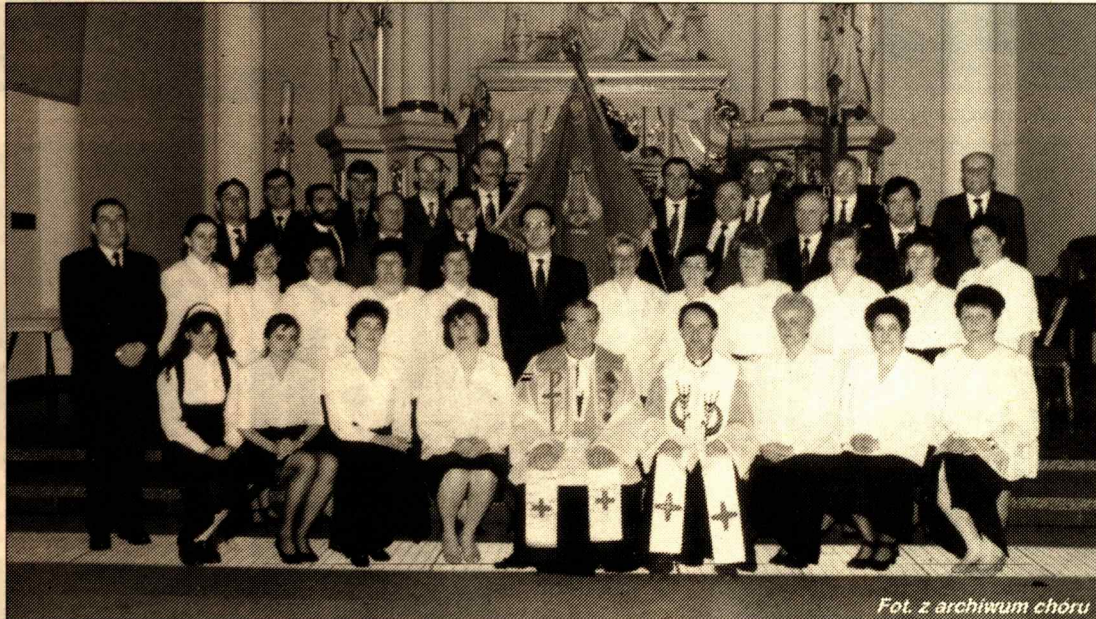
Jubileusz 80-lecia swojego istnienia obchodził niedawno chór „Jadwiga” z Radlina II. Uroczystości z udziałem przedstawicieli władz miasta, Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz organizacji działających w tej dzielnicy odbyły się w kościele św. Marii Magdaleny i domu katechetycznym. Po mszy św. w intencji byłych i obecnych członków chóru jego sztandar został udekorowany Złotą Odznaką PZChO, śpiewaczyni odznaczeniami udekorowano także najbardziej zasłużonych członków zespołu.

Początki ruchu śpiewaczego w Radlinie II sięgają 1912 r., kiedy to przy Towarzystwie św. Barbary powstał chór „Wanda”. Działal on do wybuchu I wojny światowej. Niedługo po jej zakończeniu w styczniu 1919 r. członkowie „Wandy” wraz z

dyrygentem Bogdan Konieczny. Celem chóru było krzewienie polskiej pieśni i słowa. Wystawiano sztuki teatralne reżyserowane przez Jana Sikorę, zespół uczestniczył w zjazdach śpiewaczych rozwijając swoją działalność. Niedługo przed wojną ze składek członkowskich został ufundowany sztandar przechowywany podczas okupacji hitlerowskiej przez prezesa Augustyna Brachmańskiego. Dokumentację chóru ukrywał Paweł Kowol, obecny prezes honorowy, aktywny do dziś w ruchu śpiewaczym.

Działalność „Jadwigi” wznowiono zaraz po wojnie. Kilkanaście powojennych lat to najbardziej owocny okres dla chóru. Uczestniczył on w wielu zjazdach i koncertach, śpiewacy wystawiali sztuki teatralne, organizowali wycieczki. Próby odbywały się w sal-

ty się kłopoty lokalowe chóru, co odbijało się na jego działalności ograniczanej do minimum. Śpiewacy otrzy-



Chór „Jadwiga” z Radlina II.

ówczesnym proboszczem ks. Janem Rutą zakładają chór, którego patronką została św. Jadwiga. Pierwszym prezesem został Walenty Ratajczak a

on do czasu przejęcia restauracji „Kowalski” przez „Społem”. Wtedy zaczę-

mali salkę w siedzibie OSP, ale podczas przebudowy remizy zostały zniszczone zdobyte trofea - dyplomy i nagrody. Potem ćwiczyli śpiew w jed-

RACIBÓRZ

Jak powinna brzmieć nazwa ulicy? „Walentego Zajęca” czy też po prostu „Zajęca” - zastanawiali się raciborscy radni na ostatniej sesji Rady Miasta.

## Czy Zajęca to zajęca?

Problem jest ważki, bo nie zawsze skrócona nazwa ulicy wskazuje tak naprawdę, kto jest jej patronem. Mamy więc w Raciborzu tabliczki, na których można przeczytać, że jesteśmy na ulicy Staszica lub Księża Staszica, na Londzina lub ks. Londzina, czy też na Bema lub Gen. Bema. Taka dowolność w nazewnictwie, to po prostu nonszalanctwo. Uważam, że te sprawy powinny być jasno uregulowane - powiedział radny Leszek Wyrzykowski, który już drugi raz podniósł na forum Rady ten problem. Okazuje się, że sprawę regulują przepisy dwojakiego rodzaju i na dodatek sprzeczne. Jednym posługuje się Wydział Gospodarki Miejskiej, drugim Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Radni zgodzili się, że powinien powstać projekt uchwały, która będzie jasno precyzowała zasady pisowni nazw ulic. Takie nazwy powinny się później znaleźć na tabliczkach.

Uchwała taka, jeśli rzeczywiście powstanie, pozwoli wyeliminować wiele zabawnych sytuacji, których teraz można wskazać bez liku. Otóż można spotkać, jak podawał przykładowo radny Wyrzykowski, tablicę z nazwą „ul. Zajęca”. Trudno się domyślić, czy chodzi tu o bohatera zabawnej radzieckiej kreskówki, czy też o działacza plebiscytowego Walentego. Podobnie z ulicą „Rogera”. Złotliwi dojdą do wniosku, że chodzi tu o słynnego królika, tym razem z amerykańskiej kreskówki, a nie o zasłużonego Juliusza, lekarza, entomologa i etnografa, który zasłużył się także śląskiemu ruchowi śpiewacemu. Na jednej z map, z kolei, umieszczono nazwę „Pobożnego”. Nie dodano już, że chodzi o księcia Henryka, który poległ w bitwie pod Legnicą. Można by więc pomyśleć, że swego czasu mieszkał tu jakiś gorliwy katolik-dewota. Kolejny kwiatek, to ulica „Pawła”. Kompletnie nie wiadomo, o jakiego to słynnego Pawła chodzi. Czy może o Pawła Kukiza z zespołu Piersi? Jedno jest pewne. Każdy Paweł zamieszkuje przy tej ulicy może powiedzieć, że to właśnie jego osobę chciano w ten sposób uhonorować.

(waw)

nej z klas szkoły podstawowej, gdzie dewastacji uległo pianino. Naprawiono je dzięki pomocy Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Wodzisławiu. W 1978 r. dyrygentem została Teresa Ucher, która prowadziła chór do 1993 r. Kłopoty lokalowe skończyły się w 1980 r., gdy ks. proboszcz Antoni Stych udostępnił salkę w starym domu katechetycznym, a w 1992 r. chór przeniósł się do nowego budynku. W 1987 r. Benedykt Rek odnowił sztandar „Jadwigi”. Od roku chór jest pod opieką Urzędu Miejskiego w Wodzisławiu i otrzymał jednolite stroje. Prezesem jest Benedykt Rek a dyrygentem Donata Miłkowska.

Z okazji jubileuszu Złote Odznaki PZChO otrzymali - Natalia Gatnar, Stefania Kolorz, Olga Mandrysz, Henryk Brachmański, Paweł Kłosok, Lucjan Pieczka, Benedykt Rek i Romuald Rudol, srebrne - Helena Demel, Anna Dornia, Urszula Grobelny, Janina Kwak, Janina Kłosok, Hanna Kopacz, Mirosława Kozielska, Zofia Krakowczyk, Zofia Muras, Róża Wawrzyczyn, Stanisław Grobelny, Marian Jambor, Henryk Kłosok, Bernard Kolorz, Stefan Kolek, Gerard Krakowczyk, Józef Mrukwa, Ryszard Ucher i Henryk Wawrzyczyn, a brązowe - Mirela Kolorz, Danuta Kozielska i Janusz Magiera.

(ber)



RACIBÓRZ

# TAJEMNICA ZAMKOWEJ BASZTY

gająca sporej dawki cierpliwości. Czas na to przychodził zimą, kiedy za oknem bieleły się drzewa i dachy starych kamienic przy ul. Długiej, które Maria widziała z okien swej pracowni. Nie zastanawiając się długo wzię-

Wieczór zbliżał się nieubłaganie. Robotnicy mozolnie, z wielkim pietyzmem, odgarniali kolejne warstwy ziemi, pokrywające fundamenty starej baszty. Nic nie uszło uwadze Marii. Wyciągała spod łopat każdy przedmiot, który znalazł się tu przed kilkuset laty. Był fragmenty ceramiki, jakaś mocno zardzewiała blaszka przypominająca monetę, „porośnięte” rdzą gwoździe i kawałki cegieł.

Maria spędziła cały dzień na zamkowym dziedzińcu. Barbara - miejski konserwator zabytków, Karol Majewski - konserwator wojewódzki i Krzysztof Kowal - szef firmy remontującej zamkowe mury, około godz. 16.00 postanowili pojechać na obiad. Kiedy wrócili około godz. 17.00, dziedziniec ogarnęły pomarańczowe promienie zachodzącego Słońca, chowającego się gdzieś za kościołem św. Mikołaja. Świątynia, leżąca po drugiej stronie Odry, była dobrze widoczna.

Cała trójka postanowiła zwiedzić część mieszkalną zamku. Niedawno odbudowano schody w antresoli przylegającej do zamkowej kaplicy. Na poddaszu przygotowano metalowe konstrukcje pod nową podłogę. Na zewnątrz bieleły się kolumny wspierające odbudowywane krużganki. Dawna książęca siedziba, przypominała trochę stare, opuszczone zamczysko, choć jeszcze kilka miesięcy temu ciszę zagłuszały bulgoty dochodzące z warzelni przylegającego do zamku browaru. Teraz zamek żyje tylko do południa, kiedy krzątają się tu robotnicy, a co kilkadziesiąt minut, podczas przerwy w zajęciach, słychać gwar dolatujący od strony pobliskiego Zespołu Szkół Mechanicznych.

- Idźcie ostrożnie. Schody nie mają poręczy. Łatwo spaść - uprzedziła Barbara.

Konserwator Majewski przystanął przy kawałku muru przylegającym do północnej ściany kaplicy. Jego zainteresowanie wzbudziły fragmenty napi-

sów. Majewski myślał początkowo, że ktoś namalował je stosunkowo niedawno. Zmienił zdanie, kiedy przeczytał rok 1632.

- To chyba najstarsze raciborskie graffiti - oświadczyła żartobliwie Barbara - odkryliśmy je kilka lat temu. Nikt się wówczas temu dokładnie nie przyglądał. Dopiero kiedy przyjechała jakaś pani naukowiec, okazało się, że napisy powstały ponad 360 lat temu. Szkoda było niszczyć. Zresztą ten kawałek wyłomu nie przeszkadzał nam w pracach

Konserwator Majewski wyciągnął swój notatnik. Obok terminów spotkań notował w nim wszelkie historyczne nowinki. Data 1632 na murze raciborskiego zamku bardzo go zafascynowała. Starannie odrysował całość.

Najwyżej widniało nazwisko „Czerwenski”. Trudno ustalić, ktoż to taki był. Przed datą 1632 widoczny jest napis „...ta pane”. Majewski od razu domyślił się, że chodzi o morawski zwrot „leta pane” czyli „roku pańskiego”. Racibórz leży na pograniczu Śląska i Moraw. Wielu jego mieszkańców posługiwało się lub znało ten język.

- Lata 30. XVII wieku były bardzo niespokojne. Toczyła się wojna trzydziestoletnia. Protestanci walczyli z katolikami. Działania wojenne omijały miasto do 1626 r. Później były już same nieszczęścia. Na Górny Śląsk wkroczyły wojska protestanckie księcia Ernesta weimarskiego i hrabiego Mansfelda. W Raciborzu stacjonował oddział wojsk cesarskich. Przez dziewięć miesięcy bronił zamku. Lojalni wobec cesarza okazali się raciborscy mieszczanie. Tylko kilku z nich spiskowało z mansfeldczykami. Kiedy niebezpieczeństwo zostało oddalone, cesarz ukarał ich konfiskatą majątku. W początku 1628 r. przybyli do Raciborza dragoni Lichtensteina. Protestantom nie było wówczas nic do śmiechu. Dragoni przeprowadzili brutalną re-



Dziedziniec zamku

katolizację. Po nich zapewne na zamek przybyła nowa załoga i któryś z jej członków wyskrobał na ścianie datę 1629 - opowiadała Barbara.

- Data 1632 byłaby zaś dziełem żołnierza, który bronił w tym roku zamku przed kolejnym atakiem Szwedów - oświadczył - pytając - konserwator Majewski.

- Dokładnie. Jeśli bowiem przyjrzymy się dokładnie, to zobaczymy jeszcze datę 1623. Wtedy to na zamku stacjonowała zapewne załoga księcia siedmiogrodzkiego Bethlena Gabora. Gabor, protestancki władca, otrzymał księstwo: opolskie i raciborskie od cesarza Ferdynanda. W 1624 r. Gabor popadł w konflikt z cesarzem, odebrano mu księstwo, które, z kolei, przekazano bratu Ferdynanda - bi-

skupowi wrocławskiemu Karolowi - dalej ciągnęła Barbara.

Wnętrze antresoli przypominało nawę średniowiecznej katedry. Ścianę południową wypełniały strzeliste, gotyckie okiennice zamkowej kaplicy. Mury dookoła raziły brązowymi od starości ceglami. Od podłogi do szczytu spadzistego dachu dzieliło Barbarę, Majewskiego i Kowala kilkanaście metrów. Nie zdecydowali się pójść - przylegającymi do ściany północnej schodami - na poddasze części mieszkalnej. Nie było tam nic ciekawego. Spojrzeli tylko w dół. Zamiast podłogi widzieli półkoliste sklepienie piwnicy.

- To sklepienie pokrywała kiedyś podłoga. Kiedy musieliśmy ją wyrzucić, w załomie pomiędzy sklepieniem a ścianą boczną zauważyliśmy jakieś kafle. Kiedy przyjrzelśmy się im z bliska, okazało się, że to zdemontowany gotycki piec kaflowy, rzadkość w skali kraju. Cenne kafle wydobyto i przewieziono do Łodzi. Tam w specjalistycznej pracowni zostały odrestaurowane i przywiezione z powrotem do Raciborza. W tamtym roku zrekonstruowaliśmy piec w Muzeum przy ul. Gimnazjalnej - krótko zreferowała Barbara.

Mogłaby opowiadać dłużej, gdyby nie nagłe wejście Marii.

- Za chwilę zajdzie Słońce. Nie możemy pracować w ciemnościach. Proponuję przerwać prace do jutra - oświadczyła.

Barbara, Majewski i Kowal nie oponowali. Byli trochę zawiedzeni. Wiele sobie obiecywali po tym dniu. Sądziili, że już po kilku godzinach uda im się odsłonić nie tylko fundamenty baszty, ale i piwnice pod nią. Wierzyli, że tam są. Nie dopuszczali do siebie myśli, że cała robota mogłaby być na nic. Była równo godz. 20.00, kiedy rozeszli się do domów.

Maria skierowała jeszcze swe kroki do Muzeum. W swojej pracowni zostawiła sprawozdanie z badań, które w latach 80. na zamku przeprowadzili łódzcy archeolodzy. Chciała je dokładnie przeczytać. Wiedziała bowiem, że jeśli baszta okaże się ślepą uliczką, to trzeba będzie szukać gdzie indziej. Wiedziała też, że wszystkie sprawozdania z badań na zamku zawierały wiele znaków zapytania. Trzeba je było tylko znaleźć. Odniesić do konkretnego wykopu i nanieść na mapę dziedzińca. Maria chciała stworzyć plan rezerwowy. Majewski, które go długo przekonywano do konieczności podjęcia badań, nie mógł wyjechać z pustymi rękami.

Na stole w pracowni Marii stało kilka pudeł z fragmentami ceramiki odkopanej na Rynku. Nie było czasu, żeby zająć się jej sklejeniem i opisaniem. Była to żmudna robota wyma-

ła pudła i poszła do muzealnego magazynu, który znajduje się na piętrze budynku administracji. Powoli otworzyła kratę i weszła pomiędzy metalowe regały, na których leżało kilkadziesiąt pudeł kryjących w sobie świadectwa kilkusetletniej historii miasta.

Maria bezwiednie położyła pudełko na najwyższej półce. Poprawiła na nosie swoje okulary i skierowała się do wyjścia. Nagle jednak odwróciła się i spojrzała w kącie muzealnego magazynu. W rogu, tuż pod okratowanym oknem, leżała ogromna bryła nakryta białym materiałem. Ściągnęła płótno i spojrzała w ledwie rysującą się twarz tatarskiego wodza. Szukała oczu. Gdy je znalazła, starała się wywnioskować, czy mogą wskazać precyzyjnie jakiś kierunek.

- A niech tam. Może Weltzel i ta opisana przez niego historia kryje w sobie jakąś zagadkę - pomyślała.

Zamknęła szybko magazyn i pomknęła na górę do swojej pracowni. W małej biblioteczkę, w nieładzie leżały grube tomiska sprawozdań archeologicznych. Na końcu kilka chudych książeczek. Wśród nich ta, której szukała Maria - „Kronika parafii Ostróg koło Raciborza” autorstwa ks. Augustyna Weltzla. Szybko wertowała kartki, aż wreszcie znalazła ten fragment, o którym myślała patrząc na głowę Tatara. W „Kronice...” zapisano:

„Zachowała się (na zamku) podłużna, masywna brama ozdobiona książęcym herbem. Za nią po lewej stronie, na wystającym, ostrym narożniku domu jest zamurowana kamienna głowa, której oczy skierowane są na studnię lub trochę wyżej. Chociaż niepodobna do oblicza tatarskiego, jest jednak uważana za głowę tego księcia mongolskiego, który w XIII wieku został tu pokonany. Z tą dziwną postacią związana jest legenda, że dokładnie w tym miejscu, na które skierowane są kamienne oczy znajduje się wielki skarb. Zmarły 29 marca 1880 r. dyrektor generalny Gustaw Adolf von Wiese żadnym wiedzy obcym, którzy uważnie przyglądali się architektonicznej zabawce, potwierdził prawdę mówiąc żartem; legenda jest prawdziwa, ta głowa spogląda na prawdziwy skarb, przy czym miał na myśli znajdujący się naprzeciw browar”

- Przecież głowa datowana jest na koncówkę XIII w. Budynek, na którym widział ją Weltzel pochodzi z XVII w. Browar z połowy XVI w. Głowa musiała więc być wcześniej gdzieś indziej, a oczy mongolskiego wodza spoglądać gdzie indziej - pomyślała Maria. Cdn.

Jan Popiel

## KROWIARKI

Szkoła Podstawowa w Krowiarkach ma już 30 lat. Z tej okazji w budynku szkolnym odbyła się wielka uroczystość.

## Święto szkoły

Z okazji 30-lecia Szkoły Podstawowej w Krowiarkach, 12 września na terenie placówki odbyła się uroczysta impreza. Rozpoczęła się hymnem Gaude Mater Polonia zagrany na instrumentach. Podczas części oficjalnej dokonano podsumowania dorobku szkoły oraz wręczono podziękowania dla sponsorów za wsparcie finansowe. Podczas niedzielnej uroczystości otwarto pracownię komputerową z Internetem oraz klasę do przyrody z komputerem sprzężonym z telewizorem. Wystawiono także prace plastyczne uczniów, wykonane różnymi technikami. Po południu na boisku szkolnym odbyły się turnieje sportowe, a wieczorem uczestnicy imprezy bawili się na zabawie tanecznej.

Szkoła w Krowiarkach powstała w niespełna rok jako jedna z „tyśiącalek”. Inicjatorem budowy był nieżyjący już kierownik szkoły - Jan Marcol. Jej uroczyste otwarcie nastąpiło 11 września 1969 r. Nadano jej imię „XXV-lecia PRL”.

Przez 30 lat działalności placówką kierowało kolejno 5 dyrektorów: Jan Marcol, Jadwiga Marcol, Zygmunt Winnicki, Jerzy Sedlaczek. Obecnie funkcję dyrektora od 1977 r. pełni Józef Pierzchała. Na przestrzeni lat szkoła zatrudniała 50 nauczycieli. Aktualna kadra, 7 mężczyzn i 6 kobiet, posiada 23 specjalności. Jeden nauczyciel ma III stopień specjalizacji, jeden - drugi stopień, a czworo pedagogów - pierwszy.



Pokazy artystyczne uczniów szkoły w Krowiarkach

Szkoła organizuje od lat zajęcia pozalekcyjne w zakresie kształtowania umiejętności rękodzielniczych, plastycznych, recytatorskich, teatralnych, wokalnych, muzycznych, tanecznych i sportowych. Bardzo dobrze układa nam się współpraca z miejscowym przedszkolem. Nasi uczniowie występują tam z bajkami - mówi Józef Pierzchała, dyrektor szkoły. Tradycją stały się też coroczne koncerty uczniów z okazji Dnia Nauczyciela i koncerty kolęd w kościele parafialnym - dodaje.

Uczniowie tej szkoły brali udział w licznych konkursach, przeglądach artystycznych, festiwalach i olimpia-

jest wicemistrzem województwa śląskiego. Nauczyciele także mogą pochwalić się sukcesami przedmiotowymi. Dwukrotnie z rzędu Jan Tokar jest zwycięzcą ogólnopolskiego konkursu na doświadczenie fizyczne oraz na lekcję fizyki z pokazami. Nauczyciele: polonistka - Helena Różycka, historyk - Marian Kaś, nauczycielka plastyki - Małgorzata Rakoczy, kierowniczka świetlicy - Marta Otręba, nauczycielka muzyki - Dorota Olbrich oraz nauczyciele języka niemieckiego - Manfred Küchnel i Andreas Gogarten przyczynili się do sukcesów swych podopiecznych.

wego



RACIBÓRZ

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4154777  
Policja - 997, 4154888  
Straż Miejska - 4154759  
Straż Pożarna - 998, 4152107-8  
Energetyczne - 991, 4153043  
Gazowe - 992, 4154756, 4154779  
Wodno - Kanalizacyjne - 4153033  
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny - tel. 4140473, fax 4140474  
Szpital Miejski - 4152151 do 5  
Zespół Poradni Specjalistycznych - 4159200  
Całodobowa opieka lekarsko -pielęgniarska:  
lekarz internista - 0604626515  
lekarz pediatra - 0604626516, 0604626494  
Informacja PKP - 4153935  
Informacja PKS - 4153081;  
dyżurny ruchu - 4153257  
Informacja PKM - 4153181  
„Euro-Taxi” - 4152997  
„Radio-Taxi” - 4153444  
„Auto-Taxi” - 4154343  
Związek Kynologiczny w Polsce  
O/Racibórz, ul. Londzina 49,  
pon. - czw. 17.00 - 20.00, tel. 4155944

Dyżury aptek:

29.09 - „Pod Łabędziem”,  
Plac Wolności 13, tel. 4154929  
30.09 - „Centrum”, ul. Wojska  
Polskiego 15, tel. 4151009  
1.10 - „Św. Mikołaja”, ul. Londzina 36,  
tel. 4158938  
2.10 - Apteka Cefarmu,  
ul. Opawska 33, tel. 4154951  
3.10- „Pod Różą”, ul. Ogrodowa 40,  
tel. 4152753  
4.10 - ul. Książęca 12, tel. 4152557  
5.10 - „Eskulap”, Rynek 12, tel. 4152560

Wystawy:

**Muzeum, ul. Chopina 12, tel. 4154905**  
wystawy stałe, m. in. „Dawne techniki  
dentystyczne”, „Rok obrzędowy nad  
Górną Odrą”, „Śladami człowieka  
prehistorycznego”, „Racibórz w  
średniowieczu”, „Cmentarzysko  
ciałopalne kultury łużyckiej w Sambo-  
rowicach”  
wystawa czasowa - modele żaglowców  
Wolfganga Beracza z Raciborza  
**Muzeum, ul. Gimnazjalna 1, tel. 4152841**  
wystawy stałe - „W domu Ozyrysa”,  
„Spacerem przez raciborskie dzieje”,  
„Rzeźba gotycka”, „Sztuka dawna”,  
„Beczka piwa”.  
- wystawa czasowa - jubileuszowa  
artysty plastyka Zyhdiego Cakollego  
- wystawa czasowa - „Nos consules  
civitatis Rathiboriae”  
- wystawa czasowa - „Odkrycia w  
kościółce dominikanek w Raciborzu”  
Muzeum czynne: poniedziałek -  
czwartek - 10.00 - 15.00, środa, piątek  
- 10.00 - 17.00,  
sobota, niedziela - 10.00 - 14.00  
**Towarzystwo Miłośników  
Ziemi Raciborskiej, ul. Długa 9, tel. 4153605**  
wystawa czasowa - malarstwo,  
rysunek, grafika ze zbiorów Mariana  
Chmieleckiego z Raciborza  
**Galeria „Na drabinie”, ul. Solna 5, tel. 4152377**  
wystawa fotograficzna pt. „Inny świat -  
przyroda, góry” W. Zimnego

Imprezy:

**Raciborski Dom Kultury, ul. Chopina 21, tel. 4152540**  
30.09 - operetka „Baron Cygański” w  
wyk. Opery Bytomskiej, godz. 19.00.  
Ceny biletów - 30 i 25 zł.  
**Dom Kultury „Strzecha”, ul. Londzina 38, tel. 4153214**  
9 -10.10 - Dietoterapia - makrobiotyka  
oraz żywienie zgodne z grupą krwi.  
Warsztaty będzie prowadził Tadeusz  
Bylica - ekolog, ekspert ds. żywienia,  
ekspert rolnictwa ekologicznego  
Stowarzyszenia Ekoland, współzałoży-  
ciel i wiceprezes „Fundacji w Służbie  
Życia”. Terapią alternatywną zajmuje  
się od 20 lat (medycyna chińska, joga,  
zielarstwo, radiestezja, bioterapia,  
dietoterapia, makrobiotyka). Znany w  
całym kraju z prowadzonych szkoleń  
gotowania wg „Pięciu elementów”.  
Łączy wiedzę Wschodu z najnowszymi  
odkryciami nauki o żywieniu Zachodu.  
Koszt uczestnictwa jednej osoby w  
dwudniowym warsztacie wynosi 50 zł.  
Pieniądże należy wpłacać na konto  
Zespołu Obsługi Placówek Oświatow-  
ych, ul. Batorego 7, Racibórz, BSK  
O/Racibórz 10501328-402517411, z

dopiskiem „Makrobiotyka” do 1  
października lub w dniu rozpoczęcia  
warsztatów.  
*Program spotkania 9.10, w godz. 10.00 - 18.00:*  
godz. 10.00 - wykład wprowadzający  
godz. 11.15 - rozpoczęcie warsztatów  
gotowania makrobiotycznego i  
pieczenia chleba  
godz. 14.00 - wspólny posiłek  
uczestników warsztatów  
Po zajęciach możliwość skorzystania z  
indywidualnych porad żywieniowych  
*Program spotkania 10.10, w godz. 10.00 - 15.00*  
godz. 10.00 - wykład wprowadzający  
godz. 11.15 - warsztaty  
godz. 14.00 - wspólny posiłek  
godz. 15.00 - konsultacje indywidualne  
godz. 17.00 - wykład pt. „Jedź zgodnie  
z grupą krwi”  
**Pracownia „INSEA”**  
działająca przy D.K. „Strzecha”  
organizuje coroczny konkurs poetycki  
„Okruch” im. Danuty Wawilów.  
„Okruchów” (wierszy liczących od 1 do  
5 linijek) można nadsyłać dowolną  
ilość do 15 listopada na adres:  
„Biblioteka okruców”, D.K. „Strzecha”,  
ul. Londzina 38, 47-400 Racibórz.  
Finał 10 grudnia. Dodatkowych  
informacji udziela Jolanta Dzumyk i  
Agnieszka Deryto, tel. 0-32/4153214.

Kina:

**„Przemko”, ul. Chopina 21, tel. 4152540**  
29.09 - „Dziwczyna dla dwóch”,  
godz. 16.45  
29.09 - „Oni”, godz. 19.00  
1 - 6.10 - „Bardzo dziki Zachód”, godz. 17.00  
1 - 4 i 6.10 - „Na koniec świata”  
DKF  
5.10 - Inauguracja roku DKF - film  
„Tysiąc akrów”, godz. 19.00  
**„Bałtyk”, ul. Londzina 13, tel. 4152033**  
29.09 - 7.10 - „Gwiezdne wojny”, godz. 15.30, 18.00 i 20.30

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP., ul. Mickie-  
wicza 8, tel. 4154908**  
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00,  
14.00, 19.00  
**kościół p.w. św. Jakuba na Rynku**  
godz. 9.00, 10.15, 11.30  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej, ul. Magdaleny 6, tel. 4155006**  
godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30,  
13.30, 18.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa, ul. Warszawska 29, tel. 4153120**  
godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jana Chrzciela, ul. Morawska 1, tel. 4152422**  
godz. 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00,  
17.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mikołaja, ul. Kościelna 1, tel. 4152256**  
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 17.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Paschalisa, ul. Sudecka 27, tel. 4152412**  
godz. 7.00 (w j. niemieckim), 9.00, 11.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Różaricowej, ul. Czynu Społecznego 8 (Sudół), tel. 4154618**  
godz. 7.30, 9.00 (w j. niemieckim), 10.15  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jadwigi, ul. Powstańców 8 (Markowice), tel. 4156178**  
godz. 7.00, 9.00, 10.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Świętego Krzyża, ul. Bogumińska 73 (Studzienne), tel. 4155330**  
godz. 7.00 i 9.30  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Józefa, ul. Gdańska 70 (Ocice), tel. 4158373**  
godz. 7.30, 10.00 (w pierwszą  
niedzielę miesiąca o godz. 9.00 msza  
św. w j. niemieckim, następna msza  
św. o godz. 10.30 zamiast o godz. 10.00)

**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mateusza i Macieja, ul. Myśliwca 18 (Brzezcie), tel. 4156828**  
godz. 8.00, 10.30, 17.00  
**Zgony (18 - 24.09)**  
Henryk Deptuła

Feliksa Polak  
Marian Gomółka  
Aleksandra Kosińska  
Antoni Sochiera  
Sabina Mazgała  
Jan Gładkowski  
Horst Kubenka  
Roman Boczek  
Matylda Granieczna  
Anna Czogała  
Stanisława Trocer

KUŹNIA RACIBORSKA

**Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Klasztorna 9, tel. 4191407**  
organizuje VI konkurs poetycki „Kuźnia Talentów”. Konkurs ma charakter otwarty, a więc mogą w nim uczestni-  
czyć wszyscy chętni bez jakichkolwiek ograniczeń. Celem konkursu jest  
promocja talentów literackich, upowszechnianie kultury słowa  
pisanego, zachęcenie młodych talentów do prezentowania swoich  
wierszy oraz zwrócenie uwagi na  
ponadczasowe wartości przekazywane  
w poezji. Uczestnicy prezentują dwa  
niepublikowane do tej pory wiersze.  
Nadsyłają lub doręczają osobiście  
swoje prace do 15.10 na adres  
organizatora: MOKSiR, ul. Klasztorna  
9, 47- 420 Kuźnia Raciborska z  
dopiskiem „Kuźnia Talentów”.  
Dodatkowych informacji udziela Aneta  
Szczepanik, tel. (0-32) 4191407.

WODZISŁAW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385  
Policja - 997, 4562001  
Straż Miejska - 4551345  
Straż Pożarna - 998,4551008  
Gazowe - 4553756, 4553791  
Wodno - kanalizacyjny - 4551840  
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny - 4561144  
Energetyczne - 991, 45590100  
(centrala), 4590215 (dyspozytor)  
Szpital Miejski 1 - 4552641  
Szpital Miejski 2 - 4551096  
Informacja PKP - 4553014, 9436  
Informacja PKS - 4552204  
Radio Taxi Wodzisław - 4551855  
Taxi Bravo - 4239000  
Radio Taxi ROW - 4244444

Dyżury aptek:

29.09 - „Eskulap”, Rynek 12, tel. 4152560  
30.09 - „Pod Koziorożcem”, Os. XXX-  
lecia 19 a, tel. 4563433  
1.10 - „Vivax”, ul. 26 Marca 18, tel. 4552552  
2.10 - „Valeat”, ul. 26 Marca 55, tel. 4566401  
3.10 - „Salus”, ul. Styczyńskiego 2, tel. 4551239  
4.10 - „Farmakon”, ul. 26 Marca 51,  
tel. 4552641-6, w. 467  
5.10 - „Piaśt”, ul. Leszka 10 (Osiedle  
„Piaśt”), tel. 4556060

Wystawy:

**Muzeum, ul. Kubsza 2, tel. 4552574**  
czynne codziennie od 10.00 do 14.00  
z wyjątkiem poniedziałków i dni  
poświętęcznych; w środę od 12.00 do 17.00  
wystawy stałe: „ROW w pradziejach i  
średniowieczu”, „Z dziejów Wodzisła-  
wia 1922 - 1939”, „Dni walki i  
zwycięstwa”  
wystawa czasowa - wystawa fotogra-  
ficzna „Wodzisław '99”  
wystawa czasowa - malarstwo  
Grażyny Zarzeckiej-Czech i rzeźba  
Justyny Reclik  
- od 12.10 wystawa czasowa -  
„Człowiek” - rysunek i malarstwo  
Krzysztofa Szuły  
**Galeria Miłośników Ziemi Wodzi-  
sławskiej „Art Vladislavia”, Rynek 20, tel. 4554999**  
czynna w poniedz., środy i piątki od  
godz. 12.00 - 17.00  
wystawa czasowa - haft artystyczny  
Augustyny Stabli z Godowa  
**Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Daszyńskiego 2, tel. 4554874**  
Czytelnia:  
wystawa czasowa - Juliusz Słowacki -  
150 rocznica śmierci  
Wypożyczalnia dla dzieci:  
- parki narodowe w Polsce  
Przez cały październik, do połowy  
listopada niektóre działy biblioteki  
będą nieczynne z powodu remontu  
**Miejska Biblioteka Publiczna Filla nr 13, Os. XXX - lecia, tel. 4565646**  
Dział dziecięcy:

wystawa czasowa „Alfred Hitchcock -  
mistrz horroru i przygody”  
4.10 - spotkanie z Bożeną Woch,  
autorką wystawy z cyklu „Moje pasje”  
4 - 31.10 wystawa czasowa z cyklu  
„Moje pasje” - dzianina Bożeny Woch  
z Wodzisławia  
**Miejska Biblioteka Publiczna, Jedłownik, ul. Kokoszycka 182**  
- wystawa pokonkursowa („Pocztówka  
z wakacji”) do końca września  
1 - 22.10 - konkurs plastyczny dla  
dzieci pt. „Mój nauczyciel”, po nim  
wystawa pokonkursowa

Imprezy:

**Miejski Ośrodek Kultury „Cen-  
trum”, ul. Kubsza 17, tel. 4554855**  
30.09 - Wyjazd autokarem do Dzikowa  
k/Opola na grzybobranie, godz. 5.00  
1.10 - Międzynarodowy Dzień Seniora  
pod hasłem „Aktywność dodaje życia  
do Twoich lat”, godz. 8.00 - 17.00  
godz. 8.00 - 17.00 - badanie poziomu  
cukru, ciśnienia, słuchu, stoisko ze  
zdrową żywnością  
godz. 12.00 - występ grupy folklory-  
stycznej „Nie dejmy się”  
godz. 13.00 - zespół samokształceniowy  
z udziałem władz miasta  
3.10 - półfinał Mistrzostw Polski w grze  
„Go”, godz. 10.00  
6.10 - Kraków - wycieczka autokarowa  
dla młodzieży szkolnej (Sukiennice,  
Kościół Mariacki, Wawel, Muzeum  
Narodowe, Dom Matejki, posiłek w  
McDonald’s). Wyjazd godz. 7.00.

Kina:

**„Centrum”, MOK, ul. Kubsza 17, tel. 4554855**  
1 -3.10 - „Wind commander”, godz. 18.00  
1 -3.10 - „ED TV”, godz. 20.00  
3.10 - „Zabić Sekala”, godz. 15.30  
(kino za 3 zł)  
**„Czar”, ul. Targowa 5, tel. 4552003**  
30.09 - „Gloria”, godz. 18.00  
1 - 3.10 - „Matrix”, godz. 18.00 i 20.15  
4 - 7.10 - „Matrix”, godz. 18.00

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej, ul. Jastrzębska 158 (Wilchwy), tel. 4552053**  
godz. 7.00, 9.00, 11.00, 17.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Wszechpośrednicz-  
ki Łask, ul. Roboty 6, tel. 4553972**  
godz. 7.00, 9.30, 11.00, 16.30  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Niepokalanego Serca Maryi, ul. Pałacowa 5, tel. 4562174**  
godz. 7.30, 10.30, 16.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Krzyża Świętego, ul. Pszowska 15, tel. 4553100**  
godz. 8.00, 10.00, 11.15  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Herberta, ul. Radlińska 52, tel. 4566210**  
godz. 6.45, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.30  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Marii Magdaleny, ul. Chrobrego 106, tel. 4565949**  
godz. 7.00, 9.00, 11.00, 17.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP, ul. Kościel-  
na 1, tel. 4553571**  
godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 17.30

RADLIN

**Dom Kultury Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu, ul. Mariacka 9, tel. 4568928**  
- pokonkursowa wystawa prac  
malarzskich dla nieprofesjonalistów  
**Kino „Górnik” w Domu Kultury Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu, ul. Mariacka 9, tel. 4558422**  
wiadomość o repertuarze pod nr  
telefonu  
**Kościoły - niedzielne msze święte:**  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej, ul. Rymera 200 (Głożyny), tel. 4558426**  
godz. 7.00, 8.30, 10.30, 17.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP, ul. Korfante-  
go 17 (Bierutówy)**  
6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 (II i IV  
niedziela o godz. 13.30), 18.00

Zgony (20 - 23.09)

Edward Bubiak  
Roman Duda

RYDUŁTOWY

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4578209  
Policja - 997, 4577031  
Straż Pożarna - 998, 4578088  
Straż Miejska - 4578139  
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny - 4578650  
Energetyczne - 4578332  
Szpital Miejski - 4578041  
Informacja PKP - 7294890

Dyżury aptek:

29.09 - „Szczęść Boże”, Rydułtowy, ul. Bema 8, tel. 4578340  
30.09 - „Św. Łukasza”, Radlin, ul. Korfanteo 8  
1.10 - „Pod Jaskółką”, Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 48, tel. 4578286  
2.10 - „Świętej Barbary”, Pszów, ul. Skwary 44, tel. 4558856  
3.10 - Ośrodek Zdrowia, Rydułtowy, tel. 4578066  
4.10 - „Orłowiec”, Rydułtowy, Osiedle Orłowiec 20 a, tel. 4577084  
5.10 - „Vis Vitalis”, Pszów, ul. Wolczyka 1, tel. 4558929

Kina:

**„Wawel”, Rydułtowy, ul. Ofiar Terroru 8, tel. 4578591**  
29 - 30.09 - „Asterix i Obelix kontra Cezar”, godz. 18.00  
1 - 3.10 - „Asterix i Obelix kontra Cezar”, godz. 17.30  
1 - 3.10 - „Matrix”, godz. 20.00

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jerzego, ul. Plebiscytowa 9, tel. 4578561**  
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.30  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych, ul. Piecowska 4 c (Orłowiec), tel. 4577133**  
godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00

PSZÓW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385  
Policja - 997, 4558607  
Straż Pożarna - 998, 4558808  
Kino MOK, ul. Traugutta 1, tel. 4557454  
2.10 - „Titanic”, godz. 15.00. Cena  
biletu 5 zł.

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Armii Krajowej 31 (Krzyżkowice), tel. 4540658**  
godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00  
**Parafia rzymskokatolicka p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, ul. Bohaterów Westerplat-  
te 1, tel. 4557788**  
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 11.30, 12.00,14.00,18.00

Zgony (16 - 24.09)

Maria Kopel  
Anna Kukuczka  
Franciszka Plajzner

CHORZÓW

**Teatr Rozrywki, ul. Konopnickiej 1, tel. 2413232 do 5, kasa bileto-  
wa, tel. 2413232 do 4, wewn. 313 (czynna od wt. do sob. w godz. 10.00 - 13.00 oraz 16.00 - 19.00)**  
29.09 - „Skrzypek na dachu”, godz. 18.30 (cena biletu 22 i 10 zł)  
30.09 - „Goła baba” - monodram  
Joanny Szczepkowskiej, godz. 19.00  
(cena biletu norm.25 i ulg.15 zł)  
2.10 - koncert zespołu „Pod Budą”,  
godz. 17.00 i 20.00 (cena biletu  
normalnego 35 zł, ulgowego 30 zł)  
3.10 - koncert muzyki celtyckiej - Yves  
Guelou (Francja), godz. 19.00 (cena  
biletu normalnego 20 zł, ulgowego 10  
zł)  
4.10 - „Śpiew nocy letniej” - gościnnie  
wystąpi Teatr Montownia z Warszawy,  
godz. 11.00 i 19.00 (cena biletu  
normalnego 25 zł, ulgowego 15 zł)  
5.10 - „The Rocky Horror Show”, godz. 19.00 (cena biletu normalnego 28 zł,  
ulgowego 15 zł)



**Zakład Usług i Higieny Komunalnej w Raciborzu, ul. Adamczyka 10**  
ogłasza  
*przetarg nieograniczony*  
w formie ofert pisemnych na sprzedaż następujących środków transportowych.

1. Odsłaniek wirnikowy Ził D 470E Nr. rej. KAA 155R, Rok produkcji 1965, wartość wg wyceny rzeczoznawcy - 2520 zł.
2. Wóz asenizacyjny Star 28 SM 5 Nr. rej. KXN 0682, Rok produkcji 1978, wartość wg wyceny rzeczoznawcy - 1455 zł.

W/w środki transportowe można oglądać 3 dni przed przetargiem w godz. 7.00 - 15.00 w Zakładzie Usług i Higieny Komunalnej w Raciborzu przy ul. Adamczyka 10.

Pisemne zalakowane oferty z dopiskiem „Przetarg” należy składać w sekretariacie tut. Zakładu do godz. 13.00 dnia 14.10.1999 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu 415 34 24 Pan inż. Józef Węgrzyn. Wybór oferenta nastąpi w dniu 15.10.1999 r. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Orłowiec” w Rydułtowach**  
z siedzibą przy ul. Mickiewicza 21

Ogłasza przetarg na przydział własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego:

- typu M-4 pow. użytk. 55,06 m<sup>2</sup> Rydułtowy, Os. Orłowiec 51/18 cena wywoławcza wkładu budowlanego 28.906,50 zł, należne wadium 2.890,00 zł. Mieszkanie można oglądać dwa dni przed przetargiem tj. 6.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30.
- typu M-4 pow. użytk. 55,09 m<sup>2</sup> Rydułtowy, Os. Orłowiec 12/19 cena wywoławcza wkładu budowlanego 28.922,25 zł, należne wadium 2.892,00 zł. Mieszkanie można oglądać 2 dni przed przetargiem tj. 6.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30
- typu M-2 pow. użytk. 39,38 m<sup>2</sup> Rydułtowy, ul. Obywatelska 50/6 cena wywoławcza wkładu budowlanego 17.051,54 zł, należne wadium 1.705,00 zł. Mieszkanie można oglądać 1 dzień przed przetargiem tj. 7.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30.
- typu M-3 pow. użytk. 47,97 m<sup>2</sup> Pszów, Juranda 8/19 cena wywoławcza wkładu budowlanego 11.992,50 zł, należne wadium 1.199,00 zł. Mieszkanie można oglądać 1 dzień przed przetargiem tj. 7.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30.
- typu M-2 pow. użytk. 38,57 m<sup>2</sup> Pszów, Juranda 8/7 cena wywoławcza wkładu budowlanego 9.642,50 zł, należne wadium 964,00 zł. Mieszkanie można oglądać 1 dzień przed przetargiem tj. 7.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30.
- typu M-2 pow. użytk. 33,80 m<sup>2</sup> Racibórz, ul. Mysłowicka 11/2 cena wywoławcza wkładu budowlanego 17.745,00 zł, należne wadium 1.774,00 zł. Mieszkanie można oglądać 1 dzień przed przetargiem tj. 7.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30.
- typu M-3 pow. użytk. 61,70 m<sup>2</sup> Czernica, ul. Górnicza 1/4 cena wywoławcza wkładu budowlanego 15.425,00 zł, należne wadium 1.542,00 zł. Mieszkanie można oglądać 1 dzień przed przetargiem tj. 7.10.1999 r. w godz. 13.00 - 14.30.

**Przetarg odbędzie się w Siedzibie Spółdzielni pok. nr 3 w dniu 8.10.1999 r. Pierwszy etap przetargu ograniczonego tylko dla członków Spółdzielni odbędzie się o godz. 10.00. W przypadku braku chętnych członków odbędzie się o godz. 12.00 drugi nieograniczony przetarg.**

Osoba, która wygrała przetarg i zrezygnuje z przydziału mieszkania traci wadium. Wadium należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Spółdzielni. Wadium wniesione przez oferentów, którzy nie wygrają przetargu zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu. Do wglądu komisji wymagane są dowody osobiste i dowody wpłaty wadium. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu nie mogą brać udziału osoby, które posiadają zobowiązania w stosunku do Spółdzielni. Jest możliwość zapoznania się z regulaminem przetargu oraz uzyskania informacji w Siedzibie Spółdzielni pok. 15 lub telefonicznie 4576454, 4576412, 4576398.

**Zarząd Miasta w Raciborzu ogłasza:**  
*1-szy publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż działek nie zabudowanych, położonych w Raciborzu przy ulicy Wygonowej i ulicy Wąskiej, oznaczonych ewidencyjnie nr:*

1. 491/80 (k.m.8) obręb Brzeziny o powierzchni 0.0748 ha, zapisana w księdze wieczystej nr 27491 prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Raciborza. Cena wywoławcza, wynosi - 18.700,00 zł,
2. 492/80 (k.m. 8) obręb Brzeziny o powierzchni 0.0739 ha, zapisana w księdze wieczystej nr 27491 prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Raciborza. Cena wywoławcza wynosi - 18.475,00 zł,

Przedmiotowe działki w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Raciborza przeznaczone są pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

W sąsiedztwie tych działek usytuowana jest infrastruktura techniczna w postaci gazociągu, wodociągu oraz sieci elektrycznej.

**Przetarg odbędzie się w sali 125 Urzędu Miasta w Raciborzu ul. Batorego nr 6 w dniu 14 października 1999 r. o godz. 10.00**

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne, posiadające zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne, właściwie reprezentowane. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w/w nieruchomości najpóźniej w dniu 10 października 1999 r. - gotówką lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu Miasta pok. 116, bądź przelewem na konto bankowe depozytów nr 10501328-400033544 Bank Śląski Katowice o/Racibórz.

Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.

Wadium ulega przepadkowi, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie przez uczestnika, który przetarg wygrał.

**Zarząd Miasta w Raciborzu może z uzasadnionej przyczyny odwołać ogłoszony przetarg. Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, pok. 220 tel. 415-34-07 lub 415-45-25 do wew. 368.**

**F.H. JURKIEWICZ OKNA PCV**  
„PANORAMA”, „TROCAL EKONOMIC”, „TROCAL 900”  
Okna typowe - natychmiastowy odbiór oraz nietypowe - na zamówienie

**OKNA DACHOWE**

**PANELE ŚCIENNE MDF, PCV I PODŁOGOWE**

44-295 LYSKI RATY 44-200 RYBNIK  
ŁUKOWSKA 8 WIEJSKA 5  
tel./fax 43 00 314 Zapraszamy! tel./fax 42 35 260  
Proponujemy: transport, pomiary, montaż (obok biurowca PREFROW)

**Zarząd Miasta w Raciborzu ogłasza:**  
*1-szy publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż działek nie zabudowanych, położonych w Raciborzu przy ulicy Starowiejskiej, oznaczonych ewidencyjnie nr:*

1. 1279/196 (k.m. 3) obręb Starawieś o powierzchni 0.0769 ha, zapisana w księdze wieczystej nr 36072 prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Raciborza. Cena wywoławcza wynosi - 25.377,00 zł,
2. 1440/75 (k.m. 6) obręb Starawieś o powierzchni 0.0649 ha, zapisana w księdze wieczystej nr 36072 prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Raciborza. Cena wywoławcza wynosi - 21.417,00 zł,

Przedmiotowe działki w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Raciborza przeznaczone są pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Ponadto działka opisana w punkcie nr 1 objęta jest strefą „B” ochrony konserwatorskiej. W sąsiedztwie tych działek usytuowana jest infrastruktura techniczna w postaci gazociągu, wodociągu oraz sieci elektrycznej.

**Przetarg odbędzie się w sali nr 125 Urzędu Miasta w Raciborzu ul. Batorego nr 6 w dniu 14 października 1999 r. o godzinie 12.00.**

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne, posiadające zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne, właściwie reprezentowane. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w/w nieruchomości najpóźniej w dniu 10 października 1999 r. - gotówką lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu Miasta pok. 116, bądź przelewem na konto bankowe depozytów nr 10501328-400033544 Bank Śląski Katowice o/Racibórz.

Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.

Wadium ulega przepadkowi, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie przez uczestnika, który przetarg wygrał. Zarząd Miasta w Raciborzu może z uzasadnionej przyczyny odwołać ogłoszony przetarg.

**Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, pok. 220 tel. 415-34-07 lub 415-45-25 do 29 wew. 368.**

**Zarząd Miasta w Raciborzu ogłasza:**  
*II-gi publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Raciborzu przy ulicy Brzeskiej 6-6a, którą stanowi działka gruntu oznaczona ewidencyjnie numerem 295/198 (k.m.4), obręb Racibórz o powierzchni 2452 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Raciborzu prowadzi księgę wieczystą Kw Nr 20 916.*

Częścią składową jest budynek mieszkalno-użytkowy z 1921 r. o powierzchni użytkowej wraz z piwnicami wynoszącej 704,57 m<sup>2</sup>, wyposażony w instalacje: elektryczną, wodno-kanalizacyjną i ogrzewanie piecowe. W budynku znajduje się 5 lokali mieszkalnych, komórka, strych, korytarz, klatka schodowa oraz piwnice o powierzchni użytkowej wynoszącej 222,70 m<sup>2</sup>.

Budynek przeznaczony jest do remontu.

W planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Raciborza przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod tereny łąk i pastwisk. Plan dopuszcza poprawę wyposażenia i użytkowania istniejących budynków. Część działki objęta jest strefą komunikacji kolejowej.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 116.780, 00 zł w tym: za budynek: 80.000,00 zł; za grunt: 36.780,00 zł.

Do ceny sprzedaży budynku zostanie doliczone 7% VAT.

**Przetarg odbędzie się 15 października 1999 roku o godzinie 9.00 w sali 125 (Sala Błękitna) Urzędu Miasta w Raciborzu, przy ul. Batorego.**

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne należycie reprezentowane. Uczestnicy przetargu winni wpłacić najpóźniej trzy dni przed przetargiem, tj. do 11 października 1999 r. wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Tj. 11.680,00 zł gotówką lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu Miasta, pok.116 albo przelewem na konto Urzędu Miasta nr 10501328-400033544 Bank Śląski Katowice o/Racibórz.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Pozostałym osobom zostanie niezwłocznie zwrócone.

Wadium ulega przepadkowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie przez uczestnika, który wygrał przetarg.

**Zarząd Miasta może z uzasadnionej przyczyny odwołać ogłoszony przetarg. Szczegółowych informacji dot. sprzedaży i regulaminu przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta w Raciborzu, pok. 220, II piętro, tel. 415 45 25 do 29 wew. 368 lub 4153407.**

**N.Z.O.Z. LECZNICA IMIENIA ŚW. ŁAZARZA**  
dr n. med. **STANISŁAW PŁONKA**  
Racibórz, ul. Klasztorna 3, tel. 0-32/ 419 08 88 [REJESTRACJA TELEFONICZNA]

- ◆ OPERACJE LAPAROSKOPOWE: pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wysiłkowego nietrzymania moczu
- ◆ OPERACJE Z ZASTOSOWANIEM KRIOCIRURGII: żyłki kończyn dolnych i odbytu, przerost prostaty, migdałki, naczyniaki, nowotwory skóry, kosmetyka
- ◆ OPERACJE: tarczycy, sutka, stulejki, wnetrznostwa
- ◆ SZPITAL DZIENNY: opieka pielęgnacyjna, podawanie kroplówek
- ◆ LECZNICA POSIADA KONTRAKT Z ŚLĄSKĄ KASĄ CHOROBY

**CZYNNE CODZIENNIE OD GODZ. 9.00 - 12.00, 15.00 - 17.00**

**MARKIZA**  
47-400 Racibórz,  
ul. Kościelna 15  
boczna Kozielskiej  
TEL. 415 32 17

**ROLETY**  
bramy i kraty  
rolowane

**MARKIZY**  
tarasowe,  
balkonowe, sklepowe

**RATY**

**ZRB oferuje do wynajęcia sprzęt budowlany po atrakcyjnych cenach:**

- ▢ rusztowania elewacyjne
- ▢ leje zsykowe do gruzu
- ▢ stemple rozporowe
- ▢ betoniarki

**Tel. 0602 397 323 (od 7.00 do 19.00)**

Istnieje możliwość dostawy i montażu na placu budowy



**AGNUS**  
SIEĆ SPRZEDAŻY

AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

Plus

KARTA AKTYWACJI - NOKIA MC 815 LUB  
KARTA AKTYWACJI - ERICSSON A1018S

**129,-**

ZŁOTYCH BEZ VAT

NAJNOWSZE  
MODELE!

## PROMOCJA

W promocji sieci Plus GSM czeka na Ciebie szczęśliwa siódemka: 7 doskonałych telefonów renomowanych firm wraz z aktywacją w atrakcyjnych cenach, wśród nich nowości na polskim rynku - doskonała Nokia 3210 i funkcjonalny Ericsson A1018S.

Rybnik, ul. Wiejska 4, ☎ 423-95-05

Tylko u nas przy zakupie telefonu z aktywacją, każdy klient otrzymuje prezent wartości 160 zł brutto!

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W sprzedaży także zestawy Simplus [www.agnus.plusgsm.pl](http://www.agnus.plusgsm.pl)

Nowiny Raciborskie sp. z o.o.

## CENTRUM BIUROWE

RACIBÓRZ, UL. SOLNA 7,

TEL./FAX 414 04 79

CZYNNE

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

W GODZ. 8.00 - 16.00

## CHROŃ TAJEMNICE TWOJEJ FIRMY

- najtańsze niszcarki dokumentów w regionie



**DZIENNIK USTAW**  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Warszawa, dnia 29 października 1997 r. Nr 133. Poz. 883

USTAWA

z dnia 29 sierpnia 1997 r.

o ochronie danych osobowych.

(Dz. Nr 133, poz. 883)

Rozdział 1

Przepisy ogólne

Art. 1. 1. Każdy ma prawo do ochrony danych osobowych.

2. Przetwarzanie danych osobowych może nastąpić ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą lub dobro państwa w zakresie i trybie określonym ustawą.

**TAJNE**

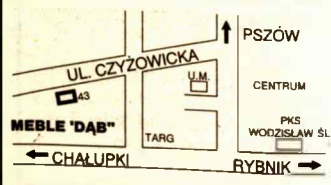
MEBLE



"DĄB"

WODZISŁAW,  
ul. Czyżowicka 43  
tel. 455 15 81

Zapraszamy  
na zakupy!



ZAKŁAD STOLARSKO-TAPICERSKI

oferuje

## KOMPLETY WYPOCZYNKOWE

3 + 2 + 1 rogowki i inne  
Sprzedaż detaliczna i hurtowa

P.P.U.H. „BOLEX” s.c.

Bogunice k/Lysek

ul. Raciborska 44

tel. 43 00 777

**10 km od Raciborza**

!!! Transport gratis !!! Raty !!!



## Zakład Stolarski

47-451 Tworków, ul. Długa 28

tel./fax (032) 419 61 72

PRODUKCJA DREWNIANEJ STOLARKI BUDOWLANEJ

OKNA • DRZWI

WYSOKIEJ JAKOŚCI PRODUKTY Z NAJLEPSZYCH MATERIAŁÓW

• LAKIERY

• OKUCIA

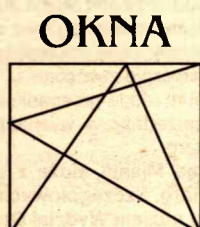
Rhenocryl®



MONTAŻ • TRANSPORT • USŁUGI EXPORTOWE

## Okna i drzwi z PCV i ALUMINIUM

W NIEMIECKIM  
PROFILU KOMMERLING  
i LICENCYJNYM  
PROFILU PANORAMA



STOKOL

- ✓ Sprzedaż za gotówkę i na korzystne raty
- ✓ Typowe okna do natychmiastowego odbioru
- ✓ Typowe i na zamówienie w cenie typowych
- ✓ Promocja szyb K-1-1

Z.P.H.U. „STOKOL” s.c.

Rybnik - Kłokocin, ul. Włościańska 87

tel. 032/ 42 20 129, 73 94 893

## RYBNICKIE CENTRUM STOLARKI BUDOWLANEJ „KONSUM”

44-217 Rybnik, ul. Zebrzydowska 152, tel./fax 42 44 066, tel. 42 44 067

NOWOCZESNE

okna

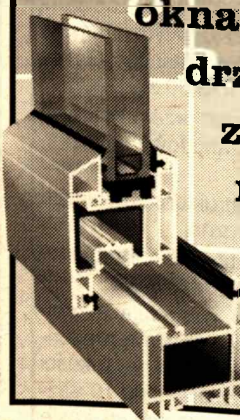
drzwi

z PCV

na

które

Cię stać!



- okna typowe do natychmiastowego odbioru
- na zamówienie dowolny kształt, kolor i oszklenie
- do wyboru systemy: niemiecki BRÜGMANN GOLDEN LINE, austriacki profil licencyjny PANORAMA
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- ekskluzywne drzwi bankowe antywiłamaniowe włoskiej firmy DIERRE
- drzwi wyjściowe, przeciwpożarowe oraz stalowe wielofunkcyjne
- uchylne i segmentowe niemieckie bramy garażowe NOVOFERM i NORMSTHAL wraz z automatyką
- drzwi wewnętrzne firm ASTRA, TUREN oraz PORTA

• DORADZTWO • TRANSPORT • MONTAŻ • SERWIS • RATY •

PHU

## "KAFELEK"



RACIBÓRZ  
UL. RYBNICKA 15  
TEL. 419 02 70

OFERUJE:

DUŻY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH  
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH,  
KLEJE ATLAS, FUGI, LISTWY, ARMATURA,  
WSZYSTKO CO NIEZBEDNE PRZY KAFELKOWANIU

CODZIENNIE OD 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

W SOBOTY OD 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

CZYNNE CODZIENNIE 9-17  
SOBOTA 9-14  
NIEDZIELA 9-17



AUTO SALON

MARGO

ATRAKCYJNA OFERTA KREDYTÓW:  
VW BANK, INVEST BANK, GBS S.A.  
KREDYT BANK PBI S.A.  
ORAZ PAKIETÓW W PZU S.A.

44-218 RYBNIK

UL. WODZISŁAWSKA 201

TEL 0-32 / 739 80 29

TEL / FAX 0-32 / 42 48 666

## NAGROBKI

NOWE GRANITY - BEZPOŚREDNI IMPORTER

PROMOCYJNE CENY

np. nagrobek pojedynczy już od 1000 zł,  
nagrobek podwójny od 1800 zł, schody, parapety od 250 zł/m<sup>2</sup>

RÓWNIEŻ RATY

• Zakład Kamieniarski • Pietrowice Wielkie • Ryszard Posmyk •

TEL/FAX 032/4198018 po 20.00 • ZAKŁAD CZYNNY OD 7.00 DO 19.00

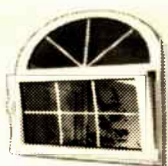


# OKNA PCV

OKNA I DRZWI TYPOWE ORAZ NA KAŻDY WYMIAR

W systemach:

**PANORAMA**  
**BRÜGMANN**  
**ROPLASTO**  
**REHAU**



Firma Handlowa

**Jędrus**

**RACIBÓRZ, ul. Rybnicka 15 tel. 414-02-64**  
**PSZÓW, Osiedle ul. Jagielly 7 tel. 455-89-06**



## MEBLE SKLEPOWE HURTOWNIA

- ☐ z płyty, rurowo-kulowe na wymiar w kolorach: chrom, złoto, dowolny
- ☐ witryny apteczne, witryny szklane i ze złączek
- ☐ wieszaki, stojaki, manekiny
- ☐ sprzęt chłodniczy: lady, regały
- ☐ wagi elektroniczne, metkownice

„SUBIEKT” Firma Handlowa  
Informujemy, że sklep został przeniesiony do większego pawilonu pod adres:

Rybnik, ul. Grunwaldzka 46 (dawny MEBLOTEX)  
tel. 0-32/ 422 42 07

**CENY  
PRODUCENTA!**

## PPU.H. INSTAL-TECH K&D s.c.

47-400 Racibórz,  
ul. Wałbrzyska 15,  
TEL. 032/415 30 47,  
0604 319 386,  
0604 676 384

**PROponujemy  
FACHOWE  
I KOMPLEKSOWE  
WYKONYWANIE  
Usług w ZAKRESIE:**

- ☐ przyłącza gazu, wody, kanalizacji sanitarnej i deszczowej
- ☐ sieci rozdzielcze i tranzytowe gazu, wody i kanalizacji
- ☐ instalacje wewnętrzne gazu, wody, kanalizacji i C.O.
- ☐ budowa i remonty kotłowni C.O. gazowych i olejowych
- ☐ budowa preizolowanych sieci C.O. i wymiennikowni

**Zapewniamy końcowe odbiory i uruchomienie w/w instalacji.**

## P.P.H.U. WIGMORS

Filia Racibórz: ul. Łąkowa 26, tel./fax. (032) 414 02 86

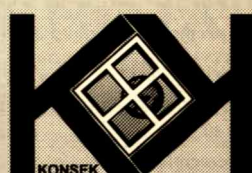


### URZĄDZENIA CHŁODNICZE

Proponujemy naszym Klientom szeroki asortyment wyrobów chłodniczych tj :

- sprężarki hermetyczne i półhermetyczne
- agregaty skraplające
- wymienniki ciepła
  - parowniki
  - wentylatorowe chłodnice powietrza
  - skraplacze
- automatyka i aparatura chłodnicza
- aparatura kontrolno - pomiarowa
- narzędzia do naprawy urządzeń chłodniczych
- czynniki chłodnicze
- rury i kształtki miedziane
- materiały pomocnicze do łączenia rur
- meble chłodnicze

Codziennie od 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
w Soboty od 8<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>



## P.P.H.U. KONSEK s.c. Producent Okna i drzwi PCV

47-400 Racibórz  
ul. Browarna 16  
tel./fax 0-32/ 415 22 48

44-300 Wodzisław Śląski  
ul. 26 Targowa 12a  
tel. 455 28 59, 455 42 15 w. 32

44-100 Gliwice,  
ul. Bytomska 7  
tel./fax (0-32) 23 89 022

44-335 Jastrzębie-Zdrój,  
ul. Arki Bożka 24b  
(stary targ)  
tel. (0-32) 473 75 43

Certyfikat Nr CZITB - 77/1996  
Atest higieniczny B 1224/96

44-240 Żory,  
ul. Moniuszki 5  
tel. (0-32) 434 21 64  
tel./fax (0-32) 434 58 96

44-200 Rybnik,  
Pl. Wolności 15  
tel. (0-32) 422 48 46  
tel./fax (0-32) 422 49 92



Kupno u producenta = niższa cena + lepszy i pewny SERWIS



## Nowy Seat Toledo. Kusząco doskonały.

Wystarczy jedno spojrzenie na nowego SEATa Toledo, aby przekonać się, że dynamiczne, sportowe nadwozie kryje w sobie zdobycze najnowszej technologii. Na pełnej dyskretności elegancji wnętrza Toledo składa się bogate wyposażenie

standardowe oraz skórzana tapicerka. Każdy detal został dokładnie zaplanowany, dzięki czemu nowe Toledo to komfortowa i luksusowa limuzyna. Nowy SEAT Toledo posiada 12 lat gwarancji na perforację nadwozia.



Niezawodne systemy bezpieczeństwa, nowoczesne silniki, m.in. V5 150 KM, climatronic, radio ze zmieniaczem płyt CD oraz wiele innych udogodnień sprawi, że każda podróż będzie dla Ciebie i Twoich bliskich wygodna i bezpieczna.

Zostaw swoją gąbłotę  
i kup **SEATA** potem!\*

\* przyjmujemy używane samochody w rozliczeniu

47-400 Racibórz,  
SALON  
ul. Opawska 54,  
tel. (32) 415 27 29



47-220 Kędzierzyn-Koźle,  
SALON I SERWIS  
ul. Koszykowa 23,  
tel. (77) 481 04 35,  
fax (77) 481 04 77



- ZAPOMNIJ O ŚCIANACH WARSTWOWYCH !
- ZAPOMNIJ O DOCIEPLANIU !

### BUDUJ OD RAZU Z CIEPŁYCH ODMIAN **PUSTAKÓW** Z BETONU KOMÓRKOWEGO **Z BIELSKA-BIAŁEJ**

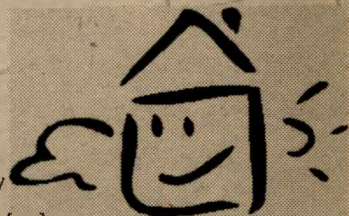
Beton komórkowy znany na zachodzie pod nazwą Ytong, Hebel to doskonały materiał do wznoszenia ścian budynków.

My specjalizujemy się w produkcji jego **najcieplejszych odmian.**

- LEKKIE - o 40 do 70 % lżejsze od ciężaru wody
- CIEPŁOCHRONNE - materiał **dużo cieplejszy** od drewna
- WYTRZYMAŁE - wytrzymałość wysoka - patrz tabela
- WYSOKIEJ JAKOŚCI - gwarantuje to elektronicznie sterowany proces produkcyjny

**Tanie**

pustak podstawowy o wym. 24x24x49 [cm]  
zastrępuje 16 cegieł, a kosztuje tyle co 8 cegieł



| Odmiana      | Gęstość [kg/dm³] | Wytrzymałość na ściskanie [MPa] | Współczynnik przewodności cieplnej λ [W/ m x K] |
|--------------|------------------|---------------------------------|-------------------------------------------------|
| 600          | 0,551 ÷ 0,650    | 5,0                             | 0,13                                            |
| 500 TERMOREX | 0,451 ÷ 0,550    | 4,0                             | 0,10                                            |
| 400 TERMOREX | 0,351 ÷ 0,450    | 3,0                             | 0,07                                            |
| 300 TERMOREX | 0,251 ÷ 0,350    | 2,0                             | 0,05                                            |

Dla porównania λ drewna wynosi: 0,14 - 0,16 sosna; 0,19 - 0,20 dąb  
styropian λ = 0,04 (im mniejsza λ tym cieplejszy materiał).

**W sprzedaży posiadamy (ceny fabryczne - netto)**

pustak 24x24x49 (cm) - 4,10 zł  
pustak 36x24x49 (cm) - 6,22 zł  
pustak 18x24x49 (cm) - 3,15 zł  
element nadprożowy  
36x24x49 (cm) - 13,57 zł

pustak 12x24x49 (cm) - 2,23 zł  
pustak 8x24x49 (cm) - 1,44 zł  
pustak 6x24x49 (cm) - 1,17 zł  
element nadprożowy  
24x24x49 (cm) - 8,97 zł

Supercieple odmiany 400 i 300 Termorex są droższe o 10 %.

**W PODANYCH CENACH MIEŚCI SIĘ ZAŁADUNEK MECHANICZNY**

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy  
**PPH PREFABET BIELSKO-BIAŁA, ul. Żywiecka 118, 43-300 Bielsko-Biała**  
tel. (033) 814 18 31 do 33, fax (033) 814 15 48



## MOTORYZACJA

**Sprzedam samochód Jelcz 325,** chłodnia + przyczepa. Tel. 089/ 53 45 170.

**Sprzedam Renault 19,** poj. 1,4 rok 1991. Czyżowice, ul. Dworcowa 96.

**Sprzedam Fiat 125 p,** rocznik 1988. Tel. 45 40 315.

**Fiat Marec 1,6 16 V,** na gwarancji, garażowany, przebieg 5.000, r. prod. 98, poduszka, wspomaganie kierownicy, bezwypadkowy. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 06 06, tel. kom. 0602 353 491, 0604 302 823.

**Sprzedam Fiata 126 p** 1988 rok, 2.000 zł. Tel. 455 48 15.

**Sprzedam Renault Safrane 2,1 TD,** 1994, 112 000 km, srebrny metalik, klimatronic, centralny zamek, pilot, welur. Tel. 0602 396 391.

**Sprzedam Ładę Samarę 1,5 r.** prod. 1992, wersja fińska, kolor czerwony, bardzo dobry stan. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 56 80, 0602 584 181.

**Sprzedam FSO Poloneza 1500,** 1989 r., garażowany, 4 nowe opony, przegląd wrzesień 2000, cena do uzgodnienia. Tel. 45 78 797.

**Sprzedam ciągnik Ursus 328,** stan dobry. Tel. 45 40 379.

**Jesteś pełnoletni,** chcesz zarobić porządne pieniądze za swoją pracę - to znajdziesz u nas. Dzwoni pod numer **415 92 05** w godz. 19.30 - 22.00.



## POSZUKUJEMY OSOBY

**z obywatelstwem niemieckim do pracy w krajach Unii Europejskiej w zawodach:**

- ślusarz,
- spawacz MIG, MAG, TIG,
- tokarz,
- frezer,
- elektryk,
- hydraulik.

**Wskazana znajomość języka niemieckiego**

Tel. 0-32/415 15 01, 415 19 98, lub 0-77/ 454 88 50  
PN-PT. 9.00 - 17.00

**Sprzedam CC 704,** rok 1994. Tel. 0604 872 114.

**Sprzedam Audi 100** po wypadku, rok produkcji 1984. Tel. 0603 594 227, 456 28 99.

## PRACA

**Legalna praca w Niemczech** dla kobiet - opieka nad starszymi ludźmi. Znajomość j. niemieckiego i udokumentowane pochodzenie. Tel. 032/ 419 83 13 po 16.00.

**Kadrowa z wieloletnią praktyką** szuka pracy. Tel. 415 93 00.

**Zatrudnię do pracy przy regipsach** w Niemczech. Warunek: paszport. Tel. 0049 177 70 72 746.

**Zespół Muzyczny** poszukuje klawiszowca. Tel. 0602 777 573.

**Uczniwa 33-letnia kobieta** poszukuje pracy. Trzynaście lat praktyki w handlu. Tel. 415 63 20 po godz. 18.00.

**Praca u Michaela.** Legalna praca w Niemczech i Holandii dla kobiet i mężczyzn. Udokumentowane pochodzenie. Zadzwoń zaraz 032/ 419 86 95.

**Zaopiekuję się dzieckiem.** Tel. 0602 179 004.

**Mężczyźni posiadający paszport** niemiecki, chętni do pracy w Niemczech. Roznoszenie reklam. Tel. 0049 9113150629 po godz. 20.00

**Firma Eko-Okna,** producent okien PCV zatrudni mężczyznę na stanowisko specjalisty d/s sprzedaży. Wymagania: wykształcenie co najmniej średnie, kreatywność, dyspozycyjność, wiek do 30 lat. Kontakt osobisty: ul. Eichendorfa 7, Racibórz.

**Do nowo otwartej apteki** zatrudnię kierowników apteki i mgr farmacji. Tel. 0604 322 505.

**Chcesz zarobić 600 - 1.500 zł.** Tel. 419 69 73 w godz. 11.00 - 14.00.

**Zatrudnię elektronika.** Tel. 415 89 89, 090 320 345.

**Firma Unicon Sp. z o.o.** zatrudni głównego księgowego z praktyką i stażem oraz pracownika działu marketingu. Tel. 032/ 415 59 29.

**Ambitna dyspozycyjna,** wykształcenie średnie, kurs komputerowy - poszukuje pracy. Tel. 0603 624 223.

**Praca dla każdego.** Tel. 032/ 45 40 340 od pn. do pt. w godz. 8.00 - 10.00, 15.00 - 16.00.

**Dodatkowe zajęcia** po godzinach pracy. Tel. 0601 819 291 od pn. do pt. 10.00 - 12.00.

**Masz wolne popołudnia** - dam pracę. Mile widziany samochód. Tel. 0604 572 710, 0604 572 223.

## RÓŻNE

**Sprzedam suknię ślubną:** rozmiar 40. Tel. 419 61 18.

**Nowoczesne preparaty** odchudzające, odżywcze i oczyszczające organizm. Tel. 032/ 42 42 352.

**Sprzedam szczeciarkę** japońskie Akita. Tel. 034/ 353 40 15.

**Sprzedam szczeciarkę.** Tel. 032/ 22 15 531.

**Sprzedam solarium** Ergoline 43/4, turbo. Tel. 42 45 311, 0602 10 54 07.

**Sprzedam lodówkę** chłodziarką, dł. 1,80 cm, 220V. Tel. 0604 157 631.

**Tanio sprzedam meblówkę,** sofę rozkładaną, łóżeczko dziecięce, wózek dziecięcy dwufunkcyjny. Tel. 415 72 15 po godz. 16.00.

**Sprzedam masę plastyczną** do konserwacji dachów systemów eko-dek wraz z brązowym granulem. Tel. 457 81 45.

## USŁUGI

**Renifer - naturalne czyszczenie, farbowanie, naprawianie odzieży skórzanej.** Renowacja skórzanego kompletu wypoczynkowego „Chemipral”, ul. Kozielska 5 oraz ul. Zborowa 5. Tel. 0602 130 082.

**Malowanie, tapetowanie.** Tel. 0602 440 336.

**Dezynsekcje, deratyzacje, dezynfekcje,** gazowanie zbóż. Racibórz, Siorak. tel. 415 62 21 (usługi dla ludności i instytucji).

**Produkcja i sprzedaż płyt** piaskowca, lastryka oraz wykonywanie usług. Tel. 032/ 43 00 898.

**Śluby, oprawa muzyczna.** Tel. 415 67 18.

**Czyszczenie wnętrza samochodowych,** dywanów i tapicerek. Racibórz, tel. 415 35 52.

**Ocieplanie budynków,** tynki mineralne, akrylowe, żywiczne. Szybko, tanio, solidnie. Tel. 414 06 51, 0602 425 776.

**Korepetycje z j. angielskiego.** Tel. 415 15 36.

**Czyszczenie dywanów i wnętrza** samochodów. Tel. 415 66 49.

**Opalanie, kitowanie, renowacja** i malowanie okien. Tel. 430 05 80.

**Jeżeli organizujesz przyjęcie, wesele, uroczyny, stypę itp.** Potrzebujesz kucharza. Zadzwoń. 0604 729 583.

**Karcher - czyszczenie dywanów,** wykładzin, tapicerek. Tel. 419 44 25.

**Computerowe przepisywanie** 1,5 zł za 1 stronę + 0,40 gr. za wydruk. Tel. 0604 977 481.

**Korepetycje z j. angielskiego dla** dzieci i młodzieży. Tel. 0603 313 339.

**Przeprowadzki - kraj, zagranicą.** Tel. 0602 812 461.

**Norich Union ubezpieczenia II filar.** Racibórz, ul. Stalmacha 7/8. Tel. 415 72 79 godz. 15.00 - 20.00.

## TOWARZYSKIE

**Atrakcyjna i miła.** Tel. 0602-505-585.

**Zadzwoń. Czekam.** Tel. 0602-720-756.

**Kinga zaprasza.** Tel. 0604 363 677.

**Przystojny trzydziestoparolatek,** 176/74, bez nałogów, studia, duża firma (sport, taniec, podróże) pozna szczupłą, wysoką pannę do 32 lat celem przyjaźni i małżeństwa. Tylko fotooferty. Skr. poczt. 404, ul. Judyma 2, 47-220 Kędzierzyn-Koźle 4.

**Dyskretna Pani - 0603 526 789.**

**Dziewczyna prywatnie.** Rybnik. Tel. 0601 48 00 18.

## ZDROWIE

### STOMATOLOGIA

**Ryszard Jaremczak - specjalista** chirurg stomatolog,

**Wiesława Czernusiewicz - Jaremczak** - lekarz stomatologii, **Racibórz, ul. Rostka 6/1, poniedziałki, wtorki, czwartki, 16.00 - 19.00. Tel. 0-32/ 415 88 90.**

**Gabinet stomatologiczny Duodent, lek. stom. Halina i Dariusz Świerkosz** - bezbolesne leczenie zębów laserem. - leczenie próchnicy szwedzkim zelem. **Racibórz, ul. Żorska 1, tel. 032 415 17 99.**

### DIAGNOSTYKA USG

Gabinet USG - **Lek. med. Witold Ostrowicz** **Racibórz ul. Klasztorna 3** **Przyjmuje: pn., wt., czw., pt. 12.00-14.00. Tel. 0604 347 669**

USG - tarczycy, piersi, brzuch, EKG, UKG, DOPPLER.

- **Lek. Grzegorz Nowakowski, Wodzisław, ul. Radlińska 10. Tel. 0602 737 205, 456 26 36.**

### CHIRURGIA

**lek. med. Piotr Szczerbicki** - specjalista chirurgii urazowej i ortopedii  
USG stawów biodrowych dzieci. **Przyjmuje: śr. 17.00-18.00. Tel. 0604 590 344.**

### PSYCHOTERAPIA

**Anna Walczak** **certyfikowana psychoterapeutka Instytutu Terapii Gestalt:** - psychoterapia, - interwencje kryzysowe. **Zgłoszenia: poniedziałek, 18.00 - 20.00, tel. 0602 746 386.**

**Roman Walczak** **certyfikowany psychoterapeuta Instytutu Terapii Gestalt:** - psychoterapia, - pomoc psychologiczna. **Zgłoszenia: wtorek, 18.00 - 20.00, tel. 0602 746 386.**

### PEDIATRIA

**Olczyk Jerzy - pediatra** USG, wizyty. **Racibórz, Klasztorna 3, wt. 18.00-19.00, pt. 17.00 - 18.00 Tel. 0602 102 043.**

### LARYNGOLOGIA

**Lek. med. Martyna Domagała** - laryngolog. **Racibórz, ul. Klasztorna 3 w pn. i wt. od 17.00 do 18.00.**

## TURYSTYKA

**Wynajmę pokoje** w Krynicy Górskiej. Tel. 415 50 86 po godz. 16.00.

### Cicha rewolucja u dentysty

*Żel zamiast borowania*

#### GABINETY:

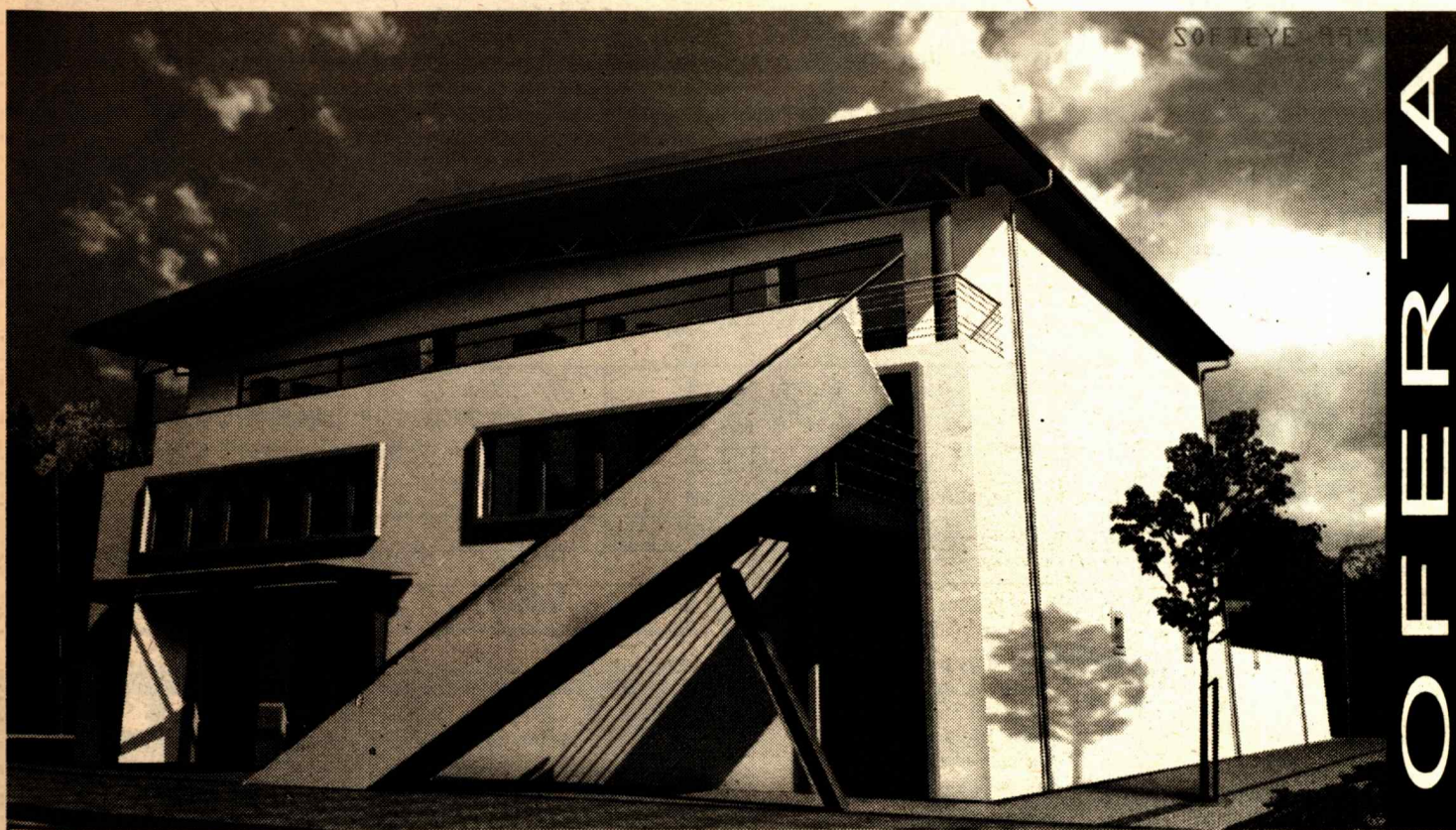
**lek. st. Ewa Pradela** - wt. i cz. od 17.00. Rej. telefoniczna 415 20 44.  
**lek. st. Wiesława Drozd** - wt. i cz. od 16.00. Re. telefoniczna 415 55 95.

**Przepisywanie prac dyplomowych,** profesjonalny, komputerowy skład. Wydruk na drukarce laserowej. Cena za stronę 3,5 zł. **Tel. 0603 089 741**

**Poszukuję mieszkań** do wynajęcia w Raciborzu. Tel. 415 18 32 po godz. 19.00.

**Pełna księgowość** księgi przychodu i rozchodu. Tel. 0-32/ 415 60 65 (po 20.00).

**Książki przychodów i rozchodów** oraz ryczałt - rozliczam. Tel. 0-32/ 415 92 07.



**FIRMA SPRZEDA LUB WYNAJMUJE W NOWO WYBUDOWANYM OBIEKCIE TRZYKONDYGNACYJNYM W CENTRUM RACIBORZA PRZY UL. OPAWSKIEJ -PIĘTRO NAD DISKONTEM SPOŻYWCZYM, O ŁĄCZNEJ POWIERZCHNI 430 M<sup>2</sup>, Z MOŻLIWOŚCIĄ PODZIAŁU ORAZ NIEZALEŻNYMI WEJŚCIAMI, NADAJĄCE SIĘ NA KAŻDY RODZAJ DZIAŁALNOŚCI (HANDLOWA, GASTRONOMICZNA, BIUROWA, BANKOWA)**

**TERMIN ODDANIA OBIEKTU - 30.10.1999. OFERTY PISEMNE PROSIMY KIEROWAĆ POD NR FAX: 032-415-86-22 DODATKOWE INFORMACJE POD NR TEL.: 0603-69-38-89**



## NIERUCHOMOŚCI

**Kupimy starsze domy.** Nieruchomość ARKADY. Tel. 42 48 772.

**Wynajmę pawilon** o pow. 160 m<sup>2</sup>, parking 400 m<sup>2</sup>, działka 1200 m<sup>2</sup> przy wylocie z Raciborza na Rybnik. Tel. 415 30 36.

**Sprzedam M3** w Wodzisławiu. Cena 38.000 zł (możliwość zapłaty w ratach). Tel. 077/ 485 46 01 po 15.00.

**Zamienię mieszkanie** komunalne, kawalerkę, 38 m<sup>2</sup> ogrzewanie c.o. w centrum Raciborza na większe. Tel. 0601 471 123 lub 415 63 12.

**Sprzedam mieszkanie** 64 m<sup>2</sup>, 3 pokoje. Tel. 415 39 88, 0601 214 719.

**Tanio sprzedam dom** komfortowy o pow. 180 m<sup>2</sup> z garażem i pomieszczeniami gospodarczymi w Baborowie. Tel. 0604 432 140.

**Sprzedam mieszkanie** 34 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, telefon, ul. Głowackiego. Tel. 0604 80 11 61 po godz. 18.00.

**Sprzedam mieszkanie** w Kędzierzynie-Koźlu o pow. użytkowej 200 m<sup>2</sup> w willi 4-rodzinnej, garaż, pomieszczenia gospodarcze. Tel. grzecz. 415 11 81.

**Sprzedam obiekt** handlowo-gastronomiczny w budowie (ok. 3500 m<sup>2</sup>) Racibórz, ul. Rudzka. Tel. 415 20 30, 0604 575 627.

**Do wynajęcia dom** z ogrodem z zabudowaniami gospodarczymi w Raciborzu. Tel. 415 19 72 po 16.00.

**Sprzedam mieszkanie** własnościowe o pow. 52 m<sup>2</sup> przy ul. Lotniczej 38/2. Racibórz. Tel. 0602 500 417.

**Sprzedam mieszkanie** 44 m<sup>2</sup>, VII p., ul. Zamoyskiego 7, Racibórz. Tel. 415 97 27.

**Sprzedam dom** 170 m<sup>2</sup> w zabudowie szeregowej przy ul. Pomnikowej w Raciborzu. Tel. 415 25 15.

**Sprzedam garaż** przy ul. Siwonia. Tel. 415 32 78.

**Sprzedam mieszkanie** M-5 w Pszowie. Tel. 455 91 92.

**Do wynajęcia lokal** o pow. 25 m<sup>2</sup> w Raciborzu. Tel. 415 42 87.

**Sprzedam mieszkanie** 49 m<sup>2</sup> przy ul. Katowickiej w Raciborzu (parter). Tel. 0604 54 88 89.

**Sprzedam działkę** własnościową o pow. 5,64 ara przy ul. Szczecińskiej w Raciborzu. Tel. 0604 548 889.

**Sprzedam działkę** pod stację benzynową w Raciborzu ul. Rudzka. Tel. 415 20 30, 0604 575 627.

**Sprzedam dom** w zabudowie szeregowej - skrajny, działka 5 arów o wysokim standardzie. Cena do uzgodnienia. Tel. 0604 414 945.

**Sprzedam kawalerkę** 40 m<sup>2</sup> bez pośredników w Raciborzu, ul. Chopina. Cena do uzgodnienia. Tel. 071/322 12 68.

**Pilnie potrzebujemy** zakwaterowania dla pracowników w Raciborzu lub okolicy. Tel. 032/268 49 69, tel./fax. 032/268 52 15, tel. kom. 0601 847 905, 0602 702 260.

**Sprzedam mieszkanie** własnościowe o pow. 71 m<sup>2</sup> przy ul. Żorskiej. Tel. 415 00 24.

**Do wynajęcia mieszkanie** 2-pokojowe przy Rybku, z telefonem, pełne umeblowanie. Tel. 0603 328 089.

**Kupię garaż** przy ul. Cygarowej. Tel. 415 86 91.

**Sprzedam mieszkanie** własnościowe 3-pokojowe, 59 m<sup>2</sup> przy ul. Katowickiej 8 w Raciborzu. Cena około 50.000 zł. Tel. 415 96 14.

**Mieszkanie** 128 m<sup>2</sup> C.O. z opomiarowaniem w centrum Raciborza zamienię na mniejsze ok. 70 m<sup>2</sup> również w centrum z C.O. Tel. 414 00 76 w godz. 16.00 - 20.00.

**Sprzedam mieszkanie** własnościowe komfortowe 86 m<sup>2</sup>, III p., blok 4-piętrowy, możliwość kupna garażu i ogródka w Raciborzu. Cena do negocjacji. Tel. 415 70 46 po 15.00.

**Sprzedam mieszkanie** własnościowe 3-pokojowe, 64 m<sup>2</sup> przy ul. Czarnieckiego w Raciborzu. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 00 63.

**Zamienię mieszkanie** komunalne 66 m<sup>2</sup> (3 pokoje) CO etażowe, niski czynsz na większe. Tel. 415 72 15 po 16.00.

**Sprzedam działkę** budowlaną własnościową na terenie Brzezia. Tel. 419 08 23.

**Sprzedam atrakcyjne mieszkanie** o pow. 50 m<sup>2</sup> przy ul. Opawskiej w Raciborzu. Cena 55.000 zł. Tel. 415 96 98, 0602 419 096.

**Sprzedam dom** w Żerdzinach k/Raciborza. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: ul. Ogrodowa 12, Żerdziny.

**Sprzedam mieszkanie** 3-pokojowe przy ul. Stalmacha w Raciborzu, 80 m<sup>2</sup>. Wysoki standard. Cena 90.000 zł. Tel. 415 72 88.

**Wynajmę lokal** na działalność lub gabinet, 40 m<sup>2</sup> w Raszczytach. Tel. 43 00 537, 43 00 114.

**Podnajmę lokal** o pow. 30 m<sup>2</sup> w pawilonie handlowym przy ul. Pracy 21, czynsz 700 zł. Tel. 032/ 415 76 82.

**Sprzedam działki** budowlane w Zaborze k/Chybia (2 x 8,60 m<sup>2</sup>). Tel. 471 49 24.

## Biuro Obrotu Nieruchomościami

### „REZYDENCJA”

47-400 Racibórz, ul. Rzeźnicza 2/2 (naprzeciw salonu FORDA) tel. 415 20 67

Biuro czynne: pon. - pt. 10.00 - 16.00

#### MIESZKANIA

• Mieszkanie pow. 72 m<sup>2</sup>. IV p. z telefonem. Cena 60 tys. zł - okazja.

• Kawalerka pow. 58,6 m<sup>2</sup>. I p. przy ul. Lotniczej. Cena do negocjacji.

• Kawalerka, przy ul. Rudzkiej. pow. 26,50 m<sup>2</sup>. III p. Cena do negocjacji.

• Mieszkanie. w Kuźni Rac. pow. 50 m<sup>2</sup>. II p. Cena 45 tys. zł.

• Mieszkanie. przy ul. Katowickiej. pow. 52 (60) m<sup>2</sup>. VI p. Cena 55 tys. zł.

• Mieszkanie. przy ul. Pomnikowej. pow. 44 m<sup>2</sup>. Cena 47 tys. zł.

• Nowa Wiosna - g. Krzyżanowice. Budynek mieszkalny do remontu na dz. 4,15 ara. Cena 25 tys. zł.

• R-rz. Markowice. Budynek mieszkalny o pow. 120 m<sup>2</sup> na działce 12 arów. Cena do negocjacji.

• Krzanowice. Dom piętrowy na działce 4 arów. Cena do negocjacji.

• Owiszcz. - budynek piętrowy na działce 12,5 arów + 25 arów pola. Cena 56 tys. zł.

• Gródzianki - gm. Piętnowice. Budynek mieszkalny o pow. 120 m<sup>2</sup> na działce 15 a. Cena 60 tys. zł.

• Baborów. dom parterowy na działce 20 arów. Cena do negocjacji.

• Szczepice. dom piętrowy 110 m<sup>2</sup> na działce 25 arów. Cena do negocjacji.

• Rydułtowy. dom parterowy 120 m<sup>2</sup> na działce 25 arów. Cena do negocjacji.

• Kietrz. połowa bliźniaka na działce 5 arów. Cena 75 tys. - do negocjacji.

• Krzyżanowice - budynek piętrowy. pow. użytkowa 230 m<sup>2</sup>. pow. działki 50 arów. Cena do negocjacji.

#### DZIAŁKI BUDOWLANE

• Łubowice. 50 arów. Cena 25 tys. zł.

## Manager

Rok założenia 1988

### Biuro obrotu nieruchomości

Racibórz, ul. Wojska Polskiego 9B/12, tel. 415 34 16

Biuro czynne: pn, wt, śr. od 13.00 do 17.00

#### KAWALERKI

• 35 m<sup>2</sup>. W. Polskiego, IVp. - 40 tys. zł.

#### MIESZKANIA 2 - POKOJOWE

• 47 m<sup>2</sup>. Ogrodowa - 52 tys. zł.

• 52 m<sup>2</sup>. Lotnicza, VI p. - 52 tys. zł.

• 60 m<sup>2</sup>. Spółdzielcza, I p. - 50 tys. zł.

#### MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

• 56 m<sup>2</sup>. Katowicka, parter - 55 tys. zł.

• 59 m<sup>2</sup>. Żorska, VI p. - 59,5 tys. zł.

• 62 m<sup>2</sup>. Królewska, I p. - 59,5 tys. zł.

• 64 m<sup>2</sup>. Królewska, II p. - 64 tys. zł.

• 65 m<sup>2</sup>. Mysłowicka, II p. - 70 tys. zł.

• 70 m<sup>2</sup>. Londzina, IV p. - 52 tys. zł.

• 86 m<sup>2</sup>. Czarnieckiego, III p. - 125 tys. zł.

#### DOMY I LOKALE DO SPRZEDANIA

• Skrajny segment na Ostrogu, zmodernizowany - 230 tys. zł (na raty).

• Dom 7-izbowy z lokalem warsztatowo-magazynowym w R-rzu - 190 tys. zł.

• Dom z lokalem użytkowym 200 m<sup>2</sup> na 15 arach pod Raciborzem - 59 tys. zł.

#### DZIAŁKI BUDOWLANE

• Racibórz - 0,45 hektara, pod budowę stacji paliw. Cena do negocjacji.

• R-rz - 14 arów, z garażem - 40 tys. zł.

• Ocice - 754 m<sup>2</sup> - 28 tys. zł.

• Cyprianów - 7038 m<sup>2</sup>, w tym pod zabudowę 19 arów - 32 tys. zł.

• Nędza - 14 a. z rozp. bud. - 38 tys. zł.

#### DO WYNAJĘCIA

• Dom 5-pok, garaż, luksus 800 zł/mc.

Poszukujemy mieszkań 1,2-pok.

Więcej ofert do wglądu w biurze Prowizja nadal 1,5%

# NIERUCHOMOŚCI

złajka

47-400 Racibórz ul. Mickiewicza 19b ☎ (032) 414 04 14 ☎/fax (032) 415 49 54, e-mail: zljajka@pro.onet.pl Czynne: pn. - pt. 9.00 - 17.00

## KUPNO ★ SPRZEDAŻ ★ WYNAJEM ★ DORADZTWO

Obsługa: PRAWNA, NOTARIALNA, GEODEZJNA, WYCENA NIERUCHOMOŚCI

### MIESZKALNE

#### DOMY - SPRZEDAŻ

• R-rz Ocice, budynek przedwojenny, sad, 1,29 ha, cena 80 000 zł.

• R-rz Ostróg, dom w zabudowie szeregowej, wysoki standard, cena do negocjacji.

• Baborów. pow. 200 m<sup>2</sup>, wysoki standard, cena 100 000 zł.

• R-rz Ostróg, pół bliźniaka, cena 150 000 zł.

• Rogów, dom wolnostojący, pow. działki 3 a, cena 70 000 zł.

• R-rz centrum, parter domu wolnostojącego 124 m<sup>2</sup>, piwnice 50 m<sup>2</sup>, nadaje się na mieszkanie lub gabinety lekarskie. Cena 115 000 zł do negocjacji.

• R-rz Ocice, komfortowy dom 359 m<sup>2</sup>, pow. działki 13 arów, cena 390 000 zł.

• Rogoźny, woj. opolskie, dom wolnostojący z lat 50-tych, działka 36 arów, cena 60 000 zł.

#### MIESZKANIA - SPRZEDAŻ

• R-rz ul. Chodkiewicza. pow. 63 m<sup>2</sup>, cena 73 000 zł. Możliwość kupna garażu.

• R-rz ul. Żółkiewskiego, 3 pokojowe, IV piętro, cena 850 zł/m<sup>2</sup>.

• R-rz ul. Żorskiej, pow. 71 m<sup>2</sup>, VII piętro, cena do negocjacji. Możliwość kupna garażu.

• R-rz ul. Pomnikowa. pow. 44 m<sup>2</sup>, parter, cena 50 000 zł.

• R-rz ul. Lotnicza. pow. 52 m<sup>2</sup>, III piętro, cena 54 000 zł.

• R-rz ul. Waryńskiego, pow. 90 m<sup>2</sup>, parter, cena 80 000 zł.

• Kuźnia Raciborska, mieszkanie o pow. 51 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, IV piętro, cena 45 000 zł.

• Kuźnia Raciborska, mieszkanie o pow. 49 m<sup>2</sup>, II piętro, cena 45 000 zł.

#### DZIAŁKI BUDOWLANE

• R-rz Ocice, ul. Górnica, pow. 529 m<sup>2</sup>, cena do negocjacji.

• R-rz Brzezie, działki o pow. 819 m<sup>2</sup>, 829 m<sup>2</sup>, cena do negocjacji.

• R-rz Ocice, ul. Tuwima, pow. 770 m<sup>2</sup>, ogrodzona, uzbrojona, cena 50 zł/m<sup>2</sup>.

### OFERTA SPECJALNA

Baborów, centrum, lokal gastronomiczny o pow. 147 m<sup>2</sup>. Cena 79 300 zł do negocjacji.

## OFERTY PRZYJMUJEMY BEZPŁATNIE

## POŚREDNICTWO W HANDLU

### NIERUCHOMOŚCIAMI

Racibórz, 47-400, Hotel „POLONIA”, Plac Dworcowy 16,

tel./fax 032/ 414 02 84, tel. 415 35 23;

Wodzisław Śl., 44-300, ul. Kubsza 28C,

tel./fax 032/ 456 01 07, tel. 455 22 26;

Rybnik, 44-200, ul. Raciborska 1, tel./fax 032/ 423 85 70, tel. 422 50 66;

Biura czynne od pon.-pt. w godz. od 8.00 - 16.00.

WITAMY na stronach internetowych: [www.ak.net.pl/infomark](http://www.ak.net.pl/infomark)

**POSZUKUJEMY** do wynajęcia lokalu handlowego w Rybku w Raciborzu dla renomowanej firmy.

**POSZUKUJEMY** do kupna parcel pod zabudowę wielorodzinną w Raciborzu i okolicy.

#### SPRZEDAMY:

**MIESZKANIE** w Raciborzu przy ul. Warszawskiej, pow. 38 m<sup>2</sup>, M-3, 4 p. Cena do uzgodnienia.

**MIESZKANIE** w Raciborzu, ul. Katowicka, M-3, pow. 49 m<sup>2</sup>, parter. Cena 47 000 zł - do negocjacji.

**MIESZKANIE** w Raciborzu, ul. Katowicka, M-4, pow. 58 m<sup>2</sup>, 2 p. Cena 50 000 zł - do negocjacji.

**MIESZKANIE** w Raciborzu, ul. Czarnieckiego, pow. 63,7 m<sup>2</sup>, M-4, 4 p. Cena do negocjacji.

**MIESZKANIE** w Raciborzu, rejon ul. Chodkiewicza, M-4, pow. 64 m<sup>2</sup>, 1 p. Cena do uzgodnienia.

**DOM** do wyburzenia wraz z zabudowaniami warsztatowo-garażowymi, parcela o pow. 520 m<sup>2</sup>, położony w Raciborzu. Cena 45 000 zł - do negocjacji.

**DOM** jednorodzinny, parterowy, po kapitalnym remoncie oraz budynek gospodarczy z garażem na działce o pow. 3270 m<sup>2</sup>, położony w rejonie Nieboczowy. Cena 65 000 zł - do negocjacji.

**OBIEKT** produkcyjny, dwukondygnacyjny o pow. użytk. 1300 m<sup>2</sup>, parcela - 3000 m<sup>2</sup>,

własna stacja trafo. Położony w Krzanowicach. Cena 196 000 zł - do negocjacji. Istnieje możliwość wynajęcia - 3 000 zł.

**BUDYNEK** produkcyjny, wolnostojący o pow. użytk. 455 m<sup>2</sup>, parcela o pow. 1035 m<sup>2</sup>, położony w Dzierżym, gm. Łyski. Cena 35 000 zł - do negocjacji.

**BUDYNEK** mieszkalno - usługowy o ciekawej architekturze, parcela o pow. 2000 m<sup>2</sup>, położony w Raciborzu. Cena 350 000 zł - do negocjacji.

**PARCELE** budowlaną o pow. 3698 m<sup>2</sup>, położona w Bogunicach. Cena 15 000 zł - do negocjacji.

**PARCELE** budowlaną o pow. 927 m<sup>2</sup>, uzbrojona, położona w Markowicach. Cena do uzgodnienia.

**PARCELE** budowlaną o pow. 1530 m<sup>2</sup>, położona w Turze k/Kuźni Raciborskiej. Cena 6 000 zł.

**GARAŻ** z kanałem w Raciborzu - Ocice. Cena 9000 zł.

#### WYNAJMIEMY:

**PIEKARNIE** o pow. 100 m<sup>2</sup> wraz z wyposażeniem, położoną w Raciborzu przy ul. Kozielskiej. Stawka czynszowa 1000 zł/mies. - do negocjacji.

**PARTER DOMU** - 3 pomieszczenia, kuchnia, łazienka, z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej np. hurtownia, położony w Raciborzu w rejonie ul. Michejdy. Czynsz 1400 zł - do negocjacji.



## Biuro Obrotu Nieruchomościami

47-400 RACIBÓRZ, ul. Cygarowa 9 (boczna Bosackiej),

tel. 0-32/ 415 29 48, tel. kom. 0603 457 172, e-mail: micasa@webmedia.pl

## SPRZEDAŻ, KUPNO, WYNAJEM, ZAMIANA, KREDYTY

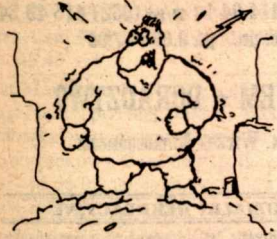
| LOKALIZACJA      | POW. M. | POW. DZ. | CENA   |
|------------------|---------|----------|--------|
| Sprzedaz domu    |         |          |        |
| 1. Racibórz      | 320 m²  | 10 ar    | 380000 |
| 2. Nowa Cerekiew |         | 30 ar    | 18000  |
| 3. R-rz Ostróg   |         | 4 ar     | 65000  |
| 4. Lubotyń       |         | 30 ar    | 23000  |
| 5. Racibórz      | 90 m²   | 178 m²   | 200000 |
| 6. Wojnowice     |         | 43 ar    |        |
| 7. Maków         |         |          | 25000  |
| 8. Wojnowice     |         | 5,20 ar  | 36000  |
| 9. Samborowice   |         | 15 ar    |        |
| 10. Adamowice    |         | 35 ar    | 20000  |
| 11. Kietrz       |         | 11,1 ar  | 170000 |



## Pod kreską

Tekst i rysunki Henryk Wierzb

POMIMO ZMIAN JEDNAK NIE WSZYSTKIE  
ZAMIARY MOŻEMY SPOKOJNIE UJAWNIAĆ



I ŻEBY MIEĆ SZANSĘ NA ICH REALIZACJĘ  
MUSIMY TROCHĘ POĆWICZYĆ...



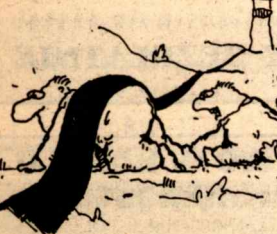
A TAKŻE NABYĆ NIECO POTRZEBNEGO  
SPRZĘTU



WRESZCIE MUSIMY ZEBRAĆ KILKU  
MYŚLĄCYCH PODOBIE PRZYJACIÓŁ



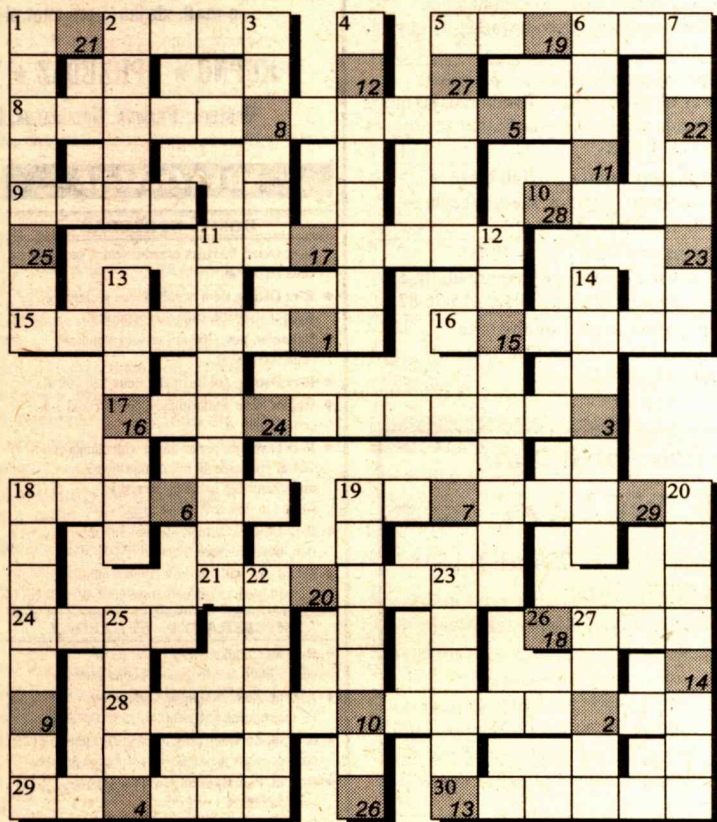
I WÓWCZAS JEŻELI UDA NAM SIĘ  
PODŁAS PRZEKRADANIA ZMYLIĆ  
CZUJNOŚĆ ODPOWIEDZIALNYCH  
CZYNNIKÓW...



...TO TAM, PO DRUGIEJ STRONIE  
GRUBEJ KRESKI MOŻEMY DAĆ  
UPUST DREŹCZĄCYM NRS OD LAT  
UCZUCIOM.



# KRZYŻÓWKA z niespodzianką



## Poziomo:

(STANISŁAW KAPUŚNIAK)

1) partyjny rozbrat, 5) na czele klasztoru, 8) literatura, 9) zamysł, projekt, 10) kusi kasjarza, 11) w Kanadzie nad jeziorem Ontario, 15) nieregularna żegluga, 16) uczucie przerażenia, 17) sposób na nadwagę 18) nie grzeszy odwagą, 19) Jan, Andrzej, wybitny poeta baroku, 21) prasowa lub towarzyska, 24) miasto z krzywą wieżą, 26) strój Hinduski, 28) wyznaje zadadę „zrób sam”, 29) gwarna na pauzach, 30) piosenka żeglarska.

## Pionowo:

1) dawna tkanina na płaszcze, 2) słynny batalion z powstania warszawskiego 3) kąpielisko w pobliżu Koszalina, 4) gra z paletkami, 5) orszak, świta, 6) długi okres w dziejach, 7) zespół opracowujących Nowiny, 11) miękkie części w samochodzie (obicie w samochodzie), 12) kościelny muzyk, 13) wychowuje pasierba, 14) zbiórka ofiar w kościele, 18) stolica Libii, 19) do pomiaru ciśnienia, 20) kara pieniężna za wyrządzoną krzywdę, 22) jej znak graficzny to litera, 23) żartobliwie: obywatel USA, 25) Wawel, 27) jon o ładunku ujemnym.

Litery z pól oznaczonych od 1 do 29 utworzą hasło, które jest rozwiązaniem naszej krzyżówki. Wśród tych z państwa, którzy w ciągu tygodnia od daty ukazania się gazety nadesłali na adres redakcji, na kartkach pocztowych kupony z prawidłowym rozwiązaniem wylosujemy zestaw dezodorantów.

Zestaw kosmetyków do kąpieli otrzymuje zwycięzcy krzyżówki z 15 września pani Krystyna Zawojcka z Raciborza.

Rozwiązanie krzyżówki z 15.09 - Śmiałym los sprzyja

Nieodebranie nagrody w ciągu miesiąca od daty opublikowania listy zwycięzców będzie uznane za rezygnację z jej przyjęcia.

## KUPON - KRZYŻÓWKA

Kupon należy wysłać na adres naszej redakcji: Tygodnik „Nowiny Raciborskie”, 47-400 Racibórz, ul. Podwale 1 z rozwiązaniem i z danymi nadawcy (imię, nazwisko, adres). Wśród tych, którzy nadesłali poprawną odpowiedź zostanie wylosowana co tydzień nagroda.

Rozwiązanie:

29.09.1999

Imię/nazwisko:

Adres:

Tel.

## UWAGA!

Jeśli chcesz zdobyć **średnie wykształcenie w ciągu roku** zgłoś się do Szkoły Podstawowej nr 12 w Raciborzu przy ul. Kasprowicza od pn.- pt. 8.00 - 15.00 lub soboty 13.00 - 15.00.  
**Zaprasza Biuro Usług Oświatowych „Archimedes”**  
TEL. 415 44 50, 0604 914 028



## Horoskop



**Baran**  
(21.03-20.04)

Twoje bieżące plany przyjmą nieco inny obrót, co nie spotka się z zadowoleniem z Twojej strony, ale szybko znajdziesz nowy wariant bliższy poprzednim zamysłom. Wiele teraz będzie zależało od Twojego poczucia odpowiedzialności i zrozumienia wagi własnego słowa. Kontakty niedawno podjęte warto kontynuować.



**Byk**  
(21.04-20.05)

Pojawia się okazja do nawiązania bardzo korzystnych kontaktów zawodowych. Trzeba będzie szybko podjąć decyzję, co wybierasz - konkretny dobry interes, czy możliwość ciekawego flirtu. Zachowaj ostrożność - lekkomyślność i roztrągnięcie mogą Cię sporo kosztować. W pracy warto pomyśleć o zdobyciu nowych kwalifikacji - opłaci się!



**Bliźnięta**  
(21.05-21.06)

Trzeba będzie spełnić wcześniejsze obietnice, wywiązać się z umowy, spłacić zaciągnięte długi. Ważne decyzje powinieneś podjąć jeszcze przed 4 października. Wkrótce wdasz się w romans, który może całkowicie zmienić Twoje życie.



**Rak**  
(22.06-22.07)

Bądź rzecznikiem własnych spraw i interesów. Podczas pertraktacji zachowaj zimną krew i zdrowy rozsądek. Nie idź na lep gładkich słów i obietnic. Żądaj potwierdzenia deklaracji na piśmie. Pamiętaj, że tylko dokument jest gwarancją dotrzymania umowy.



**Lew**  
(23.07-22.08)

Pociągają Cię niejasne, nie do końca pewne sprawy, a także osoby, o których wiesz niewiele. Masz ochotę im zaufać i wejść z nimi w pewne układy. Nie działaj zbyt pochopnie. Sprawdzaj i szukaj wiarygodnych informacji, szczególnie gdy w grę wchodzi sprawy materialne.



**Panna**  
(23.08-22.09)

Przed Tobą niezwykle udany tydzień. Trwać będzie dobra passa finansowa, zawodowa i osobista. Pamiętaj, że jesteś lubiany i atrakcyjny na tyle, by nie wpadać w ramiona pierwszej napotkanej miłej osoby. W czwartek - ważna wiadomość.



**Waga**  
(23.09-23.10)

Poparcie Byka dla Twoich spraw zawodowych znacznie przyspieszy wcześniejsze plany i spowoduje, że poczujesz się pewniej i bezpieczniej. Czyjaś życzliwość uczuć nie powinna Cię zaskoczyć. A jeśli nawet, to staraj się tego nie okazywać. Niech inicjatywa będzie po tej stronie.



**Skorpion**  
(24.10-23.11)

Nareszcie zdobędziesz pieniądze, o które tak zabiegałeś. Zbliża się okres wielkich zmian. Wydarzenia będą następować dosłownie jedno po drugim, ale bądź opanowany. Pracuj! W swoim układzie partnerskim jednak niczego nie przyspieszaj, poddaj się biegowi wydarzeń.



**Strzelec**  
(24.11-21.12)

Drobne nieporozumienia w gronie najbliższych Ci osób jeszcze Cię trochę poirytują, ale różnica zdań wcale nie oznacza niezgody, czy wzajemnej niechęci. To już ostatni tydzień sprzeczek. Rozchmurz się! Przedsięwzięcie, w którym bierzesz udział - rozkwita. Jesteś na najlepszej drodze do sukcesu.



**Koziorożec**  
(22.12-20.01)

Wszystko wskazuje na to, że kłopoty odchodzą w siną dal. Wchodzisz w okres wielkiej pomyślności i jedyne, co możesz obecnie robić, to iść do przodu nie zważając na przeciwności, bez wahania i kompleksów, że coś Ci się nie uda.



**Wodnik**  
(21.01-20.02)

Sprawy uczuciowe zostaw na razie na boku, skup się na problemach zawodowych, na karierze. Dobry czas, byś nareszcie poprawił swą sytuację materialną. Niekorzystne oddziaływanie Neptuna zwiększy Twoją drażliwość i nie będzie sprzyjać klarownemu rozeznaniu pewnej trudnej sytuacji.



**Ryby**  
(21.02-20.03)

W najbliższych dniach marzenia, zainteresowania życiem duchowym, twórczością, upiększaniem życia - będą na porządku dziennym, a wcale niewykluczone, że niejedna samotna Ryba dostanie jakiś miły prezent od losu.

## podpora domatora

Tomasz Muras - kucharz w restauracji Vena w Raciborzu poleca:

### CHATEAU BRIAND Z KROKIETAMI

Składniki (na 4 osoby): 800 g polędwicy wołowej, 1/2 kg ziemniaków, 1 żółtko, 100 g mąki ziemniaczanej, 30 dkg pieczarek, groszek konserwowy, olej do smażenia, sól, pieprz. Polędwicę przyprawisz pieprzem i solą, wysmażysz na mocno rozgrzanej patelni. Ziemniaki ugotować, przepuścić przez praskę, dodać żółtko, mąkę ziemniaczaną, wszystko razem zagnieść. Ciasto pokroić tak jak na kopytko, tylko na dłuższe części, opanierować w mące, jajku i bułce tartej. Smażyć na głębokim oleju, aż nabiorą złocistego koloru. Danie podawać z surówkami.



Nowiny Raciborskie Sp. z o.o.  
Wydawnictwo Prasowe

Redakcja:  
47-400 Racibórz,  
ul. Podwale 1, tel. 0-32/415 47 27,  
415 09 58; fax 0-32/414 02 60,  
e-mail: nowiny@netpol.pl

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego  
Katarzyna Gruchot

Redaktor naczelny Grzegorz Wawoczny

Sekretarz redakcji Ewa Halewska

Redakcja techniczna  
Paweł Okulowski, Piotr Paik

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań  
graficznych reklam ZASTRZEŻONE.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Ogłoszenia przyjmuje  
sekretariat redakcji w Raciborzu,  
w godz. od 8.00 do 16.00.

Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych  
redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Skład: NOWINY RACIBORSKIE Sp. z o.o.